WYCHODZI CODZIENNIE RANO OPRÓCZ DNI POŚWIĄTECZNYCH.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kijów, Kreszczatyk 38.
Telefony: Redakcyi № 24-64. Administracyi № 16-72.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Administracya otwarta od g. 10—4 po poł. i od 5—7 wieczorem.
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6-ej wieczorem.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE.

	mies.	kwart.	półrocz.	rocz.
PRENUMERATA: W kraju	1.—	3.—	6.—	12.—
Za granicą	1.50	4.50	9,—	18.—

Za zmianę adresu 30 kop.

OGŁOSZENIA: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop. pierwszy i 20 kop. każdy następny raz. NEKROLOGIA po 40 kop. od wiersza petitowego za każdy raz. W rubryce „Nadesłane" wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb.

Numer pojedyńczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya.

SALA KLUBU KUPIECKIEGO. — Na rzecz Towarzystwa Polskich Kolonii Letnich.

Koncert 13-go lutego.

Bilety do nabycia w księgarni Wł. Idzikowskiego, Kreszczatyk № 35. 7764

Lucyny MESSAL **ulubione pieśni Warszawy.**

Oskara KAMIOŃSKIEGO **pieśni włoskie.**

TRADYCYJNY

Dnia 17-go lutego PIKNIK w Sali Klubu Kupieckiego

Na rzecz Towarzystwa Pomocy stud. polakom Uniwersyt. Kijowskiego 7275

Bilety nabywać można w Zarządzie T-wa od 4—6-ej po poł. Mikołajowski pl. 4 m. 2

†

Ś. P.

ZOFIA z Nartowów JEŁOWICKA

właścicielka dóbr ziemskich na Wołyniu

po krótkiej i ciężkiej chorobie opatrzona ŚS. Sakramentami, zmarła w Kijowie dnia 9 lutego w 68 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dn. 11 lutego o godz. 11 i pół przed południem z mieszkania przy ulicy Proreznej № 26 na cmentarz Bajkowy, o czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych w żalu pogrążani mąż, córki, zięciowie i wnuk.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek, dn. 12 lutego, o godzinie 10 rano w kościele Św Aleksandra.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. 7771

Kino-Teatr A. Szancera. Kreszczatyk № 38.

Dni 9, 10 i 11-go lutego r. b.

Kursistka Asia

wstrząsający dramat osnuty na tle współczesnego rosyjskiego życia. Rolę główną wyk. artystka N. Czernowa.

Prens na Bałkanach komedya
Przy obskim moście — z natury
Pethé-Tygodnik — sprawy bieżące.
PONAD PROGRAM:
POGRZEB WIALCEWEJ W PETERSBURGU.

Podczas demonstrowania obrazów przygrywa wielka orkiestra symfoniczna pod batutą artysty kompozytora G Fistulari. **„Łabędzie jezioro"** muz. Czajkowskiego; **„Taniec Rosyjski № 2"** muz. Scheforera; **„Chante d'amour"** muz. Paderewskiego w przekł. Fistulari. **„Nouvelles"** muz. Komzaka; **„Miłość"** muz. Lincke; **„Taniec Rosyjski № 3"** muz. Scheforera; **„Elegia"** muz Czajkowskiego; **„Polanka"** (taniec rosyjski) muz Priwałowa; **„Smutek"** muz. Kalinnikowa.

Orkiestra gra od g. 5 i pół po poł. Początek seansów o godz. 5 po poł., w niedziele i święta od godz. 2 w poł. Bilety studenckie po cenach umiarkowanych. We wtorki i soboty zmiana programu. Szczegóły opisu obrazów i treść muzyki w programach.

Wzorowy Teatr-Biograf, „EXPRESS" Kreszczatyk 25 wprost poczty.

Dnia 9, 10 i 11 go lutego. Wspaniały program składający się z sześciu obrazów.

Ciało znieważonej czyli śmierć Lukrecyi, silny dramat. **Omyłka serca** (melodramat). **Wielki problemat w dziedzinie awiacyi. Krwiożercza teściowa** komedya. **Burza w Gaskońskiej zatoce** z natury. **Kronika Gaumond** ostatnie wypadki. **Pogrzeb Wialcewej w Petersburgu.** **Ceny miejsc od 20 kop** PONAD PROGRAM;

Wielka orkiestra koncertowa składająca się z 30 osób. Muzyka ilustruje treść obrazów. Początek seansów o godz. 4-ej po. w niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. We wtorki i soboty zmiana programu.

Wielki Hotel Słowiański

Praga

w Kijowie
W. Włodzimierska 36. 7856

Wobec zbliżających się kontraktów Zarząd Hotelu uprzejmie prosi swoich stałych pp. klientów uprzedzić ZAWCZASU **o projektowanym dniu** swego przyjazdu

Lecznica chirurgiczna i terapeutyczna

Bibikowski Bulwar 4, telef. 1394.

Pokoje dla chorych stałych od 3 do 7 rb. dziennie z utrzymaniem opieką lekarską. Przy lecznicy mieszka z lekarzy.

Ambulatoryum tanie (50 kop. od porady) dla przychodząc. chorych

Szczepienie ospy

Pracownia dla badań chemicznych i bakteryologicznych.

pod kierunkiem

D-ra A. MODRZEWSKIEGO

Badania moczu, kału, soku żołądkowego, plwociny, nalotów z gardła krwi i t. p. 59

SERODYAGNOSTYKA SYFILISU.

Familijny Teatr Kabaret

„Willa Józia"

Dyrekcya J. M. Chrzanowskiego.

Znanej polskiej artystki kabaretowej **Tokarskiej**. Niezrównanej wyk. tańcu Anity y Griga **Tomskiej.** Z akomit baletu polskiego. **G. Kulesza** pod kierownictw. **Panienej** Orygin. wokal. Balet m. Warsz. Teatr. Rząd. komiczny zespół pod kierownictwem **J. Rode.** Ulub. publiczn. wyk. cygańskich i ludowych pieśni **N. Wiardo. W. Warwarowej. E Farinej.** hiszpanki **La-Chicienera, Jolly Violatta, Gilbert** oraz **S. Ostrowska, Trojanowa, Tosina, Czinarowa** polski: **Stefańska, Kruszewska, Kańska, Bogusławska,** artystki international **Ada Milani, Heddi Bernar, Steffi.** 7716

W majątku „Nowa-Grobla" S. MERINGA

sprzedają się do zasiewów

NASIONA

Owies pierwszej generacyi z oryginalnych nasion „**Ligowa**" (Svalof) po cenie 1 rb. 40 kop za pud.

Owies pierwszej generacyi „**Złoty deszcz**" (Svalof) po 1 rb 40 k za pud,

Owies drugiej generacyi „**Struwe**" (Hilanstedt) po cenie 1 rb 30 kop. za pud, Loco st. Holendry P. Z Dr. Ż. Nowe worki po 40 kop. za sztukę. 7300

Obstalunki należy adresować: poczta Sanhorodek kij g., pow. berdycz. biuro cukrowni „Nowa Grobla"

Bal Wioślarski

W SALACH KLUBU „OGNIWO"

W SOBOTĘ 16-go LUTEGO.

ZARZĄD P. T. G

Klub Polski „Ogniwo" we wtorek dnia 12 Lutego

Bal maskowy

na rzecz Polskiego Towarzystwa kolonii letnich.

Za najoryginalniejszy kostyum męski i damski nagrody, maski nieobowiązujące. Początek o g. 10-ej wiecz.

Bilety po 3—10 i 1—10 studenckie są do nabycia u członków zarządu pp.: M Wilińskiej Mikołajowski plac 4, J Orłowskiej Aleksandrowska 37 a, J. Dobrowolskiej Puszkińska 21, M. Hanickiej Kuznieczna 14, K. Wilkoszewskiego B.b. Bulwar 10, I. Hoffman W. Żytomierska 24. i H. Wilczynskiego W. Podwalna 23. 7612

Rada Gospodarzy Klubu Polskiego „OGNIWO"

niniejszem zawiadamia pp. członków i ich gości, że w sobotę dnia 23 lutego r. b. odbędzie się

Doroczny

Bal Kostyumowy

Kostyumy nie obowiązujące. 7574

Teatr „Korso" Kreszczatyk 30

Uwadze rodziców! Dzisiaj dla dziatek zajmujący program: **Pieśń o księciu Olegu.** Jak dzisiaj wyrusza Mądry Oleg by zemścić się nad szalonymi chozarami. **W Królestwie wiecznych bajek. Bobo unzciwy obywatel Sławka i kukułka. Ogród zoologiczny w Rzymie. W świecie kwiatów. Ulubione meble. Przygody z Wanną. Węże i sowy przyjaciele fermera. Wyrób papieru. Fabryka Metalurgiczna.** Ceny dla dzieci 10 kop., 15 kop. i 20 kop. Tylko teatr „Korso" nie zapomina o dzieciach i urządza w niedz. i święta przedstawienia dla dzieci. Zarz. Drobcunow. 51

Teatr Art. Miniature. Dyr. A KRUCZYNINA Teatr Brykner (b. Bergonie) Wejście bez przer. Dziś 1) Kijowscy lowelasi. 2) Występ solo p. Wołoszina. 3) Syrop Samsona 4) Szczęśliwa miłość Udz. cała trupa. Pocz. o g. 7 m 15 w. Ceny miej. od 22 k. do 1 r. 50 k. Bilety nab. moż. od 6 w

Sala Klubu Kupieckiego. — **Dziś** —

Koncert Symfoniczny

Orkiestra składająca się z 70 pracowników fabr. **Stiepanowa**, pod batutą p **ZELDINA** z udziałem śpiewaczki p. **SZEWCZENKO STIEPANOWOJ.** Początek o g. 8 i pół w. Fortepian ze składu p. Kerntopfa. Bilety od g. 11 ej do 3-ej i od 6-ej do końca koncertu w kasie klubu. 7592

Teatr Polski Sala Klubu „Ogniwo" (Kreszcz. № 1)

Jeszcze tylko 2 występy gościnne **Wandy Siemaszkowej**
znakomitej artystki teatru Lwowskiego

W niedzielę d. 10 lutego r. b.

„NORA"

sztuka w 3 aktach Henryka Ibsena.

We środę dnia 13-go lutego r. b.

Nowość! „TOPIEL" **Nowość!**

sztuka w 3-ch aktach Stanisława Przybyszewskiego.

Szczegóły w programach. Ceny miejsc podwyższone.

Początek o godzinie 8 m. 15 w.

Gł. reżyser **K. Tatarkiewicz.** Sekr. Teatru **M. Bogusławski.**

Teatr Miejski. Dyrekcya M. Topor-Bagrowa.

Dziś d. 10-go lutego dwa przedstawienia: w południe po cenach ogólnie przystępnych przedstawienie uczni kursów b. art. opery włosk. W. Kružylinej przy udziale art. op. kijow. wyst. będzie 1) **„Rusałka"** (1 akt) 2) **„Carmen"** (3 akt.) 3) **„Faust"** (5 akt) 4) **„Rigoletto"** (3 akt) i sceny z opery „Samson i Dalila" „Romeo i Julia", „Pajace", „Królewska narzeczona". Początek o godzinie 12 i pół w południe. Szczegóły w afiszach i programach. Wieczorem po cenach zwykłych **„Eugeniusz Oniegin".** Biorą udział (według alfabetu rosyjsk.) pp.: Burska, Drahomirecka, Kisielewska; pp.: Brajnin Gorczakow, Oreszkiewicz, Cesewicz i in. Początek o godzinie 8 i pół wieczorem. Jutro dn. 11-go **„Dama Pikowa".** We wtorek dn. 12 po raz 6-ty **„Dni naszego życia".** W środę dn. 13-go odbędzie się benefis L. Zinowjewa; wystawiona będzie po raz 1-szy po wznowieniu op. **„Prorok"** muz. Meyerbera. W czwartek dn. 14 **„Walkirya".** Bilety na wszystkie przedstawienia nabywać można. Wkrótce odbędzie się przedstawienie na rzecz Kijowskiego T-wa działaczy peryodycznej prasy i literatury wyst. będzie **„Dzwony kornewilskie"** op. komiczna Plancetta.

Teatr „Sołowcow". Dyrekcya M. BAGROWA.

Dziś dn. 10-go dwa przedstawienia: w południe po raz ostatni komedya **„Odwrotna strona życia"** Benavente. Reżyserya N. Krasowa. Początek o g. 12 ej w poł. Ceny ogólnie przystępne. Wieczorem po raz 2-gi komedya A. Daudet'a. **„Sapho"** w 5 akt. Reżyserya N Krasowa. Początek o g. 8-ej wieczorem. Ceny zwyczajne. Bilety nabywać można. W poniedziałek dnia 11-go lutego benefis suflerów A. Goldnera, K. Sawickiego i pomocników reżyserów S. Krajewa i M Mieleniewskiego po raz 1 szy nowa komedya 1) B. Shava **„Czekoladowy żołnierz"** w 3 aktach. 2) **Wielki oddział koncertowy** przy udziale artystów opery i dramatu. We wtorek dnia 12 go po raz 32 G. Dregelli **„Dobrze skrojony frak".** W środę dnia 13-go lutego przedstawienie na rzecz utrzymania nocnych dyżurów przy T-wie pomocników lekarskich. Po raz 4-ty komedya w 4 akt. 1) Goldoni w 3-ch aktach **„Szynkarka",** 2) Kraatz i Laufus **„Loża Nr 6"** (Masoni) w 3 aktach. Bilety ze stemplem dnia 14 lutego nabyte na to przedstawienie są ważne na d. 13 lutego. W piątek dnia 15 lutego **benefis reżysera N. Abłowa** po raz pierwszy nowa sztuka według romansu hr. Tołstoja **„Wojna i Pokój".** Bilety na wszystkie przedstawienia nabywać można. W próbach **„Szalony dzień"** czyli **„Wesele Figaro"** komedya w 5 akt. Bonmarche. **„Klub kawalerów"** kom. w 3 akt Bałuckiego.

Teatr SOŁOWCOWA. Koncerty S. KUSEWICKIEGO. 7444

We wtorek 12 go, środę 13-go, czwartek 14-go i piątek 15 go Marca 1913 roku odbędzie się **serya koncertów symfonicznych z utworów BETHOWENA** pod dyrekcyą S KUSEWICKIEGO przy współudziale M. MEJCZYKA (fortepian), A. CEJTLINA (skrzypce) i orkiestry S. Kusewickiego, składającej się z 75 pierwszorzędnych artystów. Numery solowe w 9-ej symfonii wykonają: A Trzebińska, B. Andrzejewska, A. Karenzin, A Makiejew i chór M Nadieżdinskiego, składający się z 60 osób. **Program wypełniają wszystkie 9 symfonii, oraz skrzypcowy i fortepianowy koncerty BETHOWENA.** Początek o godzinie 8 i pół. wieczorem. Fortepian BECHSTEINA ze składu Kuc w Kijowie. Bilety sprzedają się od 10 do 3 i od 5 do 8 tylko w księgarni Władysława Idzikowskiego, Kreszczatyk 35. Do 20 Lutego bilety sprzedawane będą **tylko w abonamencie na wszystkie cztery koncerty,** a od 21 Lutego pozostałe po cenach podwyższonych nabywać można będzie osobno

TEATR W. N. Dagmarowa (Meryngowska 8) OPERETKA DYREKCYA M. P. Liwskiego.

Dziś benefis główn. kapelmistrza **W. Szpaczka** po raz 1-szy nowa operetka ostatni utwór Leo Falla **„Kochany Augustynek".** Bierze udział cała trupa. Początek o godz. 8 i pół wiecz. Jutro po raz drugi sensacyjna nowina **„Najmilszy Augustyn".** Występy znak. polsk operet. primad. Warsz. Rząd Teatrów Lucyny Messal. Dnia 12 go „Rozwódka". Dn. 14 „Dziewczynka z lalką". Sprzedaż biletów w księg. Wł. Idzikowskiego od godziny 10 — 3 i od godz. 6-ej w kasie teatru.

Cyrk „Hippo-Palace" Mikołajowska 7.

W niedzielę dn. 10-go lutego dwa przedstaw. każde ma inny program o g. 1 ej w poł. specyalnie dla dzieci. Święto dziecinne. Wiele rozmaitości. Urozmaicony program z udziałem wszystkich klownów, woltyżerów, akrobatów gimnast. i in. Podczas antraktów bezpłatne wożenie dzieci na kucykach. Ceny zniżone od 20 k. do 1 r. Loże 4 rub. O g. 10-ej i pół walki 1) Decydująca: Niewiadomy i Szmarkowski, 2) Westerhardt Smitdt i Aberg, 3) Sztrenge i Tom Żak, 4) Kajzer i Bader, 5) Ali Achmet i Jankowski. W tych dniach benefis **Kaina.**

Mały Teatr „Miniature" Kreszczatyk 36 w podwórzu.

Dziś **„Zniszczenie dyabłów"** opera parodya w 1-m ak. Jarona. 2) **„Pięknem za nadobne"** kom. w 1 akc. tłom. Czinarowa, 3) **„Małomówny sąsiad"** żart w 1 ak. A. Awerczenko. Początek o godzinie 6-ej wiecz. Ceny miejsc od 20 k. do 1 rb. 50 k. Wejście bez przerwy. **Jutro benefis E. Dolinskiej.**

Staraniem Związku Równouprawnienia Kobiet Polskich odbędzie się dn. 10 lutego (w niedzielę) 1913 r. w sali Polsk. Tow. Gimnast.

WIECZORNICA

Z ODDZIAŁEM KONCERTOWYM. 7740

Po koncercie odbędą się **tańce.** Ceny miejsc od 75 k. do 3 rb. Początek o godz. 8 w. Bilety nabywać można w biurze Z. R. Prorezna № 21

SALA KLUBU KUPIECKIEGO. W sobotę dnia 16-go lutego r. b.

KONCERT **znanego** pianisty-kompoz. **JULJUSZA** WERTHEJMA

Fortepian fabryki **Bechsteina** ze składu **p. Kuha.** Początek o godz. 8 i pół w. Bilety w księgarni Wł. Idzikowskiego. Kreszcz. 35. 7591

Superfosfat, saletrę, tomasówkę, gips, kainit, sól potasową 30% i 40%

Nasiona polne, ogrodowe i kwiatowe.

Maszyny i narzędzia rolnicze pierwszorzędnych fabryk. 7727

POLECA:

Kijowski Syndykat Rolniczy **Bulwarna Nr 9.**

7012

Dom Handlowy

„Inżynier Huszczo, Łoziński i S-ka"

Kijów, Instytucka № 18, telefon 2-48.

PRZEDSTAWICIELE:

1) Noworosyjskiego T-wa produkcyi węgla kamiennego, żelaza, stali i szyn w Juzówce (założone w 1869 r.)

2) Francusko-Włoskiego T-wa Kopalń węgla kamien., w Dąbrowie.

3) T-wa W. Gorżkowski, Ł. Chibczyński i S-ka — Kopalnie węgla kamiennego: Aleksandrowa Góra.

4) Fabryki „The Gandy Belt Manufacturing C-o Seacombe"

POLECA:

Surowiec № 0 i 1 szy. Węgiel kamienny zagłębia donieckiego, dąbrowskiego i szląski lepszych marek. Antracyt pierwszorzędnych kopalni wszystkich gatunków.

Blacha dla pokrycia dachów. Kamień wapienny z gwarancyą analizy. Angielskie pasy skórzane. Cement i brykiety.

W połowie lutego b. r.

BĘDZIE OTWARTY

specyalny magazyn

JAROSŁAWSKICH, KOSTROMSKICH

Płócien i bielizny

G. LUBIMOW & S-ka

KRESZCZATYK № 23

Firma egzystuje od 1872 r. 7611

G. BÜSSING.



Pierwsza w Europie fabryka

AUTOMOBILÓW CIĘŻAROWYCH, AUTOBUSÓW I POCIĄGÓW CIĘŻAROWYCH

Przedstawiciel na kraj połudn. Zach. **A. Hutaniecki**, Kijów, Mikołajowska № 11.

Katalogi i kosztorysy na żądanie. 5701

DOM BANKOWY

D. Mierzwiński i S-ka

Kijów, Kreszczatyk 27. Tel. 18-64.

Płaci na rachunku bieżącym 5 — 6%

„ wkłady terminowe 6 — 8%

Zależnie od sumy i terminu.

Załatwia wszelkie operacye bankowe na najdogodniejszych warunkach.

Dział Rolniczy — PŁUGI MOTOROWE.

Patrz ogłosz. na str. 8 7484



7291

EXPOSITION de JOYAUX

MAISON

J. Chaumet

Successeur de Morel, ancien joaillier du Roi fournisseur breveté des Cours Imperiales et Royales d Europe.

Exposition & vente pendant la durée des contrats au: 7785

Grand Hôtel — Salon de Lecture.

Skład koronek płótna i bielizny **A. Iljasz, bel-étage** Kijów, róg Luterańskiej i Kreszczatyku № 29.

Firma egz. od r. 1882. Telef. № 11-57.

Płótna jarosławskie i kostromskie. Bielizna stołowa i pościel najlepszego wyrobu w Rosyi. Bielizna męzka. damska i dziecinna. Wyprawy ślubne gotowe i na zamówienia. **Białe bawełniane tkaniny fabryk Morozowych.** Kołdry. chustki. dywany. chodniki. firanki. żaluzye tiulowe i automatyczne Koronki, hafty i pończochy. prześcieradła i ręczniki do hydropatyi i t. p. towary.

Oddziałów nie posiadamy. Oddziałów nie posiadamy.

Wielki wybór. Ceny ściśle umiarkowane i stałe.

Kijów, róg Kreszczatyku i Luterańskiej № 29, d. Popowa.

Wejście frontowe od Kreszczatyku. 7659

Cenniki na wszystkie towary wysyłamy na żądanie.

W WIELKIM WYBORZE:

Obrusy
serwetki
ręczniki
prześcieradła
poszewki
kapki
bielizna stołowa

S-t Petersburska Fabryka Bielizny i krawatów.

R. M. Herszman.

Prorezna 2. Telef. 282.

Przyjmują zamówienia, przeróbki i znaczenie bielizny.

Ceny stałe i sumienne

4389

Pierwsze Rosyjskie T-wo Wzajemnych

Ubezpieczeń bydła od pomoru

Ubezpieczenia koni i bydła rogatego.

Kijów, Kreszczatyk № 28, telefon 16-12. 7722

— **RESTAURACYA** — 7753

Telef. 16-14 **Petit-Café** Mikołajowska № 6.

Otwarta do 2-ej w nocy.

Śniadania, obiady, kolacye tylko na maśle. **WINA** firmy K. F. DEPRET Wódka. Piwo. Likiery.

Nasiona warzywne, kwiatowe i **trawy** proponuje handel nasion i Zakład Ogrodniczy **St. Lesisza** Mar.-Błagowieszczeńska № 104. Katalogi na żądanie bezpłatnie. 7377

D-r Stanisław Kiersnowski przeniósł się na ul W.-Podwalną 2 m. 5 Chor. kobiece i akusz. od g. 2–4, telef. 12-44. 7080

Towarzystwo Wyrobów Bławatnych **„Izaak Szwarcman"** OBOK DOMU KONTRAKTOW: Odwiedzających bejrzenia się kontraktową zapraszamy do oglądania Codziennie otrzymywanych nowości Sezonu wiosennego.

„Największy sklep towarów bławatnych w Kijowie."

Kupno nie obowiązujące!

Uwadze W. P. Obywateli i Cukrowników!

Salonowe aparaty **KOK** Salonowe aparaty

dają możność urządzać wszędzie seanse kinematograficzne

Do szkół, instytucyi, fabryk i w ogóle — dla domów familijnych aparat **KOK** jest niezbędny, jako najlepsza rozrywka oraz pouczająca rzecz. Aparat **KOK** pracuje bez postronnego światła, gdyż sam wytwarza w czasie pracy światło elektryczne. Obrazy do aparatu **KOK** są absolutnie ogniotrwałe. Obznajmić się z aparatem i zobaczyć demonstracyę obrazów można codzień w naszem biurze od 10-ej do 6-ej. Na żądanie wysyłamy agentów do domów dla próbnych demonstracyi.

Prosimy zwrócić uwagę, że aparaty KOK firmy Br. Pathé nie mają nic wspólnego z rozmaitemi dziecinnemi zabawkami, latarniami magicznemi i t. p. Naśladownictwa będą ścigane sądownie. **Katalogi i wszelkie objaśnienia na żądanie. Wynajem i sprzedaż obrazów do aparatów KOK na bardzo dogodnych warunkach.** 7741

Biuro D. I. Charitonowa - Kraszczatyk 31, tel. 27-91.

Słynne! Na kontraktach!

PIERNIKI

Nieczajewa

Z powodu częstych naśladowań handlujących piernikami na kontraktach pod firmą 7638

Nieczajewa, proszę zwracać uwagę na dokładny adres: **Tylko przy wyjściu z Kontraktowego Domu**

pierwsze dwa stragany z obydwóch stron.

FORTEPIANY, PIANINA, PIANOLE, AUTOPIANINA

FISHARMONIE pierwszorzędnych fabryk, **GITARY, BAŁAŁAJKI, MANDOLINY, SKRZYPCE, GRAMOFONY** i płyty. **NUTY** najrozmaitszych wydań i abonament nut. Poleca po cenach bardzo umiarkowanych **Główny skład instrumentów muzycznych i nut**

H. J. JINDŘIŠEK w Kijowie

Kreszczatyk 41 Bel Etage. 585 Oddział w Baku.

SKŁAD FABRYCZNY 3099

Akc. Towarzystwa Warszawskiej Fabryki

DYWANÓW obić meblowych, portyer, firanek i t. p.

Filia Kijowska **Kreszczatyk Nr 6** telefon 35-30.

Wielki wybór **Dywanów oryg. perskich.**

CENY FABRYCZNE.

Nowo otwarta przy Hotelu „SAVOY" Kreszczatyk 38

Pierwszorzędna Restauracya

Wspaniała Sala Bilardowa. 7389

EMANATORYUM RADOWE

D-ra Med. I. Hoffmana. Leczenie podagry i chronicznego reumatyzmu od 10—12 i 4—6. W.-Żytomierska 24, tel. 13 38. 7403

Rok XXXVIII ISTNIENIA.

NAJTAŃSZA I NAJOBFITSZA ILUSTRACYA TYGODNIOWA

DLA RODZIN POLSKICH

„BIESIADA LITERACKA"

DAJE ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE PREMIUM NADZWYCZAJNE

12 dużych tomów najcelniejszych powieści i romansów

znakomitych autorów polskich i obcych

Redaktor i Wydawca: MICHAŁ SYNORADZKI.

Biesiada Literacka obejmuje wszystkie rodzaje literatury pięknej, chwilę bieżącą wszechświatową i wiedzę gruntowną w formie popularnej, słowem wszystko co stanowi niezbędną potrzebę umysłu inteligentnego.

Biesiada Literacka szczególnie uwzględnia **dzieje ojczyste zwłaszcza porozbiorowe i pamiątki narodowe.**

Biesiada Literacka wszystkie artykuły obficie ilustruje.

Biesiada Literacka rozpoczyna w r. 1913 druk pracy ilustrowanej p. t.

GROBY POLSKIE, zawierającej życiorysy uczestników powstania r. 1863 poległych w boju, skazanych na wygnanie, straconych i t. p.

— **PREMIUM BEZPŁATNE.** —

12 dużych tomów wyborowych powieści i romansów

otrzymują bezpłatnie wszyscy prenumeratorzy

W roku 1913 damy w zupełności szereg znakomitych powieści oryginalnych, które ze względów cenzuralnych, były dotąd znane zaledwie w skróceniu: **Michała Czajkowskiego „Hetman Ukrainy", „Wernyhora"; Bolesławity „Zagadki",** osnutą na tle wypadków 1863 r. i inne; nadto powieści Synoradzkiego, Gawalewicza, Lama, Bykowskiego, Łozińskiego, Kaczkowskiego. Przyborowskiego Wilczyńskiego, Wiktora Hugo, Dumasa, Dickensa, Coopera, Fevala i arcydzieła innych autorów Z tych dodawanych zupełnie bezpłatnie książek szybko utworzy się **doborowa biblioteka trwałej wartości,** kształcąca serce i umysł.

WARUNKI PRENUMERATY

w Warszawie:	rocznie rb. **6,**	półrocznie rb. **3,**	kwartalnie rb. **1** kop. **50.**
na prowincyi:	„ rb. **8,**	„ rb. **4,**	„ rb **2.**

Zagranicą rocznie rb. **10.**

Oprawa wytworna, ze złoconymi wyciskami na tle barwnem, dodawanych jako premium powieści: 3 tomów 50 kop; **6 tomów 1 rb.,** 12 tomów **2 rb.**

Na żądanie administracya wysyła numer okazowy bezpłatnie

Adres redakcyi i administracyi: Warszawa, Plac Warecki № 4 Telefon № 78-.

4-ta RUCHOMA Wystawa Obrazów

MALARZY KIJOWIAN 7536

otwarta w Muzeum Pedagogicznem (ul. W.-Włodzimierska). Codziennie od g. 11 do 5-ej pp. Wejście 40 kop. Ucząca się młodzież płaci połowę

Filia Kijowska S-t Petersburskiego Towarzystwa

„Bracia i A. L. Lejfert"

Kijów, Fundukiejowska № 29.

Kostyumy maskaradowe, teatralne i domina poleca do wynajęcia w wielkim wyborze. Wykonuje najrozmaitsze zamówienia na kostyumy maskaradowe. 7570

— **Wysyła na prowincyę.** —



Fortepiany i pianina

J. Blüthner

w LIPSKU

nagrodzone na różnych wszechświatowych wystawach **15-toma pierwszemi** nagrodami odznaczone zostały w roku bieżącym na wszechświatowej wystawie w Brukseli **pierwszą nagrodą** Grand Prix.

Wyłączna reprezentacya **J. Kerntopf i Syn**

w Kijowie, KRESZCZATYK № 33. 605

NOWA WIELKA RESTAURACYA

MAISON D'OR

Luterańska № 2, róg Kreszczatyku.

PODCZAS OBIADÓW I KOLACYI

— przygrywa prawdziwa rumuńska ORKIESTRA —

pod batutą skrzypka wirtuoza **ONUFRIESCO**

Przy restauracyi gabinety i sala zamówień. Sala bilardowa. 7657

W Klubie T-wa Inżynierów Mikołajowska № 11, są do wynajęcia sale na obiady, lekcye, referaty, zebrania, koncerty i wieczory. Codziennie od g. 9 wiecz. Loto. 7685

Do wiadomości Pań,

Modne żurnale

i wzorowe formy (wykrójki)

„GRAND CHIC"

Funduklejowska ul № 26.

W wielkim wyborze sezonowe albumy na

wiosnę — lato.

W N-rze 38 „Kijowskiej Myśli" znajdujemy ogłoszenie treści następującej

Zarząd Konkursowy

w sprawach niewypłacalnego dłużnika, szlachcica **Kazimierza Łozińskiego** oznajmia, że dnia 18-go lutego 1913 r. o godzinie 10-ej rano przy Humańskim Sądzie Okręgowym będzie sprzedawane z licytacyi prawo na 13/28 części majątku przy wsi **„Leszczynówka"** Humańsk. powiatu, Werchniackiej gminy, należące do masy Konkursowej i zawierające 640 dziesięcin 2320 i pół. kw. sążni według aktu, a według planu 672 dziesięciny 1304 kw. sążni z zabudowaniami dworskiemi i folwarcznemi. Licytacya zacznie się od 156,120 rb. Po szczegółowe informacye zwracać się należy w Kijowie: do prezesa Zarządu konkursowego adw. przysięgł. G. Bondarewskiego (W. Żytomierska 12) i do kuratora tego Zarządu adw. przysięgł. A. Marcinczyka (Włodzimierska 22), a w Humaniu do Kuratora konkursowego zarządu adw. przys. W. Wiszniewskiego. 7750

PAŃSTWOWE

Premjówki

na dogodnych dla każdego warunkach sprzedaje

DOM BANKOWY

M. S. Matusowski

KIJÓW (Padół).

Plac Aleksandrowski № 10

Warunki i prospekty wysyła się zamiejscowym bezpłatnie.

1-go marca 1913 roku

wygrywa ogółem

300 biletów 600 000 r.

Walc (F-moll). **Wincentego Szumińskiego** wyjdzie z druku w marcu 7759

Pensyonat Bolesławówka na brzegu morza, pod Odesą. Kuchnia na śwież. maśle. Winogr. lecz. na miej. Ceny umiark. inform. bliż. od 2–3. Włodzimierska 22 m. 6. Bironowa. 7762

K. Iwanicki Architekt przeniósł się na **Funduklejowskę 32.** 7732

D-r Ernest Kostrowski 7559 **powrócił.** Chor. skór., org. płc., wener. Fundukl. 62 m. 2 9–10 i 5–8

PAPIER FAYARD

środek zewnętrzny, używany w reumatyzmie, bronchicie, katarze przewodów oddechowych, jako środek zapobiegawczy, **Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych** 5120

DRZEWO OPAŁOWE

Skład S. Piotrowskiego

na Przystani. Telefon 12 34. Zamów. przyjm osob. listownie i telef. 4095

Niema odcisków 7600

Majątek

na Podolu z rąk polskich 450 dzies bez budynków **do sprzedania**

Wszelkich wiadomości udziela Dom Bankowy D. Mierzwiński i S-ka. Kreszczatyk 27. 5399

---

3 pokoje z oddzielnem wejśc. frontowem. wszelkie wygody. **ZDATNE NA BIURO.** Kreszczatyk Nr 27 mieszk. 9 7550

Włoski Profesor śpiewu

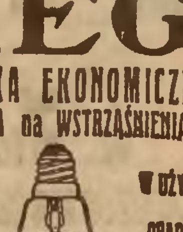
A. R. ROMEO

przyjmuje od 5 do 7 ej wieczorem. Puszkińska Nr 24. 7587

Lecznn. dentyst. Kreszcz. 40 usuw. zęb. bez bólu, plomb, zęby sztucz. bez spręż. repar. w ciągu 3 g. 7644

Skazińce

1 marca 1914 r. będzie do wydzierż. jeden folwark 520 morg., o 5 wiorst od st. buduj. się kolei. Bliż. szczeg. u właścic. p. J. Zaleskiej p. Jarmolińce, Podole. 7664.



ROSYJSKIE TOWARZYSTWO

„Powszechne T-wo Elektryczne"

Oddział Kijowski.

Prorezna 17. — Telefon 10-64

Żarówki nabywać można także w magazynach poważniejszych odprzedawców

---

AMBULATORYUM

T-wa Lekarzy Specyalistów

Rejtarska 12 d. włas. Telefon 17-50 **Codzienne przyjęcie chorych przychodzących wszystkich specyalności.** Porada 60 kop. Konsultacye, szczepienie ospy, badanie usługi i mamek. Analizy. Rozkład godzin przyjęć we wszystkich aptekach. 1993

Legitymacye rodów szlacheckich o prowadzę sprawy, dotyczące praw do szlachectwa, tytułów, herbów etc. Kijów, Fundukle jowska **14 m. 19,** osob od **4 — 7** g. List. skrzynka poczt. Nr **149.** 3654

Konie wierzchowe

ujeżdżone pod męskie i damskie siodło od 200 do 1,500 rb. w Pilipkach stacyi kolej, poczta i telegraf Demczyn P. Z. Kol. Żel. Sobieszczańsk.

Odesa

prenumeratę na

„Dziennik Kijowski"

przyjmuje

Księgarnia i Czytelnia

A. Zwierowicza

Jekaterinińskaja 3,

Polityka ekonomiczna na Węgrzech.

W sali Towarzystwa przemysłowego w Wiedniu wygłosił w piątek zeszłego tygodnia były minister finansów i późniejszy prezydent gabinetu węgierskiego Aleksander Wekerle, mowę o stosunkach ekonomicznych Węgier a zarazem o potrzebie porozumienia i zawarcia traktatu handlowego z Serbią i o znaczeniu krajów bałkańskich dla gospodarstwa społecznego na Węgrzech. Mowa ta przygotowana i w najdrobniejszych szczegółach obrobiona posiada większe znaczenie, aniżeli na pozór wydawałoby się, i może doskonale ilustrować prądy panujące w kołach rządowych i gospodarczych na Węgrzech właśnie w obecnej chwili, kiedy monarchia tak blizka jest przesilenia i tak bardzo uwikłana w intrygi dyplomatyczne, że wybuch wojny z Serbią jest jeszcze zawsze możliwy, a najbliższa przyszłość najzupełniej niepewna. Szukano też wytłumaczenia, dlaczego właśnie obecną chwilę obrał polityk węgierski do wygłoszenia poglądów, które są niezawodnie zawsze bardzo pouczające, w tej chwili, kiedy cały świat polityczny i gospodarczy w Austryi i na Węgrzech zajęty jest możliwościami najbliższych dni albo tygodni, brzmią nieco anachronistycznie i nie licują z najbliższemi zagadnieniami.

Przyszła wojna rzuca cień już na wszystkie sprawy i wypadki gospodarcze, a nikt nie chce zwracać uwagi na potrzeby ekonomiczne monarchii, tak bardzo wszystko zajęte jest wojną, której niema, która miała być, a której nie było—nie wiadomo czy będzie?

D-r. Wekerle był dwa razy ministrem finansów, był za dwoma nawrotami dwukrotnie prezydentem gabinetu przez długie lata rządził na Węgrzech i zna jak mało kto potrzeby i interesa gospodarcze Węgier. Niezawodnie głos jego bardzo kompetentny zasługuje ze wszech miar na uwagę.

Punktem wyjścia przemówienia Wekerlego było stwierdzenie, że bilans handlowy Austro-Węgier od całego szeregu lat systematycznie się pogarsza.

W roku 1911 wynosił już 692 milionów deficytu, w roku 1912 wzrósł do 769 mil. deficytu.

Nie mniej jednak sam ten fakt nie może jeszcze świadczyć o stanowczem osłabieniu życia gospodarczego, gdyż obok bilansu handlowego, należałoby jeszcze uwzględnić bilans płatniczy, który się przedstawia odmiennie, a nadto bilans gospodarczy, który znów ma swoje właściwości, a jest innym, aniżeli poprzednie dwa.

W bilansie handlowym wykazano bowiem jedynie tylko ruch towarów wedle ustalonego cennika wartości, przyczem pamiętać należy, że główne artykuły przywozu, bawełna, wełna, żelazo i węgiel, potrzebne dla zaspokojenia potrzeb ludności w odzież i w wyposażenie i uzbrojenie przemysłowe, stale wskutek wzrostu cen podnoszą się w wartości, co oczywiście decydująco wpływa na pogorszenie bilansu handlowego.

Bawełna podniosła się w ostatnim roku o 40%, żelazo surowe o 30%, miedź o 17%, podczas kiedy niektóre i to ważne artykuły wywozowe potaniały, jak mąka o 2 korony na centnarze metrycznym.

Nie jest też bilans handlowy jedynym miernikiem gospodarczym państwa, należy bowiem uwzględnić inny jeszcze bardzo ważny czynnik, aby można było wnioskować o stosunkach gospodarczych.

I tak należałoby dopiero skonstruować bilans płatniczy, którego wcale nie znamy, podczas kiedy bilans handlowy, jest co do grosza obliczony.

Bilans płatniczy wyraża obok wartości wszystkich towarów wywiezionych i przywiezionych także całą wartość dochodów od przedsiębiorstw za granicami państwa założonych i tam prowadzonych, całą wartość frachtów zagranicznych i pośrednictwa zagranicą, a nadewszystko całą wartość sum przywożonych przez ruch turystów i obcych przyjeżdżających do Austryi, do wód mineralnych austryackich, do letnisk, do górskich alpejskich okolic, około 500 mil. k. rocznie, wreszcie całą wartość zarobku austryackich i węgierskich obywateli zatrudnionych zagranicą, drugie pół miliarda k. rocznie, a nadto całą wartość zarobionych zagranicą pieniędzy do monarchii przysyłanych i przywożonych przez emigrantów czasowych, kontynentalnych i zamorskich.

Od tego potrącić należy wartość procentów płaconych zagranicznym kapitalistom za pożyczki zagranicą zawarte, wartość procentów od kapitałów przez zagranicę w państwie inwestowanych w przemyśle i górnictwie i wartość wydatków przez obywateli austryacko-węgierskich za granicą żyjących i podróżujących oraz zarobek zagranicznych robotników (włoskich) w Austro-Węgrzech pracujących. Jeżeli się taki bilans zestawi, to zdaniem Wekerlego otrzymamy bardzo znaczne saldo na korzyść Austro-Węgier i wtedy okaże się, że gospodarczy bilans Austro-Węgier wcale nie jest bierny, przeciwnie zamyka się znacznem plus na korzyść gospodarstwa społecznego monarchii.

Prawdziwym bowiem miernikiem nie jest jednak ani bilans handlowy, ani bilans płatniczy, lecz bilans gospodarczy, który ma stałą tendencyę zwyżkową. Z drugiej strony i to nie jest obojętnem, że właściwy bilans płatniczy zamyka się stanowczo na korzyść Austro-Węgier.

Ale taki gospodarczy bilans ustalić jest rzeczą niezmiernie trudną i niewątpliwie nie da się z całą ścisłością przeprowadzić go przez książki tak jak się zamyka bilans banku lub bilans handlowy.

D-r. Wekerle próbował jednak dla Węgier taki bilans gospodarczy przeprowadzić i przyszedł do wniosku, że wypada on stanowczo na korzyść gospodarstwa społecznego węgierskiego.

Wszystkie nowe pożyczki osiągnięte przez Węgry w ostatnich latach użyte zostały wyłącznie na cele inwestycyjne, a nawet o wiele więcej użyto na te cele, gdyż wszystkie zwyżki budżetowe na ten cel poszły.

Rolnictwo ogromne na Węgrzech poczyniło postępy.

Jestto warsztat pracy gospodarczej dla 72% ludności i dostarcza przy średnim zbiorze płodów za blizko 8 miliardów koron wartości.

Najlepszym postępów rolnictwa miernikiem jest stały popyt na majątki ziemskie, których cena znacznie podniosła się. Okazuje się to także w stałem podnoszeniu tenuty dzierżawnej, która w okresie 1900—1910 miała na Węgrzech wzrość o 100%. Również wskazuje na to stałe podnoszenie się dochodów z podatków a nadewszystko stałe podniesienie importu artykułów przemysłowych na Węgrzech. Spożycie artykułów przemysłowych na Węgrzech, odnosi się już nie tylko do potrzeb koniecznych ludowych, ale także do artykułów zbytku, co świadczy korzystnie o wzmożeniu się siły pokupnej u ludności.

Doszło do tego, że własna produkcya przemysłowa na Węgrzech dochodzi już do cyfry olbrzymiej 4 i pół miliardów koron, podczas kiedy wytwórczość rolnicza Węgier obliczana jest przy przeciętnym urodzaju na 8 miliardów rocznie. Na to wskazują także stale podnoszące się oszczędności ludowe. Najlepszym tego dowodem są cyfry dwu lat wziętych w porównanie.

Kasy oszczędności na Węgrzech posiadały z końcem 1900 roku 1,868 milionów koron oszczędności, w roku 1911 cyfra ta podniosła się do 4,229 milionów, czyli o 2,360 mil. kor. więcej. Stan papierów wartościowych w posiadaniu wielkich banków i instytucyi kredytowych podniósł się w tym samym jedenastoletnim okresie z 458 mil. kor. w r. 1900 na 1,290 mil. kor. w r. 1911.

Świadczy o tem także stan długów państwowych węgierskich. Podczas kiedy w roku 1900 na 5 miliardów renty długów państwowych na Węgrzech było tylko 34 proc., a w Austryi 32 proc., we Francyi 10 proc., w Niemczech 20 proc., a reszta w Belgii, Anglii i Holandyi, to w jedenaście lat później na blizko 6 miliardów długów państwa już 44 proc. papierów państwowych było umieszczonych na Węgrzech, 26 proc. w Niemczech, 24 proc. w Austryi, a tylko 3 proc. we Francyi i 1½ proc. w Belgii, Anglii i Holandyi, czyli w cyfrach bezwzględnych było w Austryi mniej o 219 mil. kor., we Francyi mniej o 300 mil. koron papierów węgierskich. Natomiast w Niemczech było ich o 488 mil kor. więcej, a w Węgrzech o 869 mil. kor. więcej.

Przeciw temu można postawić cały długi szereg obligacyi komunalnych, listów hipotecznych, akcyi przemysłowych, umieszczonych za granicą, oraz cały szereg zagranicznych pensyj, kapitałów wypożyczonych i kapitałów inwestowanych w przemyśle, górnictwie, a nawet w rolnictwie węgierskiem. Pomimo wszystko cyfry przytoczone dowodzą, że ogólny stan gospodarstwa społecznego na Węgrzech ogromnie się poprawił i saldo gospodarcze jest stanowczo czynne.

W epoce takiego rozwoju ekonomicznego Węgier przypada rok 1912, rok wielkich wypadków bałkańskich.

Temi to sprawami zajmuje się Wekerle i poświęca im największą część swych pouczających uwag.

Wypadki te bowiem wywarły na eksport węgierski oraz na handel i przemysł węgierski bardzo niekorzystny wpływ i doprowadziły do słynnych bankructw węgierskich.

Ale nie tylko nastąpiło przesilenie.

Na Bałkanach powstają nowe twory państwowe, które będą stanowiły nową podstawę dla austryackich, a przedewszystkiem dla węgierskich interesów gospodarczych.

„Jeżeli chcemy te interesy wyzyskać, to musimy z sobą samymi pogodzić się—powiada polityk węgierski.—Nie należy oddawać się złudzeniu, że prowizoryczne zarządzenia, że tymczasowe ugody mogą do celu prowadzić. Nie termin naszych układów, które ugoda austryacko-węgierska postanowiła, ale tamtejsze bałkańskie interesy stanowić będą o czasokresie dla naszych rokowań. Jeżeli mamy odnieść korzyść, to musimy być przygotowani. Jeżeli mamy być w pogotowiu, to musimy się pogodzić między sobą, między Austryą a Węgrami, i to zawrzeć ugodę stałą raz na zawsze i na wieczność, gdyż czas działania już nadchodzi".

Węgry są dziś wraz z Bośnią i Hercegowiną także państwem bałkańskiem i nie mogą prowadzić innej polityki gospodarczej, jak tylko bałkańską politykę.

Austrya i Węgry bez Bośnii i Hercegowiny doznały w ostatniem dziesięcioleciu ogromnego wzmożenia ludnościowego. Przybyło w czasie 1900—1910 tu i tam 4,053,154 osób: w Austryi 2,421,226, na Węgrzech 1,631,928 Ta ludność potrzebuje nowych środków żywności; nie będzie już mowy o wywozie rolniczych płodów w przyszłości w takiej ilości, jak dotychczas. Musi także sprowadzać te surowce, których na Węgrzech niema, jak bawełnę, albo niema w dostatecznej ilości, jak wełnę, węgiel, żelazo i miedź. Nasilenie rolnictwa, jego intensywność nie szła na Węgrzech i w Galicyi, pomimo niezaprzeczonego postępu, równym krokiem i w równej mierze, jak wzrost ludności Wzrost ludności pociąga za sobą nie tylko większe spożycie artykułów rolniczych, ale także i wytworów przemysłowych. Powiększona ludność potrzebuje powiększonego zarobku i sposobności do pracy przemysłowej, która ją musi dostatecznie wyżywić. Powiększone dochody ludności zajętej w przemyśle w najmniejszej mierze zużywane bywają na potrzeby żywności, znacznie więcej idą na polepszenie wyżywienia i na zaspokojenie takich potrzeb, których poprzednio nie było. Są to nowe potrzeby kulturalne.

Z chwilą, kiedy ludność przechodzi z rolnictwa do przemysłu, powstają nowe potrzeby, które z zarobku przemysłowego muszą być zaspokojone. Porywa ten prąd kulturalny całe warstwy ludności. Wzrastają płace robotnicze w przemyśle, powstają nowe zadania dla państwa i dla miast, nowe potrzeby muszą być przez administracyę publiczną zaspakajane. Te objawy społeczne ujęte bywają ogólnem słowem uprzemysłowienia kraju, gdyż niewątpliwie rozwój przemysłu stwarza dopiero te objawy i budzi potrzeby wyższe. Potrzeby bowiem mają tę właściwość, że naogół zawsze stwarzają i środki do ich zaspokojenia. Ale takie nowe zapotrzebowania powstają także i tam, gdzie niema jeszcze śladu uprzemysłowienia, a to wskutek przenikania kultury i oddziaływania wzajemnego objawów społecznych. Powstaje zło, polegające na tem, że zaistniały potrzeby, których zaspokoić nie można, że potrzeby szybciej wzrastają, aniżeli możność ich zaspokojenia, że potrzeby wyprzedzają uprzemysłowienie. Jest to zawsze stan przejściowy, wyrażający się w biernem saldzie bilansu handlowego, kiedy eksport surowców i półfabrykatów jest już nizki, albo stale obniżający się, a natomiast import surowców, półfabrykatów i całych gotowych fabrykatów wzmaga się, gdyż własna wytwórczość przemysłowa dla braku uprzemysłowienia nie pokrywa potrzeb kulturalnych. Tu potrzeby kulturalne wyprzedziły uprzemysłowienie.

Taki stan deficytu kulturalnego panuje obecnie na Węgrzech i w Galicyi.

Eksport austryacko-bałkański stanowczo osłabł i został pobity przez konkurentta niemieckiego. Z drugiej strony przesadą jest, jakoby cena płodów rolniczych i mięsa wskutek ceł niepomiernie podniesiona była, gdyż statystyka węgierska dowodzi, że to podniesienie cen tych artykułów nastąpiło wszędzie, niezależnie od ceł w międzynarodowym obrocie. Zwiększyły się bowiem koszty produkcyi wogóle, a produkcyi rolniczej w szczególności. Rolnictwo nie może być oddane na pastwę konkurencyi krajów rolniczych, pracujących wśród korzystniejszych warunków. Nie można zapominać, że rolnictwo na Węgrzech, a także w Galicyi i na Bukowinie znajduje się obecnie w epoce przejścia z produkcyi naturalnej na produkcyę pieniężną i z uprawy ekstensywnej na uprawę intensywną.

Rolnictwo musi dziś być uprawiane jako przedsiębiorstwo, wymagające dużego kapitału zakładowego i wystarczającego kapitału obrotowego. Te niekorzyści wielkich przedsiębiorstw rolniczych nie dotykają oczywiście małego rolnika, który nie potrzebuje obcych robotników rolnych, gdyż ziemię uprawia siłami swej własnej rodziny. Ale te niekorzyści dały się we znaki wielkiemu i średniemu rolnictwu Należy to podnieść dlatego, ponieważ powszechnie utrzymuje się opinia, jakoby podrożenie płodów rolniczych było skutkiem podniesienia ceł, a to wszystko razem wychodziło wyłącznie na korzyść wielkiego i średniego rolnika. Dla małych i najmniejszych rolników, którzy nieraz muszą dokupywać ziarna dla wyrównania swych potrzeb wyżywienia podniesienie ceł musi być szkodliwe. Zdaniem Wekerlego, w wielkich gospodarstwach te korzyści wysokich ceł zupełnie są zneutralizowane wysokimi kosztami administracyi natomiast u małego rolnika te niekorzyści do kupna ziarna zupełnie są wyrównane przez łatwość zarobku i przez możność spieniężenia wytworów drobnej hodowli świń i drobiu oraz jaj, warzywa, jarzyn i owoców, które w wielkich przedsiębiorstwach nie odgrywają takiej roli jak w drobnych!

Z ogólnego stanowiska wyrównawczego, ze stanowiska gospodarczego jednak konieczna jest opieka interesów rolniczych, chociażby tylko w celu podniesienia siły spożywczej najliczniejszej ludności rolniczej.

Cła rolnicze są więc zdaniem Wekerlego potrzebne i konieczne. Konieczne cła rolnicze, konieczna opieka hodowli i opieka winnic Idzie tylko o wysokość tego cła. Ale co jest najważniejsze, to zastanowienie się nad tem, czyby nie znieść zakazu przywozu żywego bydła, a natomiast utrudniać wywóz paszy, a ułatwiać przywóz paszy do kraju.

Obecna polityka celna przyniosła pogorszenie salda bilansu handlowego. Obok wzrostu ludności i powiększenia jej potrzeb jeszcze wskazują jako powody pogorszenia bilansu handlowego, także zmniejszenie wywozu surowców i półfabrykatów, które przy wzmożonej ludności łatwiej i wygodniej jest zbyć na miejscu dla pokrycia wzmożonych potrzeb ludności. Następnie i to, że przemysł węgierski walczy z trudnościami, gdyż mu brak pewnych surowców, jak bawełny, które inne państwa taniej posiadają z powodu łatwości przywozu zamorskiego i blizkiego położenia nad morzem; kontynentalne zaś położenie geograficzne Węgier podraża przeróbkę obcych surowców, a następnie to, że wytwarzanie surowców, które Węgry posiadają, jak żelazo i węgiel, jest podrożone wskutek niedość koncentrycznej ich eksploatacyi. Niewątpliwie węgiel nie jest w Galicyi i na Węgrzech wydobywany w takiej ilości w jakiej powinien być eksploatowany, aby mógł zaspokoić wszystkie potrzeby przemysłowe, co odbija się potem na bilansie handlowym, jeżeli i węgiel i żelazo musi się w znacznej ilości sprowadzać z zagranicy.

Jest to najzupełniej błędna polityka ekonomiczna. Do tego jeszcze przyłącza się cło, które jeszcze podraża te i tak bez tego drogo dostarczane artykuły. Wreszcie także i ograniczenie targu wewnętrznego jest znacznem utrudnieniem rozwoju. Zniesienie cła jednak oznaczałoby zupełne zaprzestanie wydobywania tych surowców, które u nas się znajdują, a które po zniesieniu cła wcale już nie byłyby dobywane. Powiększenie wewnętrznego targu może się odbyć jedynie przez silniejsze uprzemysłowienie kraju.

Najważniejszym jednak powodem słabego rozwoju jest błędna polityka handlowa. Pogorszenie bilansu handlowego przypada właśnie na okres, odkąd zaczęły obowiązywać nowe traktaty handlowe i cłowe. Austrya pod wpływem Węgier poniosła w swych traktatach handlowych ogromne ofiary na korzyść rolnictwa węgierskiego w traktatach z państwami bałkańskiemi, na rzecz pewnych gałęzi przemysłu niemieckiego w traktacie z Niemcami, w traktacie z Włochami na korzyść produkcyi wina dalmatyńskiego, austryackiego i węgierskiego. Największe jednak ofiary ponieśli dostawcy mięsa i żywego bydła w krajach bałkańskich na rzecz austryackich i węgierskich hodowców.

Tymczasem eksport węgierskiego bydła prawie ustał, a w eksporcie świń nastąpiło cofnięcie się. Tym sposobem tymi traktatami nie wyrządzono nawet sferom agrarnym na Węgrzech tej przysługi, jaką wyrządzić mniemano. Nie wyszło to na dobre rolnictwu. Osiągnięte w interesie agrarnym korzyści Rzeszy niemieckiej nie wyszły Węgrom na korzyść lecz konkurentom Węgier, a mianowicie Ameryce i Rosyi, gdyż Niemcy przeszły w bydle z cła od wagi na cło od sztuki i tym sposobem węgierskie wypasione ciężkie bydło musi dwa i trzy razy tyle cła opłacać aniżeli lekkie rosyjskie. Wreszcie polityczne stosunki z Bałkanami opóźniły wczesne zawarcie traktatów, co Węgrom na szkodę wyszło.

Główna jednak troska musi być poświęcona opiece nad podnoszącym się przemysłem od którego rozwoju cała przyszłość zależy.

W tej mierze najważniejszą jest rzeczą trwałość i długość traktatów handlowych. Nic bowiem nie działa tak niekorzystnie w przemyśle i w całym życiu gospodarczem, jak nietrwałość warunków, do których przemysł i rolnictwo muszą się dostosować. Wekerle jest za zawarciem traktatów z państwami zamorskiemi i wogóle za bardziej intensywny obrót z Ameryką. W tym celu potrzeba mieć silną marynarkę, którąby cele handlowo polityczne Węgier i Austryi skutecznie poparła. Także i stanowisko Austro-Węgier na Bałkanach musi być wzmocnione. Wekerle bardzo słusznie podnosi, że wzmocnienie tego stanowiska na Bałkanach nie tyle polega na sile mocarstwowej, ile na korzyściach, jakie kraje bałkańskie same odniosą w stosunkach handlowych z przemysłem austryackim i węgierskim.

Na to jednak, aby te dalekie cele gospodarcze, które Wekerle w swej programowej mowie rozwinął, należycie wykonać, potrzeba, aby monarchia austro-węgierska sama była więcej spoista i aby ustała ciągła rywalizacya między Austryą a Węgrami. Dlatego potrzeba ugody stałej, ugody opartej na wzajemnem zaufaniu i ugody zawartej nie do roku 1917, lecz na stały długi okres czasu.

Te myśli wypowiedziane w Wiedniu otwarcie i szczerze przez byłego prezydenta gabinetu, jednego z największych ekonomistów i ludzi reprezentatywnych Węgier, przez wczorajszego ministra i kto wie, może jutrzejszego prezydenta ministrów, zwracają powszechną uwagę na człowieka o którym przypuszczano, że na zawsze już zniknął z powierzchni życia politycznego na Węgrzech.

W. L.

Z prasy polskiej.

Warszawski korespondent „Głosu Narodu" próbuje dać ogólną charakterystykę nastroju, panującego dziś w Królestwie Polskiem. Jego zdaniem, ogół ludności „możliwość wojennych wypadków przyjmuje z niezmiernym chłodem i z niezwykłą wstrzemięźliwością zachowuje się wobec nadciągającej nawałnicy..." Nie jest to wszakże tylko apatya..

„W Królestwie ten nastrój obecny, tak nie licujący z dotychczasową wewnętrzną fizyonomią społeczeństwa, jest wynikiem innych czynników. Prawda, że nauczone bolesnem doświadczeniem lat rewolucyjnych Królestwo nie łatwo dałoby się dziś zaangażować do jakiejkolwiek awanturniczej polityki, — faktycznie jednak tajemnica obecnej sytuacyi tkwi w tem, że cała siła wrodzonego temperamentu społeczeństwa polskiego skierowana jest dziś wręcz niepodzielnie w jednym kierunku — w kierunku walki z wewnętrznym wrogiem: z żydami. Wybór żydowskiego posła z Warszawy tak silnie wstrząsnął nerwami społeczeństwa, że najwytrawniejsi z naszych polityków i publicystów pomylili się, przypuszczając, że bojkot ogłoszony żydom będzie objawem o silnem, lecz krótkotrwałem napięciu, a o charakterze raczej demonstracyjnym, niż rdzennym. Dziś już okazało się, że prąd ten poszedł niesłychanie w głąb duszy narodu, przerzucił pomosty ponad partyami, wyżłobił sobie szerokie koryto ekonomicznego charakteru i dziś, po szeregu miesięcy, raczej potęguje się i wzbiera, niż zasypia Jest to po prostu pospolite ruszenie przeciwko żydom. Nigdy jeszcze z równą jednomyślnością obok siebie nie stali w szeregu ludzie tych poglądów, którzy dziś jawnie głoszą hasło obrony polskości przed zalewem żydowskim.

„I niewątpliwie ten ruch i ten ekonomiczny jego charakter jest dziś najważniejszym psychologicznym momentem w nastrojach Królestwa. Polityczne hasła poszły poprostu w kąt. Dyskutuje się dziś z lubością o tworzeniu rozmaitych spółek i przedsiębiorstw polskich w sferach takich, które dotychczas były temu obce; w prasie z przedziwną jednomyślnością piętnuje się fakty popierania przemysłu zagranicznego lub handlu żydowskiego, nad ktorymi dotychczas przechodzono zawsze do porządku dziennego. Dziś kwestyą aktualną w Warszawie jest pytanie: jak zmusić instytucye bankowe do zamknięcia kredytów żydom — jak spowodować wypowiedzenie sum na hypotekach żydowskich, jak zorganizować odpór przeciw wykupywaniu nieruchomości przez żydów".

Słowa powyższe nie pozbawione są słuszności. Ruch emancypacyjny zakreśla coraz szersze kręgi, idzie coraz dalej w głąb, nabiera wciąż mocy, staje się zjawiskiem normalnem i stałem. Nie wyklucza on wszakże „myśli politycznej" i bynajmniej nie wywołuje tej apatycznej bierności ducha, którą jeno przy bardzo powierzchownem badaniu tego, co w samej rzeczy się dzieje, za nastrój, całą powszechność ogarniający, uważać można.

Odpowiedzi polskie.

W dalszym ciągu odpowiedzi na obłudne inwektywy „Now. Wrem"., zanotować wypada głos „Gaz' Warsz.", która sprowadza wymianę opinii na grunt faktów realnych i tak zamyka swe wnioski:

Na podstawie całego ich szeregu wyprowadzamy wniosek, iż system polityki rosyjskiej w stosunku do sprawy polskiej nie uległ dotychczas żadnej zmianie i niema żadnych zapowiedzi, któreby taką zmianę zwiastowały.

„Nowoje Wremia" powraca ciągle do kwestyi „zbliżenia polsko rosyjskiego" i przemawia wskutek tego, zdaniem naszem, językiem niepolitycznym. Uczucia odegrywają w polityce niewątpliwie dużą rolę, same przez się stanowić mogą fakty polityczne, z którymi muszą się liczyć mężowie stanu i kierownicy polityki narodowej. Uczucia jednak odpowiadają pewnym stosunkom interesów i faktom realnym życia politycznego.

Porządek rzeczy tedy jest zwykle taki, iż kto chce wpłynąć na zmianę uczuć ten musi odpowiednie stworzyć fakty, które jedynie robią wrażenie na duszę zbiorową każdego społeczeństwa.

Opinia polityczna polska nie zajmuje się kwestyami oderwanemi, lecz interesuje się zagadnieniem realnem — czy jest możliwa zmiana systemu polityki rosyjskiej w Polsce i na to pytanie ma jedyną odpowiedź, że dziś zmiana taka nie nastąpiła i że niema ani jednego faktu, któryby możliwość takiej zmiany zapowiadał.

„Potwierdza to zresztą samo „Now. Wrem." pisząc, że trzeba się trzymać „dawnej drogi rosyjskiej polityki", wskazanej przez Milutina i Czerkaskiego. Przyjmujemy to do wiadomości".

Sprawy bałkańskie.

Tureckie memorandum.

Komitet obrony interesów ludności muzułmańskiej, izraelickiej i kuco-wałachskiej niedawno utworzony, wystosował do ambasadorów mocarstw w Konstantynopolu memorandum, w którem zaznacza, iż na mocy noty wręczonej Porcie przez ambasadorów 17-go lutego, Turcya w razie, jeśli się zastosuje do rad pokojowych Europy otrzyma wzamian gwarancyę obrony interesów muzułmanów w Adryanopolu. W Nocie tej niema jednak mowy o gwarancyi interesów muzułmanów w innych okolicach.

Luka owa wzbudza niepokój w członkach komitetu, którzy zwracają nań uwagę ambasadorów. Mówiąc jedynie o Adryanopolu, ambasadorzy dali powód do obaw, iż nie zechcą udzielić swej opieki muzułmanom, zamieszkującym resztę terytoryów, mających przejść do państw sprzymierzonych, jakoteż wałachom i izraelitom.

Memorandum podnosi następnie, iż żadne z państw bałkańskich nie może rościć pretensyi na podstawach etnicznych lub historycznych do zwierzchnictwa w Macedonii.

Macedonia zamieszkała jest nietylko przez serbów, bułgarów i greków, lecz i przez wielką liczbę wałachów i żydów, muzułmanie zaś tworzą znaczną większość w stosunku do każdej z poszczególnych ras.

W tych warunkach elementarna sprawiedliwość wymaga, ażeby Macedonia była krajem autonomicznym, w którym interesy każdej z narodowości traktowane byłyby na równi z innemi.

Europa nie może dłużej pozostać obojętna na tępienie ludności przez dzikich i niemiłosiernych barbarzyńców, urągających wszelkim przepisom wojny współczesnej.

Komitet wzywa więc ambasadorów do zadośćuczynienia ich życzeniom w sprawie autonomii Macedonii, oraz zaprzestania codziennych zamachów na życie, cześć i mienie ludności muzułmańskiej, wałachskiej i żydowskiej.

Nowe próby ofenzywy tureckiej.

Z Konstantynopola donoszą do „Berliner Tageblattu", iż turkom udało się nareszcie po pierwszej nieudanej próbie uskutecznić wysadzenie na ląd pod Szar-Kioi znacznych ilości wojsk.

Enver-bej mianowany został szefem sztabu generalnego dziesiątego korpusu, operującego przy Gallipoli. Były minister floty Hurszyd basza mianowany został komendantem Gallipoli.

Enver-bej ma zamiar przeprowadzić akcyę w ten sposób, ażeby wbić klin pomiędzy wojska bułgarskie przy Bułairze oraz główne siły bułgarskie, znajdujące się na zachód od linii czataldżyjskiej i w ten sposób zagrozić tylnej części bulairskiej armii bułgarskiej i prawemu skrzydłu głównej armii pod Czataldżą.

Ilość wojsk, które wylądowały przy Szar-kioj dotychczas jest nieznana. W Sofii obliczają je na 28,000 ludzi.

Widoki pokoju.

„Politische Korrespondenz" dowiaduje się z Londynu od osobistości dobrze poinformowanej, iż ponowne rozpoczęcie układów pokojowych w najbliższej przyszłości jest najzupełniej możliwe. Dotychczas na przeszkodzie do interwencyjnej akcyi mocarstw stało życzenie Porty, aby jej nota stanowiła podstawę do dalszych rokowań.

Obecnie trudność owa została usunięta z powodu oświadczenia Porty, iż warunki podane w nocie nie uważa ona za ostateczne.

Misya Hakki-baszy podobno ma przygotować grunt do pokojowej interwencyi mocarstw.

Grecka akcya wojenna w Epirze.

W myśl planu, opracowanego przez sztaby generalne związkowych państw bałkańskich kresy południowo-zachodnie teatru toczącej się wojny — górzysty Epir — miały być terenem samodzielnej akcyi zaczepnej armii greckiej. Strategicy bałkańscy pragnęli, by ofenzywa czarnogórska, idąca równolegle z wybrzeżem Adryatyku od strony północnej i prowadzona od południa akcya greków cały pas zachodni europejskiej Turcyi —zawierający Albanię i Epir—podbiły. Niestety, w tej części teatru wojny szczęście wojenne nie dopisało sprzymierzeńcom: czarnogórcy „utknęli" pod Skutari, grecy pod Janiną, a właściwie pod broniącemi dostępu do tego miasta fortyfikacyami na wzgórzach Bizani. Błyskotliwie rozpoczęta przez gen. Sapundzakisa ofenzywa po szeregu potyczek zwycięzkich pod Pestia, Lagatora i Mulis załamała się na skalistych a znakomicie ufortyfikowanych przez inżynierów niemieckich wzgórzach.

Godny towarzysz broniącego Adryanopola Szükri-baszy i broniącego Skutari Riza-beja komendant Janiny Essedbasza z niezwykłą energią broni swego orlego gniazda i wszystkie wysiłki greków doprowadzają ich jedynie do niepomiernych, a w istocie swej bezcelowych strat. O tryumfalnem, błyskawicznem zdobywaniu torytoryum, jak to się im udało w Macedonii—grecy marzyć w Epirze nie mogą. Sam następca tronu mianujący siebie na wzór wodzów Aleksandra Wielkiego dyadochem, objął w ostatnich czasach komendę nad armią oblegającą Janinę, dotychczasowego dowódcę gen. Sapundzakisa usuwając na stanowisko szefa dywizyi. Lecz mimo wszystko oblężenie posuwa się nader wolnem tempem, jeśli rzec można, że się posuwa wogóle.

Akcya grecka w Epirze rozpoczęła się od zdobycia linii bojowej pomiędzy Mulis, niedaleko Janiny, a położonem nad zatoką Ambrakia (Artha) miastem Preweza, bombardowanie którego w czasie wojny włosko tureckiej przez torpedowce włoskie tyle wrzawy w prasie europejskiej narobiło. Turecka linia obronna między Strewiną a Filippiadą została wówczas przełamana, a szereg fortyfikacyi na wysokich wzgórzach Anagi i Pessa wpadł w ręce greków. Pamiętne pozostaną krwawe walki w wąwozach Kumtzades i Pente Rigadia i na szczytach Kiaffa i Kilberini, gdzie piechota grecka na bagnety zdobywała szybkostrzelne bateryе tureckie, znakomicie ukryte w załomach skał i ziejące ogniem zabójczym. Lecz były to jedynie sukcesy taktyczne. Generał Sapundzakis nie potrafił bowiem ani przeszkodzić rozbitej armii tureckiej cofnąć się do Janiny, ani też okrążyć miasto w porę, by przeszkodzic wypartym z Monasteru przez serbów zastępom tureckim wzmocnić załogę najważniejsze placówki osmanów w Epirze.

Szturmy częściowe do broniącego Janiny Bizani nie przyniosły—jak to już nadmienialiśmy — pożądanego skutku. Od połowy stycznia probują grecy prawidłowego oblężenia według znanego schematu: osłabienie pozycyi nieprzyjacielskich i ducha żołnierzy broniących twierdzy przez silny i nieustanny ogień działowy—i w odpowiedniej chwili rozpoczęty szturm generalny. Ale turcy zgromadzili na Bizani i w Janinie 120 dział ciężkiego kalibru, grecy zaś posiadają coprawda znakomicie zorganizowaną przez instruktora francuskiego pułkownika Lepidi lekką artyleryę górską, lecz artylerya ta z natury rzeczy w akcyi oblężniczej dobra jest chyba do odpierania kontratak i wycieczek oblężonej załogi, nigdy zaś do gromienia fortyfikacyi. O sprowadzeniu artyleryi morskiej pod Bizani mowy być nie może obecnie, flota grecka bowiem jest jedynym decydującym czynnikiem, który daje wojskom sprzymierzonym szanse przeforsowania Bułairu, zdobycia Dardaneli i zadania Turcyi ostatecznego ciosu przez zajęcie Bosforu i zagrożenie Carogrodowi od strony morza. Pozostaje więc grekom albo dalej prowadzić mało skuteczną akcyę oblężniczą według dotychczasowego planu, albo rozwinąć swą ofenzywę na znacznie szerszą skalę.

Pod taką rozszerzoną grecką akcyą zaczepną rozumiemy przerzucenie odpowiedniej ilości wojsk do którego z portów na wybrzeżu Adryatyckiem, najlepiej do Hagioi Saranto (Santi Quaranta), leżącego na północ od Janiny, i rozpoczęcia ruchu oskrzydlającego oblężone miasto od strony północnej. Ruch ten dałby możność grekom zająć miasto, do którego dostęp od północy jest daleko słabiej broniony, niż od południa, bez konieczności zdoby-

wania Bizani. Odcięta zaś od swej bazy żywnościowej i amunicyjnej, górska placówka musiałaby wówczas w bardzo prędkim czasie kapitulować.

M.

Kronika polska.

— „Eleuterya".

Związek Eleuteryi w Krakowie ogłosił sprawozdanie ze swej czynności w roku ubiegłym. Zadaniem Związku jest głównie zwalczanie alkoholizmu. Urządzano więc w lecie wycieczki do okolicznych wiosek i organizowano zabawy ludowe z odpowiednimi odczytami o szkodliwości alkoholu. Odczyty takie wygłaszano także dla wychodźców w Pol. Tow. emigracyjnem. Związek założył kółko abstynenckie uczniów gimnazyalnych, liczące na razie 20 członków. W roku ubiegłym nawiązała Eleuterya stosunki z szeregiem Towarzystw oświatowych, kulturalnych i społecznych, jak T. S. L., T. O. L., Strażą Polską, Pol. Radą katolicką, krak. Towarzystwem rolniczem; również z lwowskiem Tow. abstynenckiem „Przyszłość". Towarzystwa te bądź uchwaliły wnioski z zakresem abstynencyi (na zjazdach), bądź też przyrzekły współdziałanie w walce z alkoholizmem. Z poszczególnych sekcyi utworzono sekcyę młodzieży; sekcya pań, mimo usilnych starań w celu nawiązania stosunków z organizacyami kobiecemi w T. S. L. i Straży Polskiej, pomimo wydania w kilku tysiącach „Odezwy do Polek" przez p. Buratowskiego i rozpowszechniania artykułu W. Zaleskiej: „Kobieta abstynentka", niestety nie przyszła do skutku. Wychodząc z założenia, że w walce z alkoholizmem powinni wziąć czynny udział, a nawet stanąć na jej czele lekarze, zwróciła się Eleuterya w grudniu r. z. do komitetu zjazdu psychiatrów polskich w Krakowie, z prośbą o zredagowanie nowej „Odezwy lekarzy do społeczeństwa polskiego" i umieszczenie na niej podpisów wszystkich uczestników zjazdu. Profesor d-r Jan Piltz imieniem zjazdu załatwił prośbę przychylnie. Sprawozdanie kończy się gorącą odezwą o popieranie celów i zabiegów Eleuteryi i o zapisywanie się na członków, których obecna liczba jest stosunkowo mała.

Wymowne.

„Russkaja Mołwa" zamieszcza w ostatnim numerze bardzo charakterystyczny artykulik, wymownie malujący obecną sytuacyę prasy w państwie, zatytułowany: „Zamiast wstępnego".

Artykulik ten brzmi:

„Na wczorajszem posiedzeniu Duma uchwaliła następującą formułę przejścia do porządku dziennego: Uznając wyjaśnienia ministra oświaty za niezadawalające, Duma przechodzi do porządku dziennego.

„Opinię naszą o fakcie, który wywołał powyższą uchwałę Dumy, wyłożyliśmy w następujących artykułach: „Nie wstydzą się" (№ 4), za który zapłaciliśmy 250 rb. grzywien, „Kartki do zrywania" (№ 11), za który redaktor „Russkiej Mołwy" p. Adryanow został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej z artykułu 103[1], „Przyjemne pogłoski" (№ 53), za który zapłacono 500 rb. grzywien i „Jeszcze rozdroże" (№ 55), za który zapłacono także 500 rb. grzywien".

Echa kuluarowe.

— Komisya prawodawcza Rady Państwa przystąpiła do rozważania projektu, dotyczącego praw osobistych i majątkowych kobiet zamężnych i stosunków małżonków pomiędzy sobą i względem dzieci.

Projekt prawa, ułatwiający sytuacyę kobiet zamężnych przez zwolnienie ich od zależności małżeńskiej, wywołał gorącą dyskusyę. W dyskusyi tej brał żywy udział nadprokurator synodu W. Sabler, który oponował przeciwko całemu szeregowi uchwał liberalnych w projekcie prawa, wniesionym przez Dumę.

Po długich debatach komisya przyjęła artykuł projektu opiewający, że kobiety zamężne, nawet i niepełnoletnie, przy najmowaniu się do pracy oraz przy wstępowaniu na służbę prywatną, publiczną i rządową, oraz do zakładów naukowych, nie są obowiązane prosić męża o pozwolenie. Treść jednakże tego artykułu została znacznie zmodyfikowana przez poprawkę komisyi, opiewającą, że artykuł ten stosuje się jedynie do kobiet nie żyjących z mężem. W guberniach Królestwa Polskiego kobietom przyznano prawo stawania w sądzie bez pozwolenia mężów w powództwach, wypływających z umów.

Najdłuższe rozprawy wywołał artykuł, na mocy którego żądanie wznowienia wspólnego pożycia wyrażone przez jedno z małżonków może być odrzucone przez drugie, jeśli wspólne pożycie jest dlań niemożliwe do zniesienia. Gorąca dyskusya wywiązała się również przy określeniu okoliczności, uniemożliwiających wspólne pożycie. Za takie zostały uznane: okrutne obchodzenie się z małżonkiem lub z jego dziećmi, wyrządzenie ciężkiej obrazy, jawne pogwałcenie przez jedno z małżonków obowiązków małżeńskich i t. d. Oprócz tego wspólne pożycie może być uznane za niemożliwe dla żony jeśli cierpi ona na chorobę przy której pożycie małżeńskie może zagrażać jej życiu lub zdrowiu.

Następnie komisya przyjęła jeden artykuł projektu o prawie kobiet zamężnych niezależnie od ich wieku do otrzymywania oddzielnych paszportów bez pozwolenia męża. Z projektu wykluczony jednak został punkt na mocy którego kobiety zamężne mogą być wpisywane do paszportów swych mężów jedynie na mocy starań tych ostatnich i tylko za zgodą żon.

— Podkomisya skarbowa Dumy Państwowej uznała za niemożliwy do przyjęcia, wniesiony jeszcze do trzeciej Dumy projekt prawa o wprowadzeniu podatku wojennego od wszystkich, którzy z jakiegokolwiek powodu zostali zwolnieni od służby wojskowej. Zwolnieni od służby wojskowej, podług projektu, mieli płacić corocznie po 6 rubli w ciągu 4 lat. Podkomisya uznała, że tego rodzaju podatek będzie zbyt ciężki dla rodzin włościańskich z jedynym żywicielem, korzystającym z ulgi 1-ej kategoryi.

— Frakcya postępowców wnosi w tych dniach do Dumy Państwowej szczegółowo opracowany projekt prawa o gimnazyach. Oto są główne punkty tego projektu. Gimnazya mogą być męskie i żeńskie, a za pozwoleniem ministra oświaty mają być i koedukacyjne. Do gimnazyów przyjmowane są dzieci wszystkich stanów bez wszelkich ograniczeń wyznaniowych i narodowych. Uczniowie, którzy ukończą wyższe szkoły początkowe, przyjmowani są do 5-ej klasy gimnazyum bez egzaminów. Przy każdem gimnazyum powinny być rady kuratorskie i powinny być urządzane zebrania rodzicielskie. Dyrektor gimnazyum wybierany jest przez radę kuratorską, a zatwierdzany przez ministra oświaty. Nauczyciele są również wybierani przez radę kuratorską, a zatwierdzani przez kuratora okręgu szkolnego, nauczyciele religii przez władzę dyecezyalną.

Wykłady w gimnazyum prowadzone są według podręczników nie zabronionych przez ministra oświaty. W każdej gubernii zostaje zorganizowana narada gubernialna, złożona z przedstawiciela ministerstwa oświaty i organów samorządu miejskiego dla omówienia kwestyi programu wykładów w średnich zakładach naukowych gubernii.

Informacye.

— Ukazały się w prasie pogłoski, jakoby nowe jubileuszowe znaczki pocztowe z portretami cesarzów rosyjskich miały być wycofane z obiegu z powodu protestu nadprokuratora synodu Sablera. „Russkaja Mołwa" dowiaduje się, że wersya ta jest zupełnie bezpodstawna, ponieważ synod zupełnie w tej sprawie głosu nie zabierał. Pogłoski mają źródło w agitacyi, którą prowadzą „prawdziwi rosyanie", pragnący zrobić tanim kosztem karyerę urzędnicy pocztowi, spekulujący na niezwykle czułym „patryotyzmie" który nie pozwala im kłaść na nowych znaczkach stempli. Coprawda w Petersburgu sprzedaż nowych znaczków została tymczasowo wstrzymana, ale to z tego powodu, że poczta posiada duży zapas niewyprzedanych starych znaczków, publiczność zaś żąda obecnie tylko nowych i w ten sposób zapas by się zmarnował. Z drugiej zaś strony sprawa ta wypłynęła na forum urzędowe z powodu dość licznych petycyi do zarządu poczt o wycofanie nowych znaczków. Sfery jednak dobrze poinformowane twierdzą, że niema mowy o wycofaniu ich z obiegu, ponieważ kwestya wprowadzenia ich była w swoim czasie gruntownie rozważana i uzyskała sankcyę Najwyższą.

O szkoły dla dzieci oficyalistów.

Z prawdziwem zadowoleniem śledzę rozwój zrzeszenia pracowników rolnych—w Królestwie Polskiem, oparty nie na pragnieniach i zamiarach, lecz na konkretnej pracy. Koroną tej pracy niewątpliwie będzie świeżo zorganizowane T-wo Bursy szkolnej. Tak, celowo biorąc, należy przedewszystkiem zacząć pracę od młodzieży, która ma pracować na roli, lub w innym zawodzie, być pośrednim lub bezpośrednim pomocnikiem dziedzica. Doniosłe wychowawcze znaczenie tej instytucyi snać zrozumieli właściciele ziemscy, przyjmując stanowisko członków do zarządu.

Pracownicy rolni są szczęśliwsi i mniej szczęśliwi, zależnie od tego, czy pracują w przemyśle rolnym, czy na roli, ale nawet najszczęśliwszym bardzo trudno o wychowanie dzieci. Mam na myśli głównie tę najliczniejszą rzeszę pracowników rolnych, których powszechnie nazywają „ekonomem". Praca ich bardzo odpowiedzialna, jakkolwiek mało ceniona, ekonomowi oddaje się cały folwark, obszerne pola płodozmianowe, ludzi rozmaitych do jego rozkazów, dobytek żywy i martwy, jednem słowem cały kosztowny warstat gospodarki rolnej. Pracuje on od wschodu do zachodu słońca, musi wszędzie zajrzeć, każdego dnia należycie rozdzielić pracę pomiędzy ludzi i siłę pociągową; żywienie inwentarza powinien pilnie mieć na oku, bo najmniejsze uchybienie czyni dotkliwą stratę dziedzicowi, musi prowadzić zapisy całej czynności folwarcznej, wydatek pól w płodozmianie, bo to są jedyne najcenniejsze dane źródłowe do ogólnych rachunków gospodarczych. I to czynią nieraz ludzie bez żadnego wychowania szkolnego, często mało piśmienni, lecz nie ich to wina, że szkół dostępnych dla nich niema.

Pomyśleć o tem, to obowiązek właścicieli ziemskich. Niech pójdą za przykładem kupiectwa, niech założą odpowiednie dla ich potrzeby szkoły, by wyszkolić ludzi do pracy, by mieć z nich pewniejszą pomoc, by mniej narażać kosztowne swoje warstaty na dotkliwe uchybienia i straty, by zapewnić równiejszy bieg gospodarce rolnej.

A trudna i nader odpowiedzialna jest obecnie rola „ekonoma". Dzień cały ma tak szczelnie wypełniony pracą, że nie ma czasu na przeczytanie gazety, lub książki. Do uspołecznienia największą przeszkodą, jest uciążliwa komunikacya ze wsi do miasta. Przypominam sobie, jak na liczne zaproszenia na zebranie oddziału Tow. oficyalistów, stawiało się zaledwie parę osób. I nic dziwnego, wśród nich byli tacy, którzy mieszkali o 60—70 wiorst drogi kołowej na przebycie, której potrzeba 3 dni czasu, a źródłem trudności nieraz był i dziedzic.

Największą troską oficyalisty jest to wychowanie swojej, często licznej rodziny. Aby dać dzieciom choć najskromniejszą naukę czytania i pisania potrzeba heroicznego wysiłku i poświęcenia. Szkoły niedostępne, nauczyciel w domu jeszcze kosztowniejszy, ojciec zająć się nie może z braku czasu, matka również zajęta dzień cały, uciążliwem a niezbędnem gospodarstwem domowem, więc zazwyczaj pozostawia się dzieci samym sobie, co zdobędą to mają i z tem idą w świat dalej pracować na najdostępniejszem dla nich polu pracy—ziemi.

Zanim się wyłoni specyalny typ szkoły gospodarczo-wychowawczej, zastosowany do potrzeb ziemiaństwa, Towarzystwo bursy szkolnej posiada doniosłe znaczenie oświatowe, aczkolwiek nie zupełnie jeszcze dostępne jest dla licznych pracowników rolnych.

A przecież pomimo przedziału pomiędzy dziedzicem a ekonomem, nierozerwalnie wiąże, ich, przykuwa do siebie—jedna wspólna karmicielka—ziemia.

Roslanowski.

Polacy w Charkowie.

Tytuł powyższy zobowiązuje poniekąd piszącego do artykułu statystycznej treści; opracowując obecnie takowy, dziś pozwolę zarysować jego tło, a właściwie odcienić kilka rysów z życia miejscowej kolonii polskiej.

Kolonię w Charkowie stanowią polacy osiadli w Rosyi oddawna i wychodźcy z Królestwa i Rusi; wśród wychodźców liczymy kilka rodzin „zasymilowanych" izraelitów.

Liczebną większość stanowią wychodźcy, bawiący w Charkowie przez czas dłuższy, lub krótszy, zależnie od możności urządzania się na dobrze płatnych posadach górników i handlowców.

I ta pewna cecha „wychodźców" ten cel przybycia po „złote runo" (bo wątpię, aby nadprodukcya sił umysłowych w Królestwie zmuszało ich emigrować tak daleko) nadaje ich pobytowi charakter tymczasowości i ujemnie odbija się na pracy kulturalno narodowej, jaką mogłyby te jednostki podjąć wśród miejscowej kolonii.

Pozatem, w pogoni za „dobrobytem", emigranci nie mają czasu na utrzymywanie stałej łączności z Królestwem Polskiem a często sami rusyfikują się niepostrzeżenie.

Nie wiele wytrwalszych i zamożniejszych rodzin utrzymuje łącznik z Królestwem przez prenumeratę pism i obcowanie z garstką młodzieży, przybyłej po naukę do Charkowa!

Co zaś do samopomocy w pracy społecznej i narodowej, to dobre chęci i ciężka praca garstki „młodszych" stworzyły w 1910 r. „Dom Polski", powoli rozwijający swą działalność i, niestety, służący od czasu do czasu za teren do walk „partykularno kółkowych" i osobistych obrachunków.

Stan materyalny stowarzyszenia „Dom Polski" i dziś jeszcze pozostawia wiele do życzenia. To też wielkie uznanie należy się obecnemu zarządowi za jego ciężką a owocną pracę.

Istnieje tu również „Towarzystwo Dobroczynności" z szkółką dla ubogiej dziatwy; o działalności i wpływie na życie kolonii tego stowarzyszenia pomówimy w przyszłości.

Życie społeczne kolonii polskiej koncentruje się w „Domu Polskim" w dużym stopniu; mogłoby być wszelako znacznie ruchliwsze.

Spora część kolonii nie uczęszcza na zabawy, wieczory, przedstawienia, tłómacząc się, że mają one mało wartości artystycznej zważywszy jednak, że jesteśmy tu małą kroplą w morzu (1,5 0—2 000 osób), że narażeni jesteśmy na wpływ obcy, winniśmy pamiętać, że każda chwila spędzona wśród rodaków jest jakby szczepionką ochronną od tego wpływu.

Dlatego powyższe motywy absenteizmu nie tłumaczą tych, co dbają o związek z kulturą swojską.

Jest również spora garstka młodzieży, która żądna jest wymiany myśli, żądna odczytów i pogadanek, żądna dźwięków mowy rodzinnej, nie tylko na sali balowej, ale i na sali odczytów.

I głos tej części kolonii nie powinien ginąć w dźwiękach walców, mazurków, jakiemi może za często rozbrzmiewa sala „Domu Polskiego".

Wśród obecnego składu kolonii polskiej, mniej więcej stałego i na przyszłość, liczymy kilku profesorów i docentów wyższych uczelni, mamy kilku inżynierów o wybitniejszych zdolnościach i aspiracyach społecznych mamy dość liczny zastęp mecenasów.

Gdyby zarząd „Domu Polskiego" zechciał zorganizować szereg odczytów i pogadanek z dziedziny przyrody, nauk społecznych, gdyby zechciał wejść w stały kontakt z Królestwem i Kijowem, jako najbliższą placówką polską, czy wówczas życie społeczne nie stałoby się więcej ruchliwe, bogatsze w zdobycze kulturalno narodowe?

Sądzimy, że tak i jesteśmy pewni, że wówczas absenteizm obecny zostałby odrzucony precz, gdyby „mecenasi" zobaczyli realną organizacyę takiej pracy kulturalnej.

Jesteśmy również pewni, że Królestwo i Kijów nie odmówiłby swego poparcia w tej ideowej pracy.

Jak żądną jest rozrywek umysłowych młodzież i część kolonii, przykładem niech służy gromadne stawienie się na odczyt p. Leona Kozłowskiego w dniu 28 stycznia.

P. L. Kozłowski, były wychowaniec miejscowej uczelni wyższej, opuścił Charków przed paru laty i zamieszkawszy w Moskwie, zaczął pracować na polu dziennikarskiem. Odczyt jego „Mickiewicz jako twórca i człowiek" chociaż niezbyt trafny w założeniu, dał jednak zebranej publiczności duże zadowolenie.

Takie skupienie i cisza na sali, z jaką wysłuchany był odczyt, winniśmy zaznaczyć i i zwrócić na ten fakt znamienny zarządu „Domu Polskiego".

Należy ten zdrowy instynkt młodzieży i części kolonii, żądnej żywego słowa polskiego, zachować i rozwinąć!

Marian.

Kronika prowincyonalna.

(Z pism i od korespondentów).

— **Jeszcze jeden...**

Donoszą nam z powiatu humańskiego:

„18 b. m. w sądzie humańskim odbyć się ma licytacya pięknego polskiego majątku „Leszczynówka" obszarem 649 dzies.

„Właściwie sprzedaży ulega prawo do 13/28 tego obszaru, należących do p. K. Łozińskiego, lecz współwłaściciele już złożyli podanie o dział, zresztą i te pozostałe 15/28 mogą być również nabyte przez polaka.

„Licytacya zacznie się od sumy 156,120 rb.

„Powiat humański, dodaje nasz informator, liczy wielu obywateli majętnych, wierzyć więc wypada, że znajdzie się wśród nich nabywca polak, że na długiej liście zaprzepaszczonych posiadłości polskich nie zajmie miejsca „Leszczynówka".

„Wspomniana część" Leszczynówki obciążona jest długiem bankowym w sumie 22,309 rubli 76 kop."

Kiermasz T-wa Dobroczynności.

Prace nad udekorowaniem sal Klubu Szlacheckiego, gdzie tradycyjnym zwyczajem odbędzie się tegoroczny Kiermasz R.-K. T-wa Dobroczynności, posuwają się naprzód raźnym krokiem. Początkowo komitet Towarzystwa miał zamiar urządzić za przykładem lat ubiegłych szereg oddzielnych kiosków, później jednak przeważyła myśl, iż nie należy się powtarzać i lepiej stworzyć coś nowego, przyoblekając Kiermasz w nową, niewidzianą dotąd i niepowszednią szatę.

Sala klubowa przeistoczy się we wspaniały ogród o charakterze południowo włoskim. Stanie tu las bukszpanów, palm i cyprysów, żywy obraz dalekiej Italii, rozrzucone zaś na tle zieleni klasyczne figury i rzeźby spotęgują to wrażenie.

Dowcipne kombinacye optyczne, niewidoczne dla oka wśród pergol, arkadowań i altan sprawiać będą wrażenie odległej perspektywy z biegnącemi w dal alejami, a specyalne aparaty wytwarzać będą powietrze aromatyczne.

Wprost wejścia do głównej sali, stanowiącej wraz z restauracyją jeden wspólny ogród, ujrzymy w środkowej jej części kiosk cukrów w otoczeniu sztuki stosowanej (z prawej) i altany kwiatowej (z lewej strony). W rogu po lewej stronie panować będzie droga sercu naszemu sztuka ludowa, która od szeregu lat cieszy się na Kiermaszu wielkiem powodzeniem.

Gdy skierujemy się ku wejściu, napotkamy na dawnem i dobrze już zasłużonem miejscu kiosk pocztówek, którego mrówcza praca, corocznie w znacznym stopniu przyczynia się do materyalnego powodzenia Kiermaszu.

Bezpośrednio koło wejścia na lewo znajdzie się kiosk z papeteryą, który dostarczy wykwintnych i artystycznych karnecików, ułatwiających wymianę zdań i uczuć na samym Kiermaszu za pośrednictwem „poczty latającej". Za papeteryą zobaczymy gwarny i ludny kiosk zabawek dla naszych milusińskich, a nieco dalej altanki z miodem staropolskim i tuż obok z owocami oczekiwać będą i przyjmować z równie staropolską gościnnością spragnionego przybysza.

Mijając orzeźwiający i zawsze nęcący przybytek szampana, trafiamy do kawiarni o gródkowej, malowniczo urządzonej na podwyższeniu estradowem, stanowiącem dalszy ciąg ogrodu. Tu wśród czarującego oświetlenia i zieleni zdala od zgiełku kiermaszowego będzie można spędzić kilka chwil przyjemnych, pokrzepiając nadwątlone siły.

Restauracya i popularny „Kosz szczęścia" zajmą swe posterunki w pierwszej sali, a obok nich nowość sensacyjna—kiosk „kalografii".

Tak mniej więcej wyglądać ma Kiermasz tegoroczny.

Bez maski.

Tyle rzeczy nadzwyczajnych w obecnej chwili się dzieje, że nie wiem właściwie, od czego mam zacząć i na czem skończyć... Tembardziej, że według utartego (n a j w e w n ę t r z n i e j s z e g o...) przekonania rzeczy osobliwie ważne mają jakoby to do siebie, że stoją „po za nami" i nas bezpośrednio nie dotyczą, a więc męczyć tem głowę i nie godzi się, i zgoła nie potrzeba.

Tak już jest, co też bez specyalnych dociekań i narażającego na ryzyko omyłek filozofowania przyjąć musimy:—że kresowy zwłaszcza polak uznaje wyłącznie bezpośredniość, t. j. zważa tylko na takie dziury, przez które woda już się za kołnierz człekowi leje.

Dla nas turcy są — „gdzieś tam na Bałkanach", niemcy... w Poznańskiem, żydzi... w Królestwie, a wszelka inna bieda wiecznie „za górami", dopóki się na samym naszym karku nie ulokuje i nosa naszego do ziemi wciskać nie poczyna...

Wówczas to jesteśmy, jak ów dzierżawca, który, na „zły rok" nie licząc, ugrzązł z całym dobytkiem w błocku 1912 go roku...; albo jak miarodajne czynniki naszej śpiącej opinii publicznej, których fakt oddania polskiej cukrowni w żydowskie ręce... „niespodziewanie zaskoczył".

Tylko nie nazywajmy tego, broń Boże, bezmyślnością...

Pewien bowiem statysta miejscowy tak mi sens owej psychologii (...i pojedyńczej i zbiorowej) tłómaczył:

— To, panie, nie bezmyślność, a raczej brak myśli, wlokących za sobą konieczność przewidywań, które zawsze dyrektorski zakrój posiadają. A nas, panie, na przewidywania nie stać... Jeżeli cię popchną, to zawsze staniesz na miejscu, na którem stanąć m u s i a ł e ś; a jeżeli sam drogę wybierasz, to kat go wie, czy na właściwej się znajdziesz!...

Chciałem trochę przeczyć, ale zamknął mi usta zapewnieniem:

— Taka już nasza, panie, dola!...

Więc znalazłem się przed zatrzaśniętą na głucho warowną bramą: — bo na punkcie „takiej już naszej doli" jesteśmy skończonymi mistykami z gatunku... wylegujących się na słońcu lazzaronów...

Czarny Jegomość.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 10 (23) Scholastyki P.

Jutro 11 (24) Objawienie N. M. P. w Lourdes.

Wschód słońca o godz. 6 m. 59.

Zachód słońca o godz. 5 m. 29.

Długość dnia godz. 10 m. 30.

Kalendarzyk Historyczny.

23 lutego n. st.

Roku 1766. Umiera w Lunewilu we Francyi król wygnaniec Stanisław Leszczyński.

— **Teatr polski.** Wczoraj rozpoczęła występy gościnne znakomita artystka Teatru Miejskiego we Lwowie p. Wanda Siemaszkowa w sztuce Bolesława Gorczyńskiego, p. t. „W noc lipcową".

Rolę Jagny p. W. Siemaszkowa odegrała z prawdziwym, szlachetnym i pełnym prostoty artyzmem, sprawiając silne niezatarte wrażenie. Pozbawiona wszelkich błyskotliwych efektów, natchnięta mocą rzetelnego talentu mistrzowska gra p. Siemaszkowej była prawdziwą ucztą artystyczną dla zgromadzonej w sali „Ogniwa" publiczności.

Poprzestając na razie na tych kilku słowach szczerego uznania dla artystki, które pod bezpośrednim wrażeniem jej gry skreśliliśmy, przejdziemy niebawem do bardziej wyczerpującej oceny pierwszego na scenie teatru polskiego w Kijowie występu znakomitej artystki.

Dziś odbędzie się drugi występ p. Wandy Siemaszkowej; afisz zapowiada „Norę" Ibsena. Będzie to nowy popis mistrzowskiej interpretacyi i gry wysoce artystycznej, przykuwającej uwagę widza przez cały ciąg sztuki.

„Norę" p. Siemaszkowa kreowała na wszystkich wybitniejszych scenach polskich, oraz za granicą, wszędzie zdobywając wielkie uznanie.

W „Norze" partnerami p. Siemaszkowej na scenie Teatru Polskiego będą: p. Gzylewska oraz Bogusławski, Baszyński i Tatarkiewicz, który nadto sztukę reżyseruje.

Dzisiejsza premiera w połączeniu z występem, znakomitego gościa budzi rozumiałe zainteresowanie.

We środę trzeci występ p. Wandy Siemaszkowej; odegrany będzie nowy dramat St. Przybyszewskiego, p. t. „Topiel".

Dramat ten na scenie Teatru Lwowskiego cieszył się wielkiem powodzeniem.

— **Z Towarzystwa dobroczynności.** Prezes zarządu zawiadamia za naszem pośrednictwem, iż posiedzenie pań kuratorek odbędzie się dnia 12 lutego, to jest we wtorek o godz. 11- zrana, posiedzenie zaś ściślejszego komitetu kiermaszowego odbędzie się tegoż samego dnia we wtorek o godzinie 7-ej wieczorem a posiedzenie Zarządu o godz. 8 ej wieczorem (także we wtorek).

— **Ze Związku Równouprawnienia.** Staraniem Z. R. K. P. odbędzie się dzisiaj dnia 10 lutego w sali polskiego T-wa gimnastycznego (Lwowska 12) „Wieczornica" z oddziałem koncertowym. Po koncercie — tańce. Gospodynie wieczoru: pp. I. Rudnicka, K. Hulanicka, J. Przyborowska, H. Iwańska, A. Chojecka, M. Skarzyńska, S. Bytowa, d-rowa Z. Matuszewska, M. Wyszomirska, J. Rzepecka, Olszewska, F. Zethoferowa, Tarnawska, I. Ciesielska, M. Zgórska, H. Hulanicka, H. Czerniatowska, A. Danelja, H. Burdonówna.

— **Zjazdy ziemskie.** Do kijowskiego gubernialnego zarządu ziemskiego w dalszym ciągu wpływają deklaracye poszczególnych ziemstw, życzących sobie wziąć udział w zjazdach ziemskich zwoływanych podczas wystawy kijowskiej. Ziemstwo taurydzkie zadeklarowało swój udział w okręgowym zjeździe południa Rosyi w sprawie walki z epidemiami; charkowskie ziemstwo— w zjeździe ubezpieczeniowo-przeciwpożarowym; ziemstwo starokonstantynowskie, łatyczowskie i pokrowskie (gub. włodzimierskiej) wyraziły gotowość delegowania swych przedstawicieli na zjazd w sprawie podniesienia finansów ziemskich.

— **Delegacya żydów.** W tych dniach wyjeżdżają do Petersburga delegaci miejscowych rzemieślników żydowskich S. Zasławski i G. Marterwun oraz rabin dr. A. Gurewicz w celu wręczenia ministrowi spraw wewnętrznych memoryału w sprawie wysiedlenia żydów-rzemieślników z Kijowa.

— **O uporządkowanie miasta.** Właściciele nieruchomości położonych w dzielnicy t. zw. „Karawajowskich dacz" na przedm. Zwierzyniec zwrócili się do zarządu miejskiego z prośbą o uporządkowanie tej części miasta, zabrukowanie i należyte oświetlenie ulic, głównie zaś o ich uregulowanie, zgodnie z zatwierdzonym planem, ponieważ z powodu braku odpowiedniego nadzoru w ciągu szeregu lat, ulice te zupełnie zmieniły swój kierunek i w niektórych miejscach stały się tak wązkie, iż dwa wozy nie mogą przejechać obok siebie.

— **Obraz Poczajowskiej Matki Boskiej.** Prezydent miasta zawiadomił radnych i urzędników zarządu miejskiego, iż kto z nich chce oddać pokłon obrazowi Poczajowskiej Matki Boskiej, może przybyć wraz z rodziną dn. 12 lutego do sali rady miejskiej do godz. 2½ w poł., ponieważ o godz. 2 i pół w celu utrzymania porządku wejścia do sali zostaną zamknięte.

— **Nowa linia tramwajowa.** Latem r. b. na Demijówce przeprowadzona zostanie nowa linia tramwajowa. Przejdzie ona od mostu demijowskiego do cukrowni i dalej ulicą Kitajowską do t. zw. Słobódki Saperaej.

— **Z izby eksportowej.** Członek kijowskiego oddziału rosyjskiej izby eksportowej L. Zajcew wydelegowany został przez zarząd izby do Berlina celem zbierania eksponatów dla przyszłego oddziału eksportowego na wystawie kijowskiej. Oprócz tego p. Zajcew otrzymał polecenie poinformowania się w sprawie organizacyi pomienionego oddziału oraz w niektórych kwestyach, dotyczących traktatu handlowego z Niemcami.

— **Uroczystości jubileuszowe.** Do Petersburga powołani zostali wszyscy naczelnicy oraz dyrektorzy kijowskich wyższych zakładów naukowych, celem złożenia Najpoddańszych życzeń dn. 19 lutego z powodu 300-lecia Dynastyi Romanowów.

— Grono radnych miejskich złożyło prezydentowi miasta wniosek o skróceniu o lat 5 terminu, niezbędnego dla wysłużenia emerytury przez urzędników zarządu miejskiego.

— Właściciel nowego „Kino-Teatru" A. Szancer oświadczył się z gotowością urządzenia w dn. 18 — 23 lutego bezpłatnych przedstawień kinematograficznych treści jubileuszowej dla wychowańców szkół miejskich i rządowych.

— Miejska komisya szkolna postanowiła prosić kuratora okręgu naukowego o zwolnienie uczniów szkół miejskich od zajęć od dnia 18 do 24 lutego.

— Dnia 19 lutego w teatrze miejskim odbędzie się przedstawienie dla uczącej się młodzieży opery „Życie za Cesarza", 22 zaś sztuki p. t. „Wstąpienie na tron dynastyi Romanowów".

— **Z politechniki.** Onegdaj na wydziale inżynieryjnym ogłoszona została lista studentów, którzy mają być zwolnieni od wpisowego. Od całkowitego wpisowego ma być zwolnionych 72 stud., w tej liczbie polaków 16, od połowy zaś — 83 stud. pol., w tej liczbie polaków 17.

— **Muzeum towaroznawstwa.** Dyrektor kijowskiego instytutu handlowego prof. Downar Zapolskij zwrócił się do zarządu miejskiego z prośbą udzielenia pod budowę gma-

chu muzeum towaroznawstwa placu, przeznaczonego testamentem miastu przez ś. p. Rusteckiego. Plac ten znajduje się przy Bulwarze Bibikowskim.

Prośba prof. Downar-Zapolskiego spowodowana została szybkim wzrostem muzeum, które mieści się obecnie z trudnością w 17 pokojach. Ilość wystawionych okazów przekroczyła w r. b. 22 gi tysiące.

— **Przekształcenie st. Światoszyn.** Ministerstwo komunikacyi zawiadomiło naczelnika kolei Pol.-Zachodnich, że od dn. 15 marca r. b. stacya Światoszyn przekształcona zostanie w samodzielny punkt taryfowy i otwarta dla obowiązkowych operacyi w zakresie ruchu towarowego i osobowego.

— **Sesya rady miejskiej.** We wtorek dnia 12 b. m. rozpoczyna się sesya rady miejskiej. Na porządku dziennym 72 spraw, w tem 44 nowych i 28 dawnych. Między innemi sprawami rozważane będą: wniosek pracowników handlowych o zamknięciu 21 b. m. sklepów w ciągu całego dnia; wniosek sławsowa la różnaitych zaległości podatkowych dla uczczenia 300-ej rocznicy panowania Dynastyi Romanowów; kwestya zrzeczenia się przez posła do Dumy Sawenki stanowiska radnego miejskiego i wyboru na jego miejsce p. Piotra Sobolewa; sprawa budowy „Pałacu sprawiedliwości"; prośba kijowskiego T-wa miłośników przyrody o udzielenie mu przez miasto dodatkowego terytoryum na rozszerzenie ogrodu zoologicznego; referat komisyi walki z drożyzną o taksie na pieczywo; sprawozdanie o stanie budowy gmachu szkolnego na terytoryum wystawowem; prośba wykonawców testamentu G. Hładyniuka o udzieleniu przez miasto placu pod budowę przytułku dla dzieci i t. p.

— **Wystawa Poniatowskiego.** Salon Richlinga w Warszawie postanowił uczcić setną rocznicę śmierci księcia Józefa Poniatowskiego pamiątkową wystawą, którąby w dziełach sztuki odzwierciadlała nietylko postać i zgon bohatera, lecz dała charakterystyczny obraz epoki, na tle której postać ta niezatartemi zapisała się zgłoskami. Aby myśl tę w czyn wprowadzić, poza osobistemi staraniami zgromadzenia odpowiednich utworów, zarząd salonu za naszem pośrednictwem zwraca się nietylko do ogółu współczesnych artystów, lecz i do szerszych mas społeczeństwa, aby zechciały myśl tę poprzeć przez nadsyłanie wszelkiego rodzaju dzieł sztuki, odpowiednich zamierzonemu celowi. Mogą to być portrety, typy, obrazy bitew lub historycznych miejscowości związanych z pamięcią czynów księcia Józefa.

Wystawa projektowana jest na święta Wielkanocne. Zgłaszać się należy z deklaracyami do Salonu Artystycznego Feliksa Richlinga Warszawa, ul. Marszałkowska Nr. 131.

— **Nominacye.** Sędzia honorowy okręgu berdyczowskiego rz. r. [illegible] ks. P. Ratnow [illegible] na skutek własnej prośby został mianowany marszałkiem szlachty powiatu skwirskiego.

Urzędnik do szczególnych zleceń przy gubernatorze kijowskim S. Barszczewskij, został mianowany radcą kijowskiego zarządu gubernialnego.

Urzędnik do szczególnych zleceń przy gubernatorze kijowskim S. Abramow został przeniesiony na takież stanowisko do Mińska.

— **Ustawa o powinności wojskowej.** Na zakończonym w tych dniach zjeździe sekretarzy komisyi poborowych opracowano tekst następującego obwieszczenia, dla zapoznania ludności z zasadami nowego prawa o powinności wojskowej:

1) Poborowi podlegają wszyscy mężczyźni, którzy w d. 1 stycznia roku, w którym odbywa się pobór, ukończyli lat 20. W r. 1913 zostaną powołani oprócz urodzonych w r. 1892, również osoby urodzone pomiędzy 1 października i 31 grudnia r. 1891.

2) Każdy mężczyzna, znajdujący się w wieku poborowym, lecz z jakichkolwiek powodów nie wpisany do list poborowych, powinien sam zameldować o tem komisyi poborowej.

3) Nowe prawo przewiduje 4 kategorye ulg: I kategoryi — dla jedynego syna w rodzinie, dla jedynego mężczyzny w rodzinie, posiadającego zdolność do pracy i dla wdowca samotnego, posiadającego dzieci; II kategoryi — dla osób posiadających ojca w wieku od lat 50 do 55 i małoletnich braci poniżej lat 16; III kategoryi — dla osób, posiadających ojca w wieku do lat 50 i małoletnich braci do lat 16 i ulga IV kategoryi — dla osób, posiadających bezpośrednio starszych wiekiem braci, odbywających powinność wojskową.

4) W charakterze ochotników przyjmowani są mężczyźni od lat 17 w terminach od 15 do 30 czerwca i od 15 do 31 grudnia (z wykształceniem lekarskim), oraz w czasie poborowym.

— **Wystawa kijowska.** Wczoraj w sali ratusza pod przewodnictwem W. Józefiego odbyło się ogólne zebranie członków prezydyum wszystkich sekcyi wystawowych, poświęcone całkowicie rozpatrywaniu opracowanej przez zarząd wystawy instrukcyi dla sekcyi. Projekt zarządu został przyjęty z nieznacznemi poprawkami przeważnie o charakterze redukcyjnym.

W myśl powyższej instrukcyi zadania sekcyi określone zostały w następujący sposób: zadania sekcyi polegają na współdziałaniu z komitetem w sprawie urządzenia wystawy wogóle, oraz na samodzielnem opracowaniu całej naukowej strony wystawy w szczególności.

— **Międzynarodowa wystawa miast.** Mer Lyonu zwrócił się do prezydenta miasta z propozycyą, aby m. Kijów wzięło udział w międzynarodowej wystawie miast (hygiena, przemysł, sztuka i t. d.), która otwarta zostanie d. 1 maja r. 1914 w Lyonie.

— **Nowy członek rady miejskiej.** Wczoraj w sali ratusza zaprzysiężony został nowy radny miejski z cyrkułu łybedzkiego P. Sobolew.

P. Sobolew wybrany w swoim czasie na kandydata, zastąpił w radzie miejskiej A. Sawenkę, który, jak wiadomo, zrzekł się mandatu.

— ARESZTOWANIE „ARTELSZCZYKA" — W październiku r. 1911 z Baku zbiegł członek petersburskiego giełdowego artelu włodzimierskiego Piotr Korelin. W Baku Korelin pracował w 2-gim Towarzystwie kaspijskiem i tam roztrwonił znaczną ilość pieniędzy. Po zniknięciu K. wykryto w Towarzystwie niedobór w kwocie 55000 rb. Poszukiwania zbiegłego „artelszczyka" w Baku i innych miastach były bezowocne i zaledwie przed paru dniami — 7-go lutego, kijowskiej policyi śledczej udało się wykryć, iż Korelin znajduje się w Kijowie, w lecznicy dla umysłowo chorych d-ra Leplinskiego, gdzie zapisany jest jako Mikołaj Grau. Do lecznicy wstąpił on w czerwcu r. 1912. Do Kijowa przybył on kilka miesięcy przed tem i zamieszkał tu pod nazwiskiem M. Graua najpierw przy Kręglej Uniwersyteckiej, potem przy M. Podwalnej w pokojach umeblowanych. Wkrótce u Korelina zaczęły się ukazywać objawy choroby umysłowej i w rezultacie, gdy dostał ataku furyi, umieszczono go w lecznicy. Chory, jak się okazało, miał postępowy paraliż. W ciągu kilku miesięcy pobytu w lecznicy, stan zdrowia Korelina znacznie się polepszył. Korelina aresztowano w celu wysłania go do Baku.

— ZAJŚCIE. Wczoraj w zarządzie policyi miało miejsce następujące zajście: „Do pokoju rewirowego wpadł jakiś jegomość, prosząc o obronę przed napaścią jaka mu zagraża w korytarzu policyi. Jegomość ów okazał się M. Leszczineem, „wrogami" kredytorowie jego, przedsiębiorcy, którzy mu budowali dom przy W. Wasylkowskiej N. 97, a którym nie chciał zapłacić długu. Spotkawszy w korytarzu policyi swych wierzycieli, którzy tu przyszli na niego ze skargą, Leszczinew powziął przypuszczenie, iż zamierzają go obić i przerażony oddał się pod opiekę policyi.

— ZATRUCIE CHAŁWĄ. W. Jarocka, zamieszkała przy ul. Gogolewskiej Nr. 46, zatruła się onegdaj chałwą. Wezwane Pogotowie udzieliło jej pomocy lekarskiej.

— SKUTKI LIBACYI. Onegdaj w mieszkaniu Tkacza przy ul. Lwowskiej Nr. 7 po obfitej libacyi zmarł nagle wskutek nadużycia alkoholu popularny pokątny doradca prawny G. Limont. Zwłoki odwieziono do prosektoryum.

— ZACZADZENIE. W domu Nr. 17 przy ul. Basejnej w mieszkaniu Moskalenki uległy onegdaj zaczadzeniu 4 osoby. Pomocy lekarskiej udzielił im lekarz Pogotowia.

— KRADZIEŻE. Przy szosie Brzeskiej Nr. 29 okradziono na 400 rb. sklep M. Fiszmana.

Z mieszkania M. Matusowskiego (Basejna 9) skradziono rzeczy wartości 130 rb. Za kradzież aresztowano służącą M. Nerinowską.

— ZAMACHY SAMOBÓJCZE. W szpitalu żydowskim na Łukjanówce usiłowała wczoraj odebrać sobie życie Elżbieta K.

W domu Nr. 24 przy ul. Andrzejowskiej zatruła się w celu samobójczym kwasu karbolowego W. P. Pogotowie ją odratowało.

— POD TRAMWAJEM. Na ul. Włodzimierskiej wprost domu Nr. 46 tramwaj najechał na sióstkowego Z. Kabana, który uległ uszkodzeniu lewej nogi. Poszkodowanego opatrzyło Pogotowie.

— POŻAR. Wczoraj zrana wszczął się pożar w fabryce gilz Wystorobskiego przy Bibikowskim Bulwarze Nr. 2. Ogień został stłumiony przez przybyłą straż ogniową.

— NAPAD. Onegdaj wieczorem na ul. Włodzimiersko-Łybedzkiej trzej nieznajomi dokonali napadu na przechodzącego W. Łoszakowa. Bandyci zadali Łoszakowowi ranę nożem w plecy, odebrali mu koszyk z rzeczami, poczem ulotnili się.

Biuletyn kijowskiej stacyi meteorologicznej

Dnia 8 (21 lutego) 1913 r.

	g. 7 z rana	g. 1 po poł.	g. 9 wiecz.
Temp. pow. wedł. Cels.	—6,0	—2,4	—8,7
Barometr przy O w mm	746,9	748,7	752,2
Stop. wilgotności w proc.	87	68	79
Kier. i szybk. wiatru (w m. n.)	Z_1	Z_1	Z_1
Chmur. wedł. 10-stopn. syst.	7	2	0
Ilość spadów w mm.	0,0	—	—

od g. 9-ej wiecz. do g. 9-ej wiecz.

Najw. temper. powietrza w ciągu doby	—1,5
Najniższa	—8,4
Przeciętna temper. pow. w ciągu doby	—5,7
Wielol. przed. temp. pow. w ciągu doby	—5,4

Ogólny stan pogody w Rosyi europejskiej z rana na podstawie telegramu głównego Obserwatoryum fizycznego:

Opady notowano we wszystkich rejonach, oprócz zachodu i pasu południowego; temperatura wyższa od normalnej w gub. nadbałtyckich, miejscami w centrum i w pasie południowym, niższa w pozostałych rejonach.

Pogoda spodziewana: mrozy umiarkowane w całej Rosyi, opady w pasie skrajnie wschodnim.

Z SĄDÓW

Sprawa M. Ikonnikowa

Zeznania świadków w sprawie Ikonnikowa, której treść w krótkości podaliśmy w numerze wczorajszym, były nader jednostajne. Osoby, które złożyły na jego ręce kaucye w celu objęcia posad w historycznej szkole muzycznej, jednogłośnie stwierdzają, iż kaucyi tych im nie zwrócił. Kupcy, którym za nabywane towary płacił czekami bankowymi, świadczą jednozgodnie, iż czeki Ikonnikowa pobudzały jedynie urzędników bankowych do śmiechu.

Zapytywani przez sąd, czy uważali Ikonnikowa za człowieka zupełnie normalnego, świadkowie jednomyślnie odpowiadają, iż wiedzieli o jego dziwactwach, jak np. o manii noszenia oryginalnych kostiumów, lecz uważali go za człowieka zupełnie normalnego.

Po przesłuchaniu wszystkich świadków, na prośbę obrońcy oskarżonego adw. przys. S. Rabinowicza, odczytano niektóre wyjątki z prac prof. Sikorskiego z zakresu psychiatryi, oraz protokóły lekarzy psychiatrów szpitala winnickiego, w którym podsądny znajdował się pod obserwacyą w lipcu i sierpniu 1911 r.

Lekarze winniccy uznali Ikonnikowa za słabo rozwiniętego umysłowo, lekkomyślnego, nienormalnie wrażliwego oraz łatwo podlegającego rozmaitym ideom maniackim. Na potwierdzenie swej opinii lekarze powołali się na niejednokrotnie wypowiadane przezeń życzenia objęcia jakiegoś wyższego stanowiska w hierarchii duchownej, zbudowania olbrzymiej świątyni z fantastycznymi ogrodami i pomnikami i t. p.

Po obserwacyi w szpitalu winnickim Ikonnikowa z rozporządzenia sądu badali psychiatrzy kijowscy, którzy również doszli do wniosku, iż jest on nienormalnym. Pomimo to wszystko sąd nie zgodził się z opinią lekarzy i uznał go za zdrowego, motywując swą decyzyę niezwykłą zręcznością i konsekwencyą, z jaką oskarżony wykonywał swe występne plany.

Lekarze rzeczoznawcy, którzy badali Ikonnikowa na wczorajszem posiedzeniu sądowem, skonstatowali jedynie u niego osłabienie woli, pozatem zaś uznali go za zupełnie normalnego.

Po przemówieniach prokuratora i obrońcy przysięgli o godz. 2-ej w nocy ogłosili werdykt, na mocy którego z 26 inkryminowanych Ikonnikowi wypadków oszustwa i fałszerstwa uznali go za winnego w 14 wypadkach z uwzględnieniem okoliczności łagodzących, poczem sąd skazał go na pozbawienie szczególniejszych praw i przywilejów i jeden rok więzienia. Po ogłoszeniu wyroku przysięgli zwrócili się do sądu z prośbą o złożenie na Imię Najwyższe podania o złagodzenie Ikonnikowi kary do 3 miesięcy więzienia bez pozbawienia praw i z zaliczeniem więzienia prewencyjnego.

Z teatru i muzyki.

Koncert p. W. Kochańskiego.

Zaliczając do najważniejszych zadań krytyki ścisły i odpowiadający rzeczywistości dobór przymiotników i określeń, mających scharakteryzować daną jednostkę muzyczną, staram się zwykle z możliwą ostrożnością operować takiemi pojęciami, jak „utalentowany", „artystyczny", „genialny" i t. p., a to jak dla zachowania zasady suum cuique, tak i w równej mierze dla uniknięcia dezoryentacyi, łatwo mogącej powstać w interesującym się sprawozdaniami czytelniku, który wszędzie i zawsze widzi jedne i te same przymiotniki, zdobiące czy to nazwisko iksa, czy igreka, czy zeta. Szafowanie tymi wyrazami sprowadza kompletną niemożliwość przeprowadzenia paraleli pomiędzy ludźmi czy rzeczami, niemożliwość dokładnej, stopniowanej oceny, pociąga za sobą obniżenie wartości samych określeń. Naprzykład pod rubrykę „utalentowany" chętnie podciągamy jako tako uzdolnioną jednostkę, o której nie mamy nic albo bardzo mało do powiedzenia, zapominając, że „talent" — to nie jest wcale zjawisko powszednie, i że niedość jest mieć aplomb i technikę, chociażby najdoskonalszą, żeby się pod ten szyld podszywać. Utalentowana w istotnem tego słowa znaczeniu jest gra p. Wacława Kochańskiego, którą poraz pierwszy miałem możność usłyszeć na koncercie tego skrzypka, który miał miejsce w dn. 7-go b. m. w sali Klubu Kupieckiego. P. Kochański może z zapewnionem powodzeniem ubiegać się o godność skrzypka-artysty nie dlatego, a raczej nietylko dlatego, że posiada przepyszny, olbrzymi i śpiewny ton, który nawet flażolety zdoła wypełnić niezwykłą pełnią brzmienia, i że technikę jego w wysokim stopniu cechuje czystość i biegłość (jakiegoś rodzaju anomalia zaznaczająca się na jej tle albo rozwinięte trele), ale dlatego głównie że dane te potrafi on uruchomić i zużytkować ze zrozumieniem, wytwornością i zapałem, właściwym tylko obdarzonemu talentem muzykowi.

Jeśli w wykonaniu sonaty Haendla możnaby zarzucić skrzypkowi pewną oschłość, w „Chaconnie" Bacha — parę usterek rytmicznych, to znowu całą drugą część koncertu programową, którą stanowiły utwory Debussy'ego, Sindinga, Kreislera i Gounod-Wieniawskiego, i nadprogramową (Fantazyę na temat z „Carmen", mazurki Wieniawskiego), odtworzył p. Kochański z subtelnością i smakiem, które wzbudzały coraz to żywsze zainteresowanie się jego grą.

W p. Kochańskim możemy powitać siłę aczkolwiek młodą, to już i obecnie bardzo wybitną.

W. T. D.

Dowiadujemy się, że pianistka p. Mira Polheim (kijowianka) ze znacznem powodzeniem dała się słyszeć w Lipsku, jako wykonawczyni utworów Liszta. W koncercie p-ni Polheim brała udział orkiestra pod wodzą profesora Barmeistra. Prasa lipska zgodnie podnosi wysokie zalety interpretacyi pianistki, jej świetną technikę oraz artystyczną ekspresyę.

Teatr Artystyczny (Miniatury).

Benefis P. Szumskiego.

Benefisy artystów w Teatrze Artystycznym cieszą się wyjątkowem powodzeniem, szczelnie wypełniając obszerną widownię teatru trzykrotnie w ciągu wieczoru. Publiczność nie szczędzi oklasków i kwiecia benefisantom, przyjmuje ich owacyjnie i obdarza upominkami. Trzeba jednak przyznać, że program każdego benefisu jest układany bardzo starannie, a wystawa częstokroć wytworna. Na swój benefis p. Szumski wystawił doskonałą burletkę Teffi p. t. „Szczęśliwa kobieta", doskonale odegraną przez p. Biwotne i p. Chenkina; jednoaktową farsę z francuskiego „Eliksir Samsona", w której wybuchy śmiechu wzbudził p. Pol i wreszcie bezpretensyonalny przegląd, w którym rolę gimnazistów lowelasów wykonali benefisant i p. Tokarski, dzieląc powodzenie z doskonałą p. Granowską w roli pensyonarki.

Poztem p. Szumski odśpiewał szereg romansów cygańskich, wykazując niewielki, lecz sympatyczny głos i sporo uczucia.

X

PRZYJECHALI DO KIJOWA:

Hotel Continental: pp. Wł. Sonców z Grodna; M. Strukow, kupiec, z Moskwy; A. Bjernais z Moskwy; Małgorzata Szylling z Petersburga; H. Kugler, inżynier, z zagranicy; Wilhelm Kocke, kupiec, z zagranicy; Robert Hercas, kupiec, z Odesy; Adolf Rode z Petersburga; J. Wasenblut z Moskwy; M. Wachramiejew, kupiec, z Jarosławia; hrabia Józef Szembek z Żytomierza; Gaston Antoine z Moskwy.

Hotel François: pp. Wacław Makiewski z Czułnowa; J. Rajchenberg z Moskwy; K. Firsowska z Achtyrki; Emil Duval z Złotopola; M. Frydman z Odesy; gen. Jakób F[illegible]k z Czygirina; Witold Miłaszewicz z Grodna.

Hotel Ermitage: pp. gubernator kaliski rz. r. st. T. Rafalskij z Czernihowa; inż. L. Władimirow z Nowoukrainki; Henryk Pacłowski z Radomia; A. Śmigradowa, obywatelka, z Baryszówki; Kazimierz Bajkowski z Radomyśla.

Hotel Hładownicko: pp. Teodor Piasecki, dyrektor cukrowni; M. Mieluchowski z m. Szpoła, br. Stanisław Halka-Ledóchowski z gub. czernihowskiej; Eugeniusz Pawłowicz, obywatel, z powiatu skwirskiego; Włodzimierz Rojewski, obywatel, z gub. wołyńskiej; P. Szczelew z Charkowa; W. Aussem z Taganrogu; Bolesław Heybowicz z Czernihowa; Antoni Hołownia z Konotopu; M. Jakowlew z Konotopu; M. Protopopow z Wasylkowa; D. Gusiew z Charkowa.

Hotel Universal: pp. Zygmunt Pels z Moskwy; Adolf Apalcin z Warszawy; J. Orłow z Kurska; Gustaw Bernsztejn, rejent, z Rzyszczowa; Aleksander Pac-Pomarnacki z Wasylkowa; S. Kozłowski z Ćwietkowa; M. Bondyrew z Wasylkowa.

Palast-Hôtel: pp. M. Niewiadomska, artystka, z Łodzi; Emil Chanu z Moskwy; Józef Kossowski z Grodna; J. Kabanowicz z Bobrujska, J. Finkelsztejn z Latyczowa; M. Kapłański z Latyczowa; M. Liwszyc z Mohylowa; B. Umański z Połtawy; S. Gurarij z Połtawy; M. Sztekelis z Kamieńca; J. Finkelsztejn z Bałty.

Hotel Praga: pp. L. Lemtiużnikowa z Petersburga; J. Antonienko z Połtawy; N. Aleksiejewa z Charkowa; Piotr Kryłow z Białej Cerkwi.

OFIARY.

W Administracyi „Dziennika Kijowskiego" złożyli:

Na wpisy do uznania T-wa dobr.: Zamiast depesz w dniu ślubu p. Henryka Hańskiego: pp. ks. Albin Markusewski 1 rb. N. N. 1 rb.

Na szpital rz.-kat. w Kijowie: p. Piotr Połtowicz pamięci d-ra Edwarda Meryńskiego 15 rb.

Na najbiedniejszych przy T-wie dobr.: pp. Bronisławostwo Dobkiewiczowie zamiast wieńca na grób ś. p. Jordana Michelsona 2 rb.

Na nędzę wyjątkową przy T-wie dobr.: p. Kruszelnicki (student) 1 rb. 20 kop.

Telegramy.

Od korespondentów własnych i Agencyi Petersburskiej.

Sprawy bałkańskie.

Kwestya polska w klubie działaczy społecznych

Petersburg (Wł.) Onegdaj odbyło się specyalne posiedzenie klubu działaczy społecznych, poświęcone kwestyi polskiej. Bianczaninow odczytał referat, w którym utrzymuje, że wojna z Austryą jest nieunikniona, usiłował wyjaśnić po czyjej stronie staną polacy. Zdaniem referenta, ze względu na stanowisko zajmowane przez polaków w Austryi — świadczą się oni po stronie Austryi, zwłaszcza, że prawdopodobny plan rosyjskiej akcyi obronnej w początku wojny polegać będzie na cofaniu się przed austryakami. Bianczaninow ostrzega polaków, że każdy ich fałszywy krok może spowodować fatalne następstwa. Naród rosyjski nie zmieni bowiem swego zdania o polakach i nie pozwoli na odgrywanie przez nich takiej roli w Rosyi, jaką odgrywają w Austryi.

Oponenci wyrazili zdziwienie, iż mówca proponuje polakom zrobienie pierwszego kroku w kierunku pojednania polsko-rosyjskiego, wówczas, gdy krok taki winni zrobić właśnie rosyanie, ponieważ polacy są stroną poszkodowaną.

Strzelanie do aeroplanów.

Wiedeń (AP). Według informacyi „Zeit'u" dowódcy korpusów w Przemyślu i Lwowie udzielili pozwolenia na strzelanie do aeroplanów cudzoziemskich. Aeroplany takie w grudniu i styczniu bardzo często ukazywały się nad Przemyślem i Lwowem.

Moskalofile zbroją się.

Wiedeń (AP) „Polnische Korrespondenz" powtarza wiadomość, podaną przez lwowską gazetę ukraińską „Rusłan", iż nacyonaliści rosyjscy w Galicyi starają się uzbroić młodzież i drogą kontrabandy przemycają broń z Rosyi.

Konferencya ambasadorów.

Londyn (AP) Odbyła się narada ambasadorów. Według Agencyi Reutera Grey'owi oświadczono, że Sofia najzupełniej solidaryzuje się z Czarnogórą w sprawie zajęcia Skutari i nalega na wyłączenie z terytoryum albańskiego Djakowa i Dibry.

Londyn (AP). Następna narada ambasadorów została naznaczona na d. 13 lutego.

Według informacyi korespondenta petersburskiej Agencyi Telegraficznej ambasadorowie najbardziej zainteresowanych mocarstw, zmuszeni są zwrócić się do swoich rządów o nowe instrukcye.

Mocarstwa wobec Turcyi.

Londyn (AP). Według informacyi korespondenta Petersburskiej Agencyi Telegraficznej odpowiedź mocarstw na prośby Turcyi o interwencyę wyłącza wszelką możliwość uwzględnienia prośby, o ile Porta opierać się będzie w dalszym ciągu na podstawach rokowań pokojowych, wskazanych w odpowiedzi na notę mocarstw.

Formuła, o której wspominał Hakki-basza w rozmowie z korespondentem Agencyi Reutera — powinna być opracowana przez Turcyę i zawierać musi zgodę na oddanie bułgarom Adryanopola i pozostawienie sprawy wysp decyzyi mocarstw.

Kwestya albańska

Londyn (Wł.). Na naradzie ambasadorów w dn. 8 lutego nie doszło jeszcze do ostatecznego rozstrzygnięcia kwestyi albańskiej, jednakże usunięto cały szereg różnic w zdaniach pomiędzy przedstawicielami poszczególnych mocarstw. Istnieje nadzieja, że porozumienie zostanie osiągnięte na posiedzeniu następnem. Grey wyjeżdża na urlop krótkoterminowy, zastąpi go na naradzie ambasadorów Nicolson.

Misya Hakki baszy

Londyn (AP). W rozmowie z przedstawicielem agencyi Reutera Hakki-basza potwierdził, iż niema w Londynie żadnej misyi urzędowej. Turcya pragnie pokoju honorowego i trwałego, którego nie można osiągnąć w drodze układów z przeciwnikami. Byłoby pożądane wyjaśnić warunki, które zapewnią interwencye mocarstw. Turcya jest przekonana że mocarstwa znajdą odpowiednią formułę, obejmującą wszystkie warunki pokoju, nie zaś jego zasady wytyczne.

Adryanopol jest tylko jednym z punktów, przy których Turcya obstaje. Turcya musi zachować dość znaczne terytoryum w Tracyi by módz zabezpieczyć morze Marmara, Dardanele, Konstantynopol i Małą Azyę. Hakki-basza zaprzecza wiadomościom jakoby wołał on przybyć w celu uzyskania przyjaźni Anglii i z ustępstwami w sprawach koncesyi kolei Bagdadzkiej i innych. W ultimatum, które zostało wręczone Turcyi przed wojną nie było mowy o wyspach Egejskich. Jedyny nowy fakt to zajęcie tych wysp przez nieprzyjaciela, który nie ma jednak prawa żądać aneksyi całego zajętego terytoryum.

Turcya winna brać pod uwagę niebezpieczeństwo, jakie będzie groziło Małej Azyi w razie aneksyi tych wysp. Na zakończenie Hakki-basza oświadczył, że turcy są zdziwieni objawami ulgi, jakie doznaje Europa z powodu spodziewanego końca władzy ottomańskiej w Europie. Nikt prawdopodobnie nie przewiduje przyszłego niebezpieczeństwa. Jego zdaniem kwestya bałkańska w przyszłości jeszcze bardziej się zaostrzy.

Głód w Austryi.

Praga (Wł.). Organ niemiecki „Prager Tagblatt" zamieścił artykuł o głodzie w prowincyach górskich. W memoryale, złożonym prezesowi ministrów, podpisanym przez posłów, należących do wszystkich stronnictw zwrócona została uwaga rządu na okropne obrazy głodu w górach Kruszcowych we wschodnich Czechach, połud. Morawach, północnym Śląsku na wybrzeżu Krainy, oraz w Galicyi, Dalmacyi i na Bukowinie.

Minister marynarki w Mikołajowie.

Mikołajów (AP). Minister marynarki oglądał tu budujące się okręty, poczem odjechał do Petersburga.

Udział Szwecyi w wystawie kijowskiej.

Sztokholm (AP). Rząd szwedzki uchylił staranie o zapomogę 80,000 koron na zorganizowanie oddziału szwedzkiego na wystawie kijowskiej.

Wybryki sufrażystek.

Londyn (AP). Sufrażystki zniszczyły korespondencyę w wielu skrzynkach pocztowych i podpaliły altanę w Kampton-parku. Pankhurst na wiecu zapowiedziała nowe ekscesy. Gazety donoszą, że ministrowie pilnie są strzeżeni przez policyantów wobec pogłosek, że sufrażystki mają zamiar porwania pewnych członków gabinetu.

Podatek postępowo dochodowy.

Paryż (AP.) Izba deputowanych przyjęła poprawkę do prawa finansowego, na mocy której od d. 1-go stycznia 1915 r., 4 rodzaje podatków zamienione zostały przez jeden postępowy podatek dochodowy.

Zgon cesarzowej.

Londyn (AP.) Do Agencyi Reutera telegrafują z Pekinu, iż w nocy po krótkiej chorobie zmarła cesarzowa wdowa.

Z Japonii.

Tokio (AP.) Prezes ministrów w mowie wypowiedzianej wobec posłów do izb wyższej i niższej oświadczył, że kierować się będzie programem stronnictwa konstytucyjnego i kontynuować politykę finansową gabinetu Sajondzi — dążącą do zmniejszenia wydatków.

Tokio (AP.) Zmarł Simmura, jeden z twórców zbliżenia handlowego Japonii z Rosyą.

Bal na rzecz Rz. Kat. Tow. Dobroczynności.

Petersburg (Wł.) Odbył się tradycyjny bal na rzecz miejscowego Rzym. Katolickiego Tow. Dobroczynności. Na balu byli obecni ambasadorowie austryacki i francuski, poseł norweski, oraz wielu z posłów do Dumy Państwowej i Rady Państwa. Bal udał się świetnie.

Zgromadzenia ziemskie.

Żytomierz (Wł.) Na posiedzeniu gubernialnego zgromadzenia ziemskiego na wniosek radnego Dziernickiego postanowiono wszcząć w ministerstwie starania o pozwolenie ogłoszenia wyników rządowej rewizyi ziemstwa.

Podróż ministra marynarki.

Sewastopol (AP.) Minister marynarki Grygorowicz wyjechał do Mikołajowa.

Jubileusz.

Mohylów (AP.) Uroczyście obchodzono 50-letni jubileusz istnienia miejscowego towarzystwa lekarzy.

Śnieżyce i burza.

Batum (AP.) Od trzech dni bez przerwy pada śnieg. Komunikacya przerwana. Pociąg pospieszny z Tyflisu zatrzymany został na stacyi Notanebi.

Na morzu szaleje burza. Statki nie chodzą.

Walka z demoralizacyą wśród ludu

Petersburg (AP.) Pod przewodnictwem wiceministra spraw wewnętrznych Dżunkowskiego rozpoczęła prace swe komisya specyalna, mająca na celu obmyślenie środków walki z objawami demoralizacyi wśród ludu.

Sprawa Macocha.

Petersburg (Wł.). Senat będzie rozważał skargę kasacyjną Macocha w dn. 28 b. m.

Projekty reformy ordynacyi wyborczej

Petersburg (Wł.). Posłowie do Dumy Państwowej należący do „grupy pracy" odpowiedzieli Rodziance, że nie mają bynajmniej zamiaru złagodzenia ostrych wyrażeń dotyczących działalności trzeciej Dumy, w opracowanym przez „grupę pracy" projekcie praw o reformie ordynacyi wyborczej. Puryszkiewicz i Chwostow oświadczyli, że prawica również wystąpi z własnym projektem prawa o reformie organizacyi wyborczej.

Depesza do posła Czcheidzego.

Petersburg (Wł.) Poseł Czcheidze otrzymał depeszę ze Smorgoni, donoszącą że aresztowano tam w d. 27 listopada 31 garbarzy. Z tej liczby 11 zwolniono, pozostali dotąd pozbawieni są wolności. Sprawa posuwa się żółwim krokiem. Jeden z aresztowanych zmarł w więzieniu. Żony aresztowanych proszą o wstawiennictwo.

Z komisyi interpelacyjnej

Petersburg (Wł.) Komisya interpelacyjna rozważała interpelacye „kadetów" w sprawie nadużyć wyborczych. Poruszono kwestye presyi wymierzonej na duchowieństwo. Puryszkiewicz, hr. Bobrynskij i Chwostow dowodzili, że władze świeckie nie mają prawa wtrącania się do hierarchicznych stosunków panujących wśród duchowieństwa. Po dyskusyi Puryszkiewicz, oświadczając, że pragnie ujawnić zakulisową stronę interpelacyi — odczytał list posła Fridmana, w którym poseł ów prosił swego znajomego o zebranie materyałów dotyczących postępowania władz w czasie wyborów. Puryszkiewicz groził, iż zakomunikuje ministrowi spraw wewnętrznych o bezprawnej agitacyi Fridmana, domagając się usunięcia go od głosowania, ponieważ kwestya dotyczy spraw cerkwi prawosławnej. Komisya uznała, że eparchialne komitety wyborcze działały zupełnie legalnie.

Interpelacyę zdecydowano skierować nie do Sablera, lecz do ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych.

Jubileusz Dynastyi Romanowów.

Petersburg (Wł.). Komisya jubileuszowa ukończyła swe prace. Zatwierdzony został wniosek podkomisyi o założeniu muzeum i instytutu pedagogicznego w Kostromie oraz 93 seminaryów nauczycielskich w różnych miejscowościach państwa.

Petersburg (Wł.). Z powodu jubileuszu Domu Romanowów szlachta petersburska urządza wspaniały bal, na który zaproszona została szlachta innych gubernii.

Z ministerstwa sprawiedliwości.

Petersburg (Wł.). Ministerstwo sprawiedliwości opracowało projekt prawa o założeniu gabinetów ekspertyzy sądowo-naukowej w Kijowie, Moskwie i Odesie.

Interpelacya socyal-demokratów.

Petersburg (Wł.). Socyalni demokraci złożyli interpelacyę w sprawie lokautu. Interpelanci wskazują, że inspektorzy fabryczni uchylali się od wszelkich rokowań z robotnikami. Interpelacyę podpisali posłowie opozycyi i część październikowców.

Giełda Petersburska.

Dnia 9 lutego 1913 r.

4% Renta Państwowa	93⅞
4½% Listy zast. Kijowsk. B. Ziem.	84¾
4½% Listy zast. Połtaw. B. Ziem.	85¾ [illegible]
5% Pożyczk. prem. 1864 r.	479
5% " " 1866 r.	372
5% Obl. prem. Szlach. Banku	323—325
Akcye Petersburgsk. Międzynar. Komerc.	51[illegible]
" Petersb. Dyskont. Pożyczk.	488
" Lianozow—udziału	203
" Rosyjsk. dla Handlu Zewn.	383
" T-wa Odlewni stali „Sormowo"	126
" Lessner—odlew. stali	330
" [illegible]	1,412
" [illegible]	157
" [illegible]	670
" [illegible] Tow. kopalni złota	247½
" [illegible] fabr. wagonów	176
" [illegible] K. Wsch.	380
" Pal. Wsch. Kol. żel.	[illegible]

„ Wsch. Kaszk. kolej	513
„ Mosk. Windaw. Ryb. kol. tel.	253
„ Półn. Donieckie kol. tel.	287½
„ Ows. Jarlewsk. Tow. wol.	302
„ Fabryk Malcowskich	447
5½ Pożyczka 1905 r.	104⅛—105¼
5½ „ 1906 r.	103⅛—103⅜
5½ Świadectwa włościańskie	101⅝

Usposobienie z walorami spokojne; z papierami dywidendowymi po ospałym początku lepsze; z premiowkami w dalszym ciągu zniżkowe.

Giełdy zagraniczne.

Dnia 9 (22) lutego 1913 r.

Berlin. Weksle na Petersburg [illegible]	215 60
[illegible]	215 55
[illegible]	— —
[illegible] 1905 r.	99 90
4% renta [illegible]	93 90
[illegible]	215 70
[illegible]	5¼
Usposobienie mocne.	
Paryż. Weksle na Petersburg	— —
[illegible]	264 875
[illegible]	266 875
[illegible]	— —
[illegible] 1909 r.	100 17
5% [illegible] rosyjska 1906 r.	104.20
[illegible] prywatne.	3⅛
Usposobienie trwałe.	
Londyn. — 5½ pożyczka rosyjska 1906 r.	103¾
4½ pożyczka rosyjska 1909 r.	99
Usposobienie spokojne.	
Amsterdam. — 5½ pożyczka rosyjska 1906 r.	100
4½ pożyczka rosyjska 1909.	— —
Wiedeń. — 5% pożyczka rosyjska 1906 r.	103 65

Rozmaitości.

Kancelarya pojedynkowa. Pierwszą „kancelaryę pojedynkową" założył w San Francisko w Kalifornii niejaki „major" Goliath Granaghan. Dzielny ten mąż wedle ustanowionej przez siebie taryfy mści się z rewolwerem czy z szablą w ręku za zniewagi, jakie wyrządzono jego klientowi.

Taryfa uwzględnia wielkość obrazy i ewentualne niebezpieczeństwo, wynikające z pojedynku. Innej satysfakcyi żąda się za „kłamcę", innej za „tchórza" lub „łotra".

Ponieważ do ustanowienia stopnia obrazy potrzeba szczególnego znawstwa i praktyki, skutkiem tego major zamianował się także „profesorem kodeksu honorowego"; nikt tedy nie może mu zarzucić, że nie wie, czem i jak na daną obrazę odpowiedzieć.

Bardzo humorystyczna jest reklama, za pomocą której „pan profesor" zwraca uwagę na swoją kancelaryę pojedynkową.

Zwraca się on w swej odezwie „do wszystkich ludzi honoru i gentlemanów" i ofiaruje swe usługi jako duelanta czy też tylko sekundanta. Dalej głosi pan major, że taryfa jego jest niska, tak, że nawet niebogaci ludzie mogą się tanim kosztem swej krzywdy pomścić.

Za swoje współdziałanie, jeśli dojdzie do przeproszenia, żąda pan major tylko 3 dol. 50 centów; za list domagający się satysfakcyi, bierze 2 dolary, za drugi taki list — półtora dolara, zaś abonament na 12 listów, kosztuje tylko 12 dolarów.

Za pojedynek na szable płaci klient 50 dol., 100 — jeśli major ma dostarczyć broni.

Pojedynek na pistolety jest niebezpieczniejszy, a przeto i droższy.

Wymiana strzałów na odległość 10 kroków kosztuje 100 dolarów, na odległość 25 — już tylko 25. Za pojedynek na rewolwery aż do zupełnego obezwładnienia przeciwnika wyznacza taksa majora 1000 dolarów.

W wypadku pokojowego zakończenia afery, bez uszczerbku na czci dla którejkolwiek strony, zwymyślanie od „kłamców", kosztuje 110 dolarów, od „łajdaków" — 65, od „osłów" — 50 dolarów, policzek lub uderzenie pięścią, kosztuje 150 dolarów, kopnięcie — 160. Wykluczone jest jego pośrednictwo w sprawach honorowych między mężczyznami.

Czyli ostatecznie: za niezbyt wielkiem wynagrodzeniem pan major podejmuje się zwymyślać kogokolwiek od osłów i łajdaków, napaść, a potem wyzwać i pokiereszować szablą lub zastrzelić.

Nic nowego, a tylko — w Europie, to jest tańsze.

Telefon—barometr. Wszyscy słyszeliśmy dziwne dźwięki, które wydają druty telegraficzne. Mówi się zwykle, że to wiatr gra na nich, jak na harfie eolskiej. P. Field, profesor uniwersytetu w Ottawie oświadcza, że twierdzenie to jest mylne, ponieważ dźwięki te słyszymy często, kiedy powietrze jest zupełnie spokojne, w upalne dnie letnie, gdy wiatr nawet liśćmi nie porusza. Mówi się też, że druty śpiewają to wysoko, to niższymi tonami, w miarę ich rozszerzania się lub kurczenia odpowiednio do temperatury. Ale i to wyjaśnienie jest niedokładne, zważywszy, że aby podobne objawy rozszerzenia się i kurczenia drutów wywołać, zmiany temperatury musiałyby być bardzo gwałtowne. P. Field podaje inną teoryę. Według niego dźwięki drutów telegraficznych są czemś w rodzaju pieśni barometrycznej, a jej wariacye są w ścisłym związku ze zmianami pogody. Słuchajcie tej pieśni — mówi ona, przepowiada przyszłość. Jeśli dźwięki jej są niskie, poważne, pogoda zmieni się do dwóch dni, jeśli wysokie, może się zmienić w przeciągu kilku godzin. Uczony ten twierdzi, że wibracye drutów pochodzą od wstrząśnień ziemi przenoszonych zapomocą słupów telegraficznych. Są to oddźwięki ruchów powierzchni ziemi, notowanych tak skrzętnie przez seismografy, a dających nieomylne wskazówki co do zmian powietrznych. Bardzo to cenne odkrycie dla turystów, którzy przy odrobinie słuchu i wprawy do grania drutów telegraficznych stosować będą mogli kroki.

Equilibrium. W Anglii wszedł w ostatnich czasach w modę u płci pięknej wyraz equilibrium (równowaga). Urocze przedstawicielki Albionu używają tego słowa gdzie się tylko da. Mówią i o równowadze politycznej i o równowadze sił morskich, i nawet o „równowadze flirtu". Możnaby było przypuszczać, że w tem umiłowaniu wyrazu equilibrium odegrywa rolę tak żywo obchodząca wszystkich dzisiaj polityka. Lecz paryskie pismo „L'Opinion" daje bardziej sensacyjne wyjaśnienie. Oto angielki dlatego tak polubiły słowo „równowaga", że przy wymawianiu jego tworzą się prześliczne dołeczki na twarzy, a dołeczki te, mówiąc nawiasem, są w wielkiej modzie zarówno w Londynie, jak i w Paryżu. Należy tylko wyraz equilibrium wymawiać bardzo z angielska, w rodzaju ikuilibrium, a za skutek redakcya „Opinion" ręczy.

Nadesłane.

Spis dodatkowy do Kiosku „Restauracya".

Gospodynie: Dobrowolska Marya, Starczewska Marya.

Uczestniczący. — Panny: Bajkowska Marya, Bukowiecka Bronisława, Cichocka Jadwiga, Cyngotówna Laura, Domańska Marya, Faszczówna Helena, Hejnemanówna Ela, Czechowska Marya, Jabimowska Zofia, Jaszczewska Czesława, Iwanicka Aleksandra, Kimajerówna Janina, Kopeciówna Stefania, Korbuttówna Izabella, Kunicka Halina, Lipska Marya, Łuczyńska Stanisława, Malewska Marya, Muraszkówna Jadwiga, Myślińska Zofia, Oltarzewska Marya, Perrówna Wanda, Parasiewiczówna Wanda, Piątkowska Wanda, Przeździecka Helena, Przeździecka Wanda, Sawicka Alma, Sawicka Jadwiga, Sławińska Zofia, Stańczak, Stempkowska Kara, Szostkiewiczówna Marya, Taraszkiewiczówna Natalia, Teleżyńska Wanda, Tomaszewska Stefania, Wentzlówna Wanda, Wieszeniewska Helena, Wiszniewska Kama, Witwicka Janina, Wojciechowska Józefa, Zgórska Helena, Zgórska Janina, Zdanowska Anna, Zdanowska Janina, Żeglińska Janina, Żeglińska Marya.

Panowie: Gajsler Michał, Giniat Zygmunt, Gorzechowski Felicyan, Hulanicki Witold, Jasiński Zygmunt, Jaroszewicz Leon, Kańkowski Józef, Kobylański Władysław, Kondracki Witold, Kościuszko Mirosław, Kuszel Józef, Lemadziński Kazimierz, Malcz Tadeusz, Mezer Kazimierz, Narbutt Henryk, Obiedziński Władysław, Orzeszko, Ostrowicki, Pawlikowscy Józef i Mikołaj, Piotrowski Klemens, Podhorski Jan, Pokrzywnicki Włodzimierz, Poznański Erazm, Rohoziński Bohdan, Świetliński Tadeusz, Suchowiecki Edward, Świerczyński Józef, dr. Turkiewicz, Wazowski Michał, Wdowiak Józef, Więckowski Stanisław, Wilczkowski Stanisław, Witowski Eugeniusz, Wolszczan Michał, Żmudzki.

Poczta Latająca.

Gospodynie odpowiedzialne: Piątkowska Wanda, Rodowiczówna Zofia.

Uczestniczący. Panie: Komarnicka Helena, Rodowiczowa Marya.

Panny: Bajkowska Maryla, Bolewska Julia, Gawińska Jadwiga, Hołowińska Maryla, Lipska Marya, Przeździecka Helena, Sikowska Tomira, Sławińska Zofia, Szostkiewiczówna Wanda, Szostkiewiczówna Maryla, Taraszkiewiczówna Natalia, Teleżyńska Ida, Więckowska Zofia, Wieszeniewska Helena, Zarębska Amelia, Zarębska Helena.

Panowie: Bajkowski Aleksander, Dybowski Władysław, Gorzechowscy Felicyan i Witold, Grzymałowski Jerzy, dr. Hartman Gustaw, Krajewski Stanisław, Kuszel Józef, Małachowski Stanisław, Mickiewicz Zygmunt, Pawlikowski Józef, Popławski Tytus, Poznańscy Erazm i Eugeniusz, Prokoff Stanisław, Rodowicz Stanisław, Seredaicki Julian, Strzembosz Jan, Więckowski Stanisław, Witowski Eugeniusz.

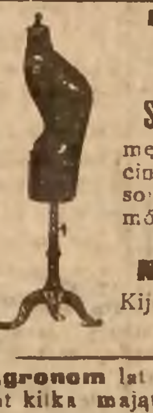
Do kiosku Kwiaty przybył pan Moszyński Julian.

Maskarada na P. T-wo Kolonii Letnich.

Zarząd Polskiego Towarzystwa Kolonii Letnich przypomina Szanownej Publiczności, że we wtorek d. 12 b. m. w salach „Ogniwa" odbędzie się tradycyjna doroczna maskarada na rzecz Towarzystwa. Chcąc jak najbardziej uświetnić tę zabawę, zarząd przeznacza jako nagrodę za najpiękniejszy i najoryginalniejszy damski kostyum złoty żeton, a za takiż męski — niespodziankę. Pierwsze dziesięć masek otrzymają kwiaty. Bal zakończy się oryginalnym kwiatowym kotylionem. Ale największą rękojmią powodzenia zabawy służy to, że większość polskiego kijowskiego towarzystwa przyjmuje w niej czynny udział, występując w roli gospodyń i gospodarzy lub sprzedających bilety, albo w inny sposób, przyczyniających się do uświetnienia zabawy.

Czynny udział przyrzekły następujące osoby: pp. Wolińscy Edwardostwo, Chorzewscy Edmundostwo, Fryczewic Józefostwo, Hulaniccy Antoniostwo, Idźkowscy Stefanostwo, Marcińczykowie Adolfostwo, Pereswiet Sołtanowie Jordanostwo, Sągajłowie Edmundostwo, Wilkoszewscy Karolostwo, Wilczyńscy Henrykostwo, Wołosiewiczowie, Wolscy Stanisławostwo, Narzymscy. Panie: Brzozowska Marya, Baczkowska Marya, Celińska Julia, Dobrowolska Jadwiga, Dobrowolska Marya, Dąbrowska Józefa, Dąbrowska Marya, Lesiszowa Teofila, Madejska Zofia, Młoszewska Irena, Mikuszewska Zofia, Przeździecka Marya, Pieniczkowa, Szydłowska Wincentyna, Łychowska Marya, Szamotowa, Wolska Franciszka, Wieszeniewska Marya, Orłowska Janina, Wolańska Emilia. Panowie: Bukowiński Michał, Jakubowski Józef, Korzeński Jan, Maciański Karol, Padlewski Adam, Rząśnicki Kazimierz, Trütszel Karol prof., Wołczyński Maryan, Szarzyński Dymitr, Zadora Antoni, Chorzewski Konstanty.

Tania Kuchnia
KOŁA KOBIET POLEK — Fundukiejewska Nr 28, w dziedzińcu.
Założona w celu, by młodzież ucząca się i ludzie pracy nie mający czasu na prowadzenie kuchni w domu, mogli być pewni, iż dostają jedzenie starannie przygotowane na maśle i po cenie kosztu.
MENU
I.
Zupa pomidorowa
Rosół pierożki.
II.
Kiełbasa z kapustą
Szycle w grzyb. sosie.
Flaki z kaszką
Bitki cielęce
III.
Budyń z sera
Kartofle.
Ogórki. 7574
Cały obiad **30** k., pół obiadu **20**. Cały obiad w abonamencie miesięcznym **8** rb. **50** k.


Kantor Modnych ŻURNALI i form z papieru
SKŁAD MANEKINÓW męskich, damskich i dziecinnych najnowszych fasonów. Przyjmuje zamówienia według form własnego wyrobu
N. JELSZIN
Kijów, Kreszczatyk 25. w podwórzu. 7770

Agronom lat 30 kawaler, zarządzał lat kilka majątkami intensywnie w prowadzonemi Królestwie i na Litwie poszukuje od 1 go kwietnia posady zarządzającego. Obznajmiony z wszelkiemi gałęziami gospodarstwa rolnego, stosowaniem nawozów sztucznych najnowszych narzędzi i maszyn rolniczych. Wszelkie informacye udzieli Stowarzyszenie Pracowników Rolnych w Królestwie. Warszawa, ul. Erywańska № 4 dla M. Wągrowskiego. 7755

Z kapitałem **6 — 12000 rb.** Poszukuje się wspólnik, który życzyłby mieszkać w pięknej i zdrowej miejscowości, wziąć udział w prowadzeniu gospodarstwa mlecznego, rybnego, pszczelnictwa, ogrodnictwa i t. p. niech się zgłasza po bliższe informacye. Poczt. st. Serbinowce pocz. książeczka № 13 II. H. 7753

Otrzymaliśmy nowy transport
Rok Polski
w życiu, tradycyi i pieśni
Przedstawił
Zygmunt Gloger
Wydanie drugie pomnożone z 40 rycinami
Cena rubli 5.
Dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego" cena zniżona rb 4.50 (z przesyłką)
Zwracać się [illegible] do administracyi „Dziennika Kijowskiego"

Zimowy rozkład jazdy.

Na kolejach Południowo-Zachodnich

Nr 1 *Kur.* I i II kl. Odesa, od g. 9 w., prz. 9 m. 45 r. — Nr 9. *Kur.* I i II kl. Warszawa, odch. g. 7 m. 20 w., prz. g. 10 r. — Nr 1 k. *Kur.* I, II i III kl. Petersburg, odch. g. 9 m. 20 r., prz. g. 8 m. 25 w. — Nr 7. *Osob.* I, II i III Odesa, Wołoczyska, odch. g. 9 m. 30 w., prz. g. 8 m. 50 z r. — Nr 13. *Osob.* I, II i III kl. Warszawa, odch. g. 12 m. 25 w n. prz. g. 6 m. 46 r. — Nr 5 *Osob.* I, II i III kl. Odesa, Nowosielice, Humań, odch. g. 12 m. 50 w n., prz. g. 6 m. 20 r. — Nr 21. *Posp.* I, II i III kl. Rostów n. D., Mikołajów, od. g. 8 m. 20 r., prz. g. 9 m. 50 w. Nr 19. *Tow.-Osob.* I, II i III kl. Mikołajów, Sewastopol, odch. g. 6 m. 25 w., prz. g. 10 m. 50 r. — Nr 29. *Osob.* I, II i III kl. Radziwiłłów, odch. g. 7 m. 50 wiecz., prz. g. 9 m. 30 r. — Nr 5. *Osob.* I, II i III kl. Sarny, Warszawa, odch. g. 11 m. 50 w n., prz. g. 7 m. 33 r. — Nr 3 *Pocz.* I, II i III kl. Odesa, Wołoczyska, odch. g. 9 r., prz. g. 9 m. 23 w. — Nr 17. *Pocz.* I, II i III kl. Elizawetgrad, odch. g. 11 m. 30 w., prz. g. 7 m. 55 r. — Nr 3. *Pocz.* I, II i III kl. Warszawa, Sarny, odch. g. 2 m. 50 po płd., prz. g. 4 m. 50 po płd. — Nr 15. *Towar.-osob.* I, II i III kl. Humań, Koziatyn, Berdyczów, odch. g. 10 m. 50 r., prz. g. 6 m. 52 płd. — Nr 31. *Towar.-osob.* IV kl. Znamenka, Odesa, odch. g. 9 m. 55 w. prz. g. 7 m. 45 r. — Nr 31. *Towar.-osob.* IV kl. Sarny-Warszawa, odch. g. 11 m. 05 w., prz. g. 5 m. 53 r.

Na kolei Moskiewsko-Kijowsko-Woroneskiej.

Nr 2. *Posp.* I, II i III kl. Moskwa, odch. g. 12 m. 30 po płd., prz. g. 5 po płd. — Nr 4. *Osob.* I, II i III kl. Nawla, Moskwa, odch. g. 12 m. 05 w n., prz. g. 5 m. 40 r. — Nr 12. *Osob.* I, II i III kl. Kursk, Woroneż, od. g. 6 m. 55 w., prz. g. 9 m. 30 r. — Nr 14. *Osob.* I, II i III kl. Kursk, Bachmacz, Woroneż, odch. g. 10 m. 45 w., prz. g. 7 r. — Nr 16. *Osob.* I, II i III kl. Bachmacz, Kursk, odch. g. 1 po płd., prz. g. 4 m. 20 po płd. — Nr 2. *Posp.* I, II i III kl. Połtawa, Charków, odch. g. 6 w., prz. g. 11 m. 35 r. — Nr 4. *Osob.* I, II i III kl. Połtawa odch. g. 11 m. 15 w., prz. o g. 6 m. 30 r. — Nr 6. *Towar.-osob.* I, II i III kl. Połtawa, Władykaukaz, odch. g. 8 m. 05 r. przych. o g. 11 m. 10 w.

Traktor „OIL POOL" Orze, sieje żnie, młóci, bronuje, przewozi ciężary.
pompuje wodę i wykonuje wszelkie roboty wiejskiego gospodarstwa.
Opala się naftą, albo czerwoną, lub białą ropą naftową.
Wydatki małe Produkcyjność wielka

Pracuje w dzień i w nocy
Odznacza się nadzwyczajną trwałością.
Najlepsza orka i młocka osiąga się tylko przy używaniu Tractora „OIL POOL" i młocarni „TYGRYS".
— FIRMY —
RUMELY PRODUCTS C-o
ODESA, Puszkińska 33, skrzynka pocztowa № 276.
Wyroby własnych fabryk:
Naftowe Tractory „Oil Pool"
Parowe samochody „Tygrys" i „Adwance".
Pługi mechan. lem i talerzowe.
Locomobile „Gaar-Scott".
Naftowe motory „Rumely".
Młocarnie koniczynowe „Gaar-Scott" i „Rumely":
Sieczkarnie dwubębnow. „Tygrys"
Maszyny do tartaków „Gaar-Scott".
Młocarnie „Tygrys" i „Adwance"
Młocarnie do kukurydzy „Rumely"
Kombinowane pierwiastko-wydzielacze i szredery do kukurydzy.
Młocarnie do ryżu „Tygrys".
Prasy do siana „Rumely".
Separatory „Rumely".
KATALOGI na pierwsze żądanie wysyła się bezpłatnie. Przy zasięganiu wiadomości proszę powoływać się na tę gazetę. 7524

CENTR. SZKOŁA KROJU i szycia
W dn. 4, 5 i 6 lutego r. b. odbyły się egzaminy w centralnej
Szkole Kroju i Szycia
prof. kroju
K. Lewańskiego i J. Wiśniewskiego
KIJÓW, PROREZNA 24 (róg Michałowskiego Zaułku)
w obecności ekspertów przysięgłych charkowskiego Zarządu rzemiesl., panów starszych Cechu Warszawskiego i Moskiewskiego. Złożyły egzamin 43 uczenice, pozostałe zaś będą zdawały następny egzamin. Choć Kijów nie posiada Zarządu Rzemieslniczego, jednak uczenice szkół prof. Lewańskiego i Wiśniewskiego nie potrzebują udawać się do Moskwy lub Petersburga, aby składać egzaminy, gdyż świadectwa cechowe z Zarządów Rzemieślniczych otrzymują w Kijowie. JEDYNIE do SZKOŁY prof. LEWAŃSKIEGO i WIŚNIEWSKIEGO aby ułatwić zadanie uczenicom, przybyli eksperci przysięgli na egzaminy. Zapisy uczenic na nowe komplety przyjmowane są codziennie. PRZY SZKOLE PRACOWNIA. Szczegółowe prospekty i adresy szkół wysyła się bezpłatnie. Szkoły własne: MOSKWA, Kamergierski zauł. 1, tel. 437-17. Smoleńsk. Witebsk, Mohylów-Pod., Mińsk gub. Wilno, Żytomierz i in. miasta Rosyi. Przy szkole formy bibułkowe, żurnale i manekiny. 4335

Kijowski Zarząd Miejski zawiadamia:

Wydział budowlany. Dn. 19 lutego licytacya na restauracyę budynków szkoły im. Hruszewskiego, Poczyn. od 31,971 rb. 37 kop. Kaucya wynosi 10%.

Komisya wykonawcza do budowy kanalizacyi. Dnia 20 lutego licytacya: 1) na przerobienie basenów kanalizacyjnych do oddzielenia części stałych w ogrodach Ławry na sumę 19 086 rb. 28 kop.. według kosztorysu i 2) na urządzenie glinianych rur kanalizacyjnych przez Kmitowy Jar przez sadybę Czokołowa, długości 342,25 sążni. Wymagana jest kaucya, wynosząca 10% preliminowanej sumy.

Wydział mostowy. Dnia 20-go lutego licytacya na dostawę konl z kałamaszkami dla „artieli", prowadzących remont i dla innych robót.

Wydział targowy. 1) Rozdawnictwo miejsc na ulicy: Dnia 11-go lutego pod kosze dla sprzedaży pantofli, drobnych towarów galanteryjnych, herbatników wyborskich. Dn. 12 lutego pod pudełka dla sprzedaży tytoniu i papierosów; dnia 13 lutego pod 2 kosze dla sprzedaży owoców. (Jeśli rozdawnictwo miejsc na ulicy na 2 kosze dla sprzedaży owoców nie zostanie ukończone dn. 13 lutego r. b. to będzie się odbywać jeszcze dn. 14 i 15 lutego). Dn. 13 lutego licytacya na wydzierżawienie na 3 lata placów miejskich pod pawilony ruchome: 1) Na skwerze Aleksandrowskim; 2) pod Nr 17 na rogu ul. Wołoskiej i Jarosławskiej; 3) na rogu ul. Twierskiej i W.-Wasylkowskiej koło d. Nr 113, 4) na rogu ul. Rogniedieńskiej i W.-Wasylkowskiej koło d. Nr 15 (2 i 5) na 1 rok (1918); na rogu ul. Aleksandrowskiej i zaułka gorłewskiego koło d. № 5/34.

Warunki oglądać można w Zarządzie od g. 10 do 2 po poł.

W magazyn. modnych bławatnych towarów Domu Handl. Br. N. i M. Lepejko i S-ka
Kreszczatyk N-r 40. tel. 25 65. Filia Lwowska (Targ Sienny) N r 4. tel. 22-42
OTRZYMANO Ostatnie nowości na sezon wiosenny i letni.
Ceny sumienne i stałe. 7022

Dom Handlowy „I. A. Basow i Syn"
Padół, Aleksandrowska 46. Telefon 20 28.
Otrzymano Jarosławskie i Kostromskie **Płótna** serwety serwetki, prześcieradła, ręczniki, chustki do nosa, bieliznę męską i damską, orenburskie i pensieńskie chustki, **kołdry,** barchany sarpińskie, **zefiry,** rękawiczki, koszulki ciepłe i spodnice, **pańczochy, skarpetki,** hafty szwajcarskie, tiul firankowy, towary bawełniane. Morozowskich fabryk. 7775



2725

W.-Wasylkowska № 10. Telefon 35-06.
G. CHALEBSKI
zawiadamia szanownych p.p. klientów, że został otwarty przez niego specyalny magazyn
Dywanów MEBLOWYCH MATERYAŁÓW.
PORTYERY, TIULOWE FIRANKI
w wielkim wyborze. Najrozmaitsze towary dla dekoracyi hoteli, teatrów i mieszkań.
CENY SUMIENNE I STAŁE. 7783

W magazynie bławatnych i sukiennych towarów Pod firmą **„DIEŁO"** odz. S. P. SLINKO róg W. Wasylkowskiej i Karawajowskiej № 22-2.
Sprzedaż
jedwabnych, wełnianych, sukiennych i bawełnianych towarów. Materyi meblowych, tiulu do firanek, dywanów, obrusów, aksamitu i kołder.

Otrzymany transport
Rocznik „Ziemia" z r. 1910
wydawnictwo „T-wa Krajoznawczego".
Cena dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego"
bez oprawy rb. 5.25
w ozdobnej oprawie „ 6.75
Na przesyłkę pocztową dołączyć należy rb. 1. 4910

Nauczycielka zna języki, muz. skromnych wymagań szuka posady na wieś lub do małych dzieci. Kijów, Stołypinowska № 10 m. 1. M. K. od 4 do 6 7751.

Pom. ekonoma lub leśnego nadzorcy poszuk. miejsca. Laboratorna 9. m. 3. 7752

Ogrodnik kawaler posz. pos. zna się na wszel. gałęz. ogrodnict. pos. prakt. w prow. ogr. amator. i handl. Zakł. ogrod. Wessera ster. kierow. dla M. M. 7773

Potrzebny praktykant biurowy w wieku 15-17 lat. Pierwsz. władający polskim i niem. Pensya od 15 do 25 r. Of. piśm.: Dom Handl. Świda i Müller, Aleksandrowska 36. 7769

Osoba inteligentna poszukuje posady zarządu domem, lektorki, towarzyszki lub kasyerki. Oferty do Administr. „Dz. Kijow." dla Emili. 7748

Osoba lat średnich znająca się dobrze na gospod. wiej., mleczn., hodowli ptactwa, ma rek. poszukuje posady na wieś. Timofiejowska 14 m. 12. O. B. 7792

Niemłoda kobieta poszukuje miejsca niani posiada świadectwa M. Podwalna 14 zap. stróża. 7767

Równe, g. wołyń.
Prenumeratę ogłoszenia do
„Dzien. Kijowsk."
przyjmuje 149
p. Ludw. Rutkowski
Księgarnia i Skład mat. piśmien.

Uzdrowienie dające do zamyślenia.

Dnia 19 lutego 1897 roku pewien z Paryskich aptekarzy otrzymał od jednego ze swoich klientów list następujący — „Kilka lat temu przeziębiłem się wskutek czego dostałem silnego kaszlu na który wcale uwagi nie zwracałem, wkrótce następnie zaniemogł się na dokuczliwy katar, obecnie bardzo cierpię na dychawicę, nie mo

ę jak się należy oddychać, gdyż czuję ustawiczne duszności w piersiach; a że w żołądku formuje się znaczna ilość flegmy więc to wszystko sprawia, że zupełnie spać nie mogę; każdego poranku, aby wyrzucić zbierającą się gęstą flegmę w piersiach mam napady strasznego kaszlu, trwającego przynajmniej parę godzin, najbardziej dokucza mi zimową pora, dostaję podczas kaszlu mdłości ale bez wymiotów. Probowałem wielką ilość środków, rozmaite naparzania ziół i syropy, ale nic mnie nie pomagały. Lekarz orzekł że mam astmę; straciłem zupełnie apetyt i wszelki smak.


F. Martinet.

Naraz wyczytałem w gazecie wiadomość o wypadkach uzdrowienia chorych, cierpiących na podobne mojej dolegliwości za pomocą Kapsułek smołowych Guyota. Upraszam zatem aby Pan był łaskaw i nadesłał mi jeden flakon Kapsułek smołowych Guyota; mam nadzieję, że one mnie może pomogą" Podpisał: Francis Martinet, n° 14, Ulica Bonaparte w Paryżu

Po próbie zrobionej z prawdziwych Kapsułek Guyota Pan Martinet napisał co następuje: „Paryż, dnia 15 maja 1807 roku — Drogi Panie Guyot! Korzystałem z nadesłanego mi flakonu Kapsułek Pańskich, zażywając po każdem jedzeniu tak jak jest przepisano po 2 lub 3 kapsułki; już po zużyciu pierwszego flakonu zaraz uczułem znaczne polepszenie mego zdrowia, już z wielką łatwością wyrzucałem flegmę obciążającą moj żołądek, apetyt znacznie polepszył się i byłem w stanie spać po kilka godzin, nie czując trudności w oddychaniu —Widząc ten skutek zażywałem dalej, a po zużyciu trzech flakonów, kaszel który mnie tak strasznie dusił zupełnie ustał, mam doskonały apetyt, flegma znikła i siły wróciły zupełnie.

Jestem niewymownie wdzięczny za wynalezienie Kapsułek Guyota i mogę każdemu cierpiącemu na dolegliwości piersiowe i katary polecić ten cudowny środek jaknajgoręciej". Podpisano Francis Martinet.

Wystarczy zażywać po 2 lub 3 Kapsułki smołowe Guyota po każdym jedzeniu, aby w krótkim czasie uleczyć się zupełnie od cierpień wywołanych przez najsilniejsze zaziębienie, a nawet od zapalenia płuc. Bywają nawet wypadki, że uzdrowienie nastąpiło u osób u których już były rozwinięte w wysokim stopniu suchoty, że zaś jak wiadomo smoła zapobiega rozwijaniu się laseczników w płucach i zabija te szkodliwe mikroby, więc rzeczą naturalną, że ona jest skuteczna.

Najlżejsze przeziębienie jeżeli się zaniedba z wielką łatwością zamienia się w zapalenie płuc. Dla tego należy już z samego początku zalecać chorym, aby w samym zarodku choroby zażywał Kapsułki smołowe Guyota.

Kapsułki smołowe Guyota przyrządzają się ze smoły wydobywanej z **Sosen specyalnych zwanych morskiemi,** rosnącemi w Norwegii, w sposób szczególny i wskazany przez samego wynalazcę Guyota, właśnie temu należy przypisać ten fakt, że tylko te jedyne są co mają absolutne własności lecznicze; wszystkie zaś inne podrabiane nie mają wcale tych dobroczynnych własności; kapsułki są zupełnie okrągłe, wielkości groszku i z największą łatwością dają się połykać, zwłaszcza jeżeli się popije nieco wody; one sprzedają się we wszystkich pierwszorzędnych aptekach.

W razie gdyby proponowano jakiekolwiek bądź inne podrobione kapsułki, mające podobieństwo do prawdziwych Kapsułek Guyota, należy wręcz odmówić przyjęcia **gdyż tacy sprzedawacze szukają własnej korzyści a nie dobra chorych.**

Koniecznie trzeba wymagać i nalegać na to, aby otrzymać prawdziwe Kapsułki smołowe Guyota, dla pewności i dla uniknięcia pomyłki należy uważać na etykiety, znajdujące się na flakonach; na prawdziwych Kapsułkach Guyota imię wynalazcy Guyot jest wydrukowane małemi tłustemi czcionkami, a podpis jest umieszczony w trzech kolorach: fioletowym, zielonym i czerwonym na poprzek etykiety, na której również znajduje się adres Laboratoryum — *Dom Handlowy L. Frère, Ulica Jacob, n° 19, w Paryżu.* Oprócz tego należy zapamiętać, że *prawdziwe Kapsułki Guyota nie są czarne, tylko zupełnie białe i że na każdej Kapsułce znajduje się podpis Guyot'a.*

Cena prawdziwych Kapsułek Guyota jest 1 rubel 25 kop za flakon.

Lecząc się Kapsułkami wypada **mniej niż 5 k. dziennie** dając pewność uzdrowienia.

Kapsułki smołowe Guyota sprzedają się we wszystkich pierwszorzędnych aptekach i drogeryach.

NAUKA
języków nowożytnych — przyjemna i interesująca.

Ilekroć chcieliśmy nauczyć się jakiegobądź języka nowożytnego? Co przeszkodziło osiągnięciu tego? Nieprawdaż, bojaźń napotkanych trudności, któreby trzeba pokonać oraz bojaźń uczenia się tego, czego już kiedyś uczyło się w szkole (a czego zupełnie się zapomniało).

A gdyby nauka języków przedstawiała się ze strony więcej interesującej, a nawet przyjemnej, czy nie zmieniłoby to postaci rzeczy? Otóż osiągnęliśmy to w Szkole Berlitza i możemy zaofiarować swoim uczniom.

Sekret ten polega na metodzie naszej. „Szkoły Berlitza" wszechświatowe powodzenie swoje zawdzięczają tylko zastosowaniu metody Berlitza.

Jeżeli kogo zainteresuje, na czem polega metoda Berlitza, to nasza szczegółowa broszura wszystko wyjaśni, którą to wysyłamy bezpłatnie.

Towarzystwo Międzynarodowe
„Szkoły języków Berlitza"
Funduklejowska 12-14, telefon 36-56. 7071
Od dnia 8-go stycznia nowe grupy.
Lekcye oddzielnie i w grupach. — Codziennie są tworzone nowe grupy.
Zapisy przyjmuje się od godziny 9-ej rano do 10-ej wieczorem. Żądać prospektów.
Lekcya próbna bezpłatna.

Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa
WYDANIE ZUPEŁNE PISM
ELIZY ORZESZKOWEJ
ukaże się w ciągu 3–4 lat i obejmie 35–40 tomów, podzielonych na serye, łączące w sobie utwory treści pokrewnej.
Serya I:
POWIEŚCI LUDOWE i SZLACHECKIE
Ukazała się i zawiera:
Tom I. Eliza Orzeszkowa przez Aurelego Drogoszewskiego. — Obrazek z lat głodowych. — Za dolna róż. — Echo. — Niziny. — Tadeusz. — Cień. — W zimowy wieczór. — Tom II. Nad Niemnem, część I. Tom III. Nad Niemnem, część II. Tom IV. Dziurdziowie. — Cham. Tom V. Anastazya. — Bene nati.
Cena Seryi I:
W wydaniu wytwornem:
T. I **rb. 1.50,** t. II i III **rb. 2.50,** t. IV **rb. 1.50,** t. V **1.25.**
W opr. „ **2.00,** „ „ „ **3.50,** „ „ „ **2.00,** „ „ **1.75**
W wydaniu popularnem:
T. I **rb. 1.00,** t. II i III **rb. 1.50,** t. IV **rb. 1.00,** t. V **k. 75**
W opr. „ **1.25,** „ „ „ **2.00,** „ „ „ **1.25,** „ „ **rb. 1.00**
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

NOWOŚCI! NOWOŚCI!
ADOLF NOWACZYŃSKI
NOWE ATENY.
Satyra na Wielki Kraków. **Cena rb. 1.50.**
Tegoż autora poprzednio wydane:
Cyganerya Warszawska. Sztuka w 4 aktach. W stylowej okładce rys. J. Bukowskiego. Cena rb. 1.60
Wielki Fryderyk. Powieść dramatyczna. Cena rb. 2.
Skład główny w księgarniach GEBETHNERA i WOLFFA
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

WYDAWNICTWA GEBETHNERA i WOLFFA
NOWOŚCI HISTORYCZNE.
Sobieski Wacław. Pamiętny Sejm 1606. (Skarga i sprawa dyssydencka). **Cena rb 2.—**
Smolka Franciszek. Dziennik w listach do żony (1848 1849). Wydał w tomem „O ojcu i jego listach", objaśnieniami opatrzył, zarysem Fr. Smolki z lat 1841 1848 oraz wielu dokumentami z jego papierów dopełnił Stanisław Smolka. Cena rb. **2.40**
Do nabycia we wszystkich księgarniach 7763


ŚLEDZIE
zagraniczne lepszych gatunków, małosolone, a także marynowane w winie, w pomidorow. sosie. Zakąski marki **„Bridge".** **Ceny hurtowe.**
ZAMÓWIENIA PRZYJMUJE 7420
J. A. Jacuński, Libawa (Kurlandya)


Gwarancja zarobku 50 Rs. miesięcz.
Osoby zasługujące zaufania znajdą na cały rok przez nas gwarantowany zarobek, pracując u siebie w domu. Fachowe wykształ zbyteczne. Robotę zrobioną nabywamy. Prospekt na żądanie, załączając 7 k. markę.
TOWARZYSTWO MASZYN DO WIĄZANIA THOMAS H. WHITTICK-KUNAU i Ko.
Petersburg. Newski 40/42 515

Przyjeżdżającym na kontrakty!!!
W magazynie Domu Handl. KOTLAROW i CZERNOGOŁOWKIN Kreszcz. № 36
Sprzedaż jedwabnych, wełnianych, sukiennych i bawełnianych towarów po cenach dostępnych 7598

Na czas kontraktów!!!
Sprzedaż jedwabnych, wełnianych, sukiennych i bawełnianych towarów po **cenach dostępnych.** 7597
W bławatno sukiennym magazynie A Berestowskiego Kreszczatyk № 38

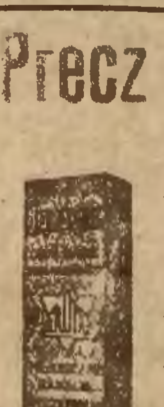
Zakład Foto-chemigraficzny **„Grafik"**
Kijów, Sofijowska Nr 7. Telef. 25-15
Wykonuje **Klisze** dla illustr. Szybko dokładnie, jak rysunek lub fotografia i tanio. Najróżnorodniej. wydaw. na wystawę kijowską w 1913 r

Przyjeżdżającym na kontrakty
poleca się:
Meble używane i nowe, stylow. starożytne i zwyczajne.
Kompletne umebl. pokoj.: bawialni, jadalni gabinetów, sypialni i buduarów
Obrazy i grawiury, bronzy, porcelana.
Zegary figury i inne rzeczy do urządz. mieszkania, podarunki. 7711
CENY STAŁE.
Opakowanie staranne bezpłatnie.
Okazyjnie nabyta partya mebli francuskiej roboty w stylu **Marquetri.**
„Rzeczy okazyjne"
M. TABACZNIKA
N.-Wasylkowska 27, telef. 15-38.

Hotel-Pensyonat
„Cosmopolite"
Kuchnia wykwintna. Komfort nowoczesny. Pokoje od 1 rb. Obiady dla przychodzących. Instytutowa 16 ... piętro ... Telefon 28-23


Coiffeur de Dames
DIPLOMÉ 7593
Titus Kalivoda,
KIEV,
Rue Nicolas, Maison № 6.
Vis à vis l'hôtel Continental.

Warszawska Fabryka Sztucznych
Kwiatów
W. Sulerzyckiej 7582
została przeniesiona Kreszczatyk № 52
obok apteki Filipowicza Nr 52 w podwórzu. W wielkim wyb. kwiaty do
Strojów balowych
upiększenia i upiększenia pokoi.

Precz z rękami!

„JUROKSIL"
bez chlorku, bez sody
sam pierze bieliznę
bez mydła. Po godzinnem gotowaniu otrzymuje się bieliznę **przedziwnej białości.**
Żądajcie wszędzie
Paczka 20 kop.
Południowo Rosyjsk. T-wa Handlu Towarami Aptecznymi w Kijowie 5408

JAROSŁAWSKIE I KOSTROMSKIE
Płótna
G. SOKOŁOWA
Kreszczatyk 54.
Otrzymano w wielkim wyborze rozmaite płótna, bieliznę stołową, pończochy, skarpet., prześcieradła, got. bieliznę męską, towary bawełniane i wiele in. przedmiotów. Ceny zawsze stałe i niższe od wszystkich w Kijowie, o czem prosimy się osobiście przekonać. 4365

Wydawnictwo księgarni H. Altenberga we Lwowie
oraz
księgarni E. Wende i S-ka w Warszawie.
Świeżo opuścił prasę zeszyt IV pomnikowego wydawnictwa
PORTRETY POLSKIE
Wydane przez **ks. Jerzową Radziwiłłowę** pod redakcyą **d-ra Jerzego hr. Mycielskiego.**

Zeszyt ten zawiera następujące portrety: Król Jan Kazimierz. Królowa Ludwika Marya Gonzaga. Król Michał Wiśniowiecki. Królowa Eleonora Austryaczka. Piotr Tomicki, biskup krakowski. Stanisław Małachowski, marszałek sejmu 4 letniego. Ordynat St. hr. Zamoyski. Ordynatowa Zofia Zamoyska. Adam ks. Czartoryski. Adam hr. Potocki.

Teksty objaśniające pióra prof. S. Askenazego, prof. Br. Dembińskiego, prof. Wiktora Czermaka. D. Wł. Kamienieckiego, Dr Wł. Konopczyńskiego i prof. St. Tarnowskiego.

Cena zeszytu (przy odbiorze całego tomu) rb 7 kop. 15. Wydanie zbytkowne (w 100 egzemplarzach) zupełnie wyczerpane.

Prenumeratę na wydanie zwyczajne 6 zeszytów po rb 7 przyjmuje jak długo zapas starczy księgarnia E. Wendego i Sp. w Warszawie, która również na żądanie rozsyła obszerny prospekt bezpłatnie i dotychczas wydane zeszyty do przejrzenia 7684

Magazyn Modnych i Bławatnych Towarów
J. K. Tipikina
(były FURMANOWA) Wielka-Wasylkowska № 14 7331
Po pożarze
Wyprzedaż
wszystkich towarów dnia 11-go lutego.

Kijowskie Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Agronomów i Leśników
(Kijów Luterańska Nr 11)
Poleca swych członków na posady rządowe i leśniczych. 7643

Cegła ogniotrwała
wyższego gatunku fabryki **„Zmielche" J. Ułaszyna** gotowa różnych rozmiarów. Przyjmują obstalunki i cen. na żądanie. Adres. poczta Wołodarka kijowskiej guber. w. Leszczycha. 4480

Mieszkania na własność w Domu Udziałowym na dogodnych warunkach 3, 7 pokoi. Wiadomość M.-Żytomierska Nr 5. 5680

BIURO POŚREDNICZE
M. Rozwadowskiej i S-ka
w Winnicy na Podolu
Poleca nauczyciel. i bony francuskie, niemieckie, gospodynie, służbę domową, folwarczną i sezonowych robotników, pośrednictwo w kupnie i sprzedaży majątków, wyszukaniu dzierżaw mieszkań i innych interesach handlowych 1705

Rządca (rolnik) zarząd. 16 lat dużemi maj. na Podolu, obez. wszechstr. z pr. zem. rol. i gosp., posz. zarz. więk. naj., ces. bardzo dobre świad. i rek. Oferty proszę: Kijów, Michałowska 15 m. 7 Medyńskiemu 7145

Potrzebny rolnik 7482
kawaler do osobistej pomocy właścicielowi. Stołypinowska 32 m. 2.

Ogiery do sprzedania. Pełnej krw. kasztan 9 l. 4 w.; kary 13 l. 5 w; skaro-gniady 11 l. 6 w. nadzwyczajnej budowy; 4 anglo-amerykany po wyw. kasztany 8 i 4 lat do 5 w.; anglo-normand 4 l. 4 w. st. Popielnia kij. gub. m. Wielkie Lisowce 5 wiorst od stacyi. 7483

D. 12, 13 i 14 lutego r. b.
odbędzie się
Licytacya
żywego i martwego inwentarza folwarków **Busze i Sepieżanka** z powodu kończącego się kontraktu dzierżawnego. Dojazd: stacya Rachny Lasowe, 3 wiorsty od miasteczka Dzuryna. 7511

Automobil wygrany na ostatniej loteryi tanio do sprzedania, Kudriecka 69 7525

Ekonom energiczny uczciwy potrzebny zaraz
Wydzierżawię 100 dziesięcin z fermeniec na. Przystąpić można z kapitałem 5,000 rb. Wołyń, Miropol, W. Horożńsk 7526

Szykownie umeblowane 2 pokoje z wszel. wygod. do wynajęcia, można z cał. utrzymaniem. Funduklejewska w podwórzu, Hot. „Ermitaż" m 3. 7619

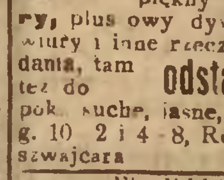
Poszukuje posady wszechstronnie wykwalifikowany w rolnictwie oraz leśnej gospodarce (także w zakres wchodzące industryę i buchalteryę) agrarysz, poznańczyk w sile lat 40 let. (kawaler, oddzielny dom może prowadzić) który zarządzał za granicą i w ... lat w Rosyi, posiada dobre świadectwa i poważne referencye. Posada może być zarządcy, kasyera i kontrolera zastępcy, parcelacya i inne przedsiębiorstwa jak i poważne pośrednictwa niewykluczone. Łaskawe oferty: Aleksandrowska 30 Hotel „Zorza" m 10 7625

Leśniczy skończ. słucha z rząd. szkoły leśnej w Bolechowie Galicya z wieloletnią praktyką leśną w Galicyi i Rosyi, poszuk. pos., dyplom świadectwa oraz pierwszorzędne referencye osób poważnych posiada. Adres: Kijów, Krągła Uniwersytecka 8 m. 4 dla leśniczego. 7645

7 k. Śledzie 7 k.
Królewskie świeżego połowu małosolone, o delikat. smaku, **7 k** sztuka Magazyn **Wasiekina**, W. Wasylkow. 8, tel. 36-18. 186

Kupuję 7637
Płacę najwyższe ceny za wszelkiego rodzaju **Starożytne** i rzadkie okazy, tabakierki, emalie, srebro, meble, bronzy, porcelanę, sztychy, miniatury i t. p., jako też
perły, brylanty i drogie kamienie
Monety **platynowe,**
sztaki platyny, złoto i srebro według kursu
Ocenianie i informacye bezpłatne. Zwracać się listownie i osobiście.
„A. Żołotnicki"
Kijów, Kreszczatyk Nr 23 tel. 3-86
Firma istnieje od 18.8 r.

M. Pasynki st. Jeroszynka lub Żmierzynka
Stefana Derseville
ma do sprzedania:
1) **OGIER** arab pełnej krwi stada ks. Sanguszki „Servus" lat 15 syn wywodowego „Euklida" matka po wywodowym „Akbarze", reproduktor 1 kl., potomstwo widzieć można na miejscu. Cena 500 rubli.
2) **BUHAJKI** od 1 — 2 i pół lat, po importowanym fryburgu „Carlo" Cena od 100–250 rubli
3) **GROCH** nasienny zielony rychlik wysokiego gatunku, w większej ilości po 1 rb. 75 k. na miejscu


Kijowskie Centralne **Biuro Rachunkowe**
i **przepisywanie na maszynach.**
Kijów, Kreszczatyk 42 Tel 28-64 1149

Potrzebny zaraz na prowincyę do Stowarzyszenia spożywczego
Zarządzający
z kaucyą od 2000 3000 rb., pensya 1200 rb. rocznie i 10% od dochodu. Interes duży, obrót roczny przeszło 90 000 rb. Oferty tylk. **z poważnemi rekomendacyami** (kopie świadectw, które zwrócone nie będą) pocztą Kijów, Puszkińska 11. Dom Handlowy N. Wierzbicki Brzeziński dla S. S. 7723

Meble z bawialni ... styl. piękny **fortep., portyery,** plusowy dywan, obrazy, grawiury i inne rzeczy tanio do sprzedania, tam też do **odstąp. miesz. o 5** pok. suche, jasne, ciepłe. Wiad. od g. 10 2 i 4 8, Rogniedinska № 2 u szwajcara 7712

SPECYALNY SKŁAD
parą oczyszczanego dezynf.
Pierza i Puchu
gotowe poduszki. 4636
J. Richter, Kreszczatyk 10.

Młyn parowy walcowy w gub. kijow., 3 w. od kolei, w biegu przy kapitale 10% czyst. dochodu — za 80 000 rb. okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia przyjm. Biuro Rachunkowe. Kijów, Kreszczatyk 42 skrzynka poczt. 207. 770

WINNICA
prenumeratę **„Dziennika Kijowskiego"** przyjmuje 315
Księgarnia **A. Potemkowskiego**

Powozik na pneumatycz. szyn. i **Anglik** czystej krwi, 7 lat z ates. do sprzed., oglądać do 12 g. Bulionska 5. 7652

Kucharz z prowincyi, polak, poszukuje posady w polskim domu. Oferty: do Adminisтr. „Dzien. Kijow." dla K. D. 7667

Potrzebny ekonom uczciwy, trzeźwy, pracowity, zaradny z dobremi świadectwami i poważnemi rekomendacyami. Oferty wraz z kopiami świadectw składać listownie lub osobiście. Kijów, ul. Tarasowska Nr 8. 7674

Rządca-rolnik 7676
żonaty, lat 36 z 17-letnią praktyką w Kr. Polskiem energiczny, posiada chlubne rekomendacye, poszukuje posady w większym majątku (od zaraz). Adres: Bol. Zdorski, w Sielu ... poczta Różany g. łomżyńskiej

Małżonkowie poszuk. zaj. klucz. i lokaja. Wołodarka, kijowsk. gub. Zawadówka, folwark A. M.

Duży pokój wygodnie umeblowany, można z całodziennem utrzymaniem. Rogniedińska 4–4. 7692

Mieszkanie z 8 pokoi z wygodami do wynajęcia, można na czas kontraktów, Funduklejowska 31. 7705

Na czas karnawałowy
eleg. kupony na **stroje** balowe po cenach nizkich, także koronki i wstawki drzetowe mam.
S. Aleksandrowej Wielka Włodzimierska 39 róg Proreznej 7706

Do sprzedania krzesło dla chorego i starożytne biurko. Stołypinowska 16 m. 9. 7707

Inteligentna polka poszukuje posady bony, pensya 15 rb., może na wyjazd. Poczt. N. 318. 7708

wykszt. ang. udziela lekcyi. W. Włodzimierska 68 b m. 8. 7709

Sławuta-Wołyń
Pensyonat dla chor. piersiowych **D-ra A. Tarnawskiego. Otwarty cały rok.** Sezon kumysowy od ...-go maja do dn. 1-go października. Ceny umiarkowane. 2487

Biuro Pośrednicze
A. Bielańskiego
Włodzimierska 49. Tel. 11-78.
Poleca: nauczycielki, guwern. bony, udz. ziemki, pracujących w różnych ... i **usługę domową.** 7260

Do sprzedania **200 dziesięcin**
... w ... kawałku w pow. Lityńskim, dom, budynek gosp. ... Wiadomość ... Tywrów, pod. gub. skrzynka poczt. 10 M. Z. 7474

400 dziesięcin
dobrej gleby do **wydzierżawienia** w pow. ... z inwentarza żywego i martwego ... Szczegóły: Administr. Dzien. Ki. j." lub p. Tywrów Pod. skrz. gub., poczt. 10 M. Z. 7475

Chlewnia zarodowa
18 sztuk przepięknych knurków 4 miesięcznych Jorkszyrów, krzyżowanych ... na zarazę ... sztuk po 25 rb za sztukę, loco Bałta. Poczta Bałta, wieś Czerneczy pod. gub., do Zarządu. 7537

W majątku Ożenin
przy stacyi Ożenin dr. żel. Połudn. Zach. dr. do sprzedania: czteroletni **czarny byk** holender, po ojcu importowanym i matce selekcyjnej, cena 150 rb. **Ogier** czteroletni anglo arab wierzchowy i **dwa młode ogierki w czwartym roku,** z nich jeden arab drugi anglo arab. Wszystkie trzy gniade 7689

Sprzedaje się niedr. obecnie prosperujący niew. **magaz. damsk. kapeluszy.** Wiadom. Kreszczatyk 41 „Reklama". 7610

Od Administracyi.

Dla udostępnienia prenumer. „Dziennika Kijowskiego" nabycia na warunkach najdogodniejszych książek niezbędnych w każdym domu polskim, porozumieliśmy się z wydawcami i odstępujemy

po cenie zniżonej

wyłącznie tylko naszym prenumeratorom

DZIEJE POLSKI

D-ra Feliksa Konecznego.

2 tomy, 30 ilustracyi Ilnicza, duża mapa Polski z podziałem na województwa. Cena dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego":

Rb. 1 kop. 60.

(w osobnej oprawie)

Kraków

Rys historyczny do połowy XVII w

Rb. 3.

(Cena księgarska rb. 6).

(W osobnej oprawie)

Na prowincyę wysyłamy za zaliczeniem z dołączeniem kosztów przesyłki.

Kamieniec-Podolski

Prenumeratę i ogłoszenia do

„Dziennika Kijowsk."

przyjmują: 353

p. Prusinowska (Skład fotograficzny)

i Księgarnia Polska

p. Wł. Winarskiego.

Bracia JABŁKOWSCY



TOWARZYSTWO AKCYJNE

WARSZAWA, BRACKA 23.

NOWOŚCI WIOSENNE LETNIE NADESZŁY DO WSZYSTKICH DZIAŁÓW MAGAZYNU.

WYSYŁKA PRÓB KATALOGÓW KOSZTORYSÓW BEZPŁATNIE.

7713 DOM TOWAROWO KONFEKCYJNY

BIURO MELIORACYI ROLNYCH

KNOPIŃSKI i KARSKI

WARSZAWA N.-WOGRODZKA № 41. KIJÓW BIBIKOWSKI BULW. № 4

MELIORACYE ROLNE

DRENOWANIE PÓL. NAWADNIANIE i Osuszanie łąk. OSUSZANIE Błot. Lasów i Budynków. ZAKŁADANIE STAWÓW RYBNYCH, BUDOWA upustów, przewałów, mostów, dróg bitych i kolej k podjazdowych. URZĄDZANIE FILTRÓW I OSADNIKÓW dla wód fabrycznych przy cukrowniach i krochmalniach. 7748

KREDYT MELIORACYJNY RZĄDOWY

Wielka Wyprzedaż

W polskim magazynie naczyń gospodarskich

St. Powrozińskiego Kijów. Kreszczatyk № 45.

Lampy, porcelana, szkło, wyroby bronzowe, niklowe, platerowane. Na czynia niklowe, aluminiowe. Stalowe emaliowane naczynia niepękające. Kamienne, fajansowe i szklane. Angielskie łóżka, umywalnie, magle wyżymaczki, maszynki do mięsa, żelazka, tace, maszynki do kawy, samowary, łyżki, noże, widelce, scyzoryki i nożyczki z najlep. angiel. stali. OTRZYMANO PRZENOŚNE UDOSKONALONE

PIECE do ogrzewania i osuszania mieszkań bez dymu i swędu.

Otrzymane stalowe norweskie i Hensa **Łyżwy.** BRZYTWY ANGIELSKIE.

Kuchnie spirytusowe i naftowe i wiele innych przedmiotów gospodarstwa domowego. 31

Na dogodnych warunkach.

Otrzymano Ostat. Modele:



Fortepianów, Pianin, Fisharmonii

Ferstera, Knaussa, Turmera, Korona

Automatyczne i elektrycz. pianina najnowszej konstrukcyi

Wynajem-Zamiana | Odnawianie-Strojenie

Na składzie fabrycznym 4593

SZUSTER i S-KA

Kreszczatyk № 50

Telefon 30-99.

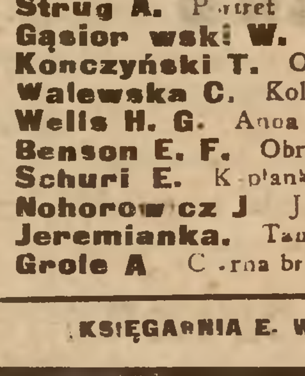
Oddziały: Moskwa — Odessa — Ryga — Orenburg

Sprzedaż na raty.

Nowa Powieść

Tetmajer K.	Koniec Epopei	Rb.	2 50
Danłowski G.	Marya Magdalena	Rb.	2 40
Strug A.	Portret	Rb.	1 60
Gąsiorowski W.	Czarny Generał	Rb.	3 —
Konczyński T.	Ostatnia godzina	Rb.	1 60
Walewska C.	Koleżanka Stefa	Rb.	1 20
Wells H. G.	Anna Weronika	Rb.	1 50
Benson E. F.	Obraz na piasku	Rb.	1 50
Schuri E.	Kochanka Idy	Rb.	1 20
Nohorowicz J.	Jan Kmocki.	Rb.	1 20
Jeremianka.	Tamta.	Rb.	1 20
Grole A.	Czarna brama	Rb.	1 20

KSIĘGARNIA E. WENDE i S-ka w WARSZAWIE.



Ideałem

każdej Pani jest biała i młodzieńcza cera, którą osiągnąć można, używając mydła

„Upper-Ten"

na białku roślinnem. Nadaje twarzy piękność i urok młodości.

Cena 50 kop.

Prowadzi w sprzedaży w niebieskim opakowaniu. Dostać można w składach aptecznych, perfumeryach i w Tow. „Jucofat". 7171

Przybory do podróży ... kufry, walizy, neseserki, torebki ... w najtańszych warunkach ...

ESPARCETA

na nasiona, 95 pudów loco st. Szepetówka, wyborowego gatunku z dóbr Szepetowieckich J. W. Józefa hr. Potockiego do sprzedania.

DOM HANDLOWY

MIŁOBĘDZKI i S-ka

7654 Kreszczatyk 5 m. 29.

Wysyłka w worach lub beczkach.

Zastosowane baryłki słowie.



Wapno mielone ... ty.

Wapno mielone wpływa na jakość plonu.

Wapno mielone na ... dochód rolnika.

Tow. Akc. 7102

„OPOCZNO"

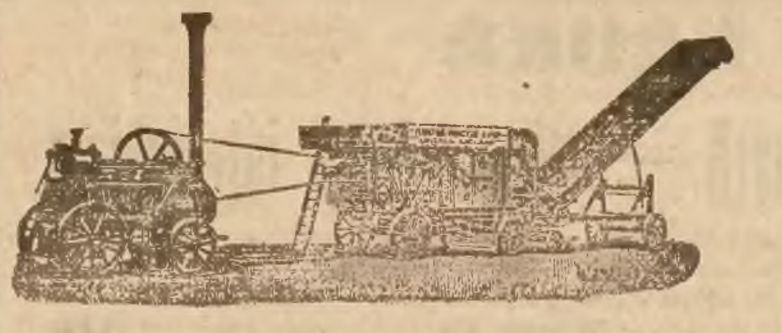
st. Opoczno gub. Radomska.

Luterańska № 12 m. 2

OKAZYJNIE

Sprzedaję najrozmaitsze stare, rzadkie, starożytne i artystyczne rzeczy. A mianowiciej **MEBLE** mahoniowe z brzozy korelskiej, bronzy, porcelanę, kryształy, obrazy, sztychy, akwarele, pastele, kandelabry, pająki, zegarki, kinkiety, dywany, gobeliny, materye, galony, koronki, hafty, wyszycia, makaty, futra, rzeźby, biusty, portrety, wazy, statue, medaliony, flakony, instrumenty muzyczne, złoto, srebro, brylanty, szmaragdy, perły i in. kamienie; miniatury tabakierki, kubki, puhary, dzbanki, pudełka, tace, broń starożytną, rękopisy, ruskie „gramoty", monety mędale, platynę, wykopaliska, szyldkretowe wyroby, emalie, wyroby z perłowej konchy, marmuru, drzewa i kości słoniowej; przedmioty inkrustowane, lalki porcelanowe i filiżanki ruskich i zagranicznych fabryk, starożytności chrześcijańskie, słuckie polskie pasy, wschodnie antyki, małoruskie i wielkoruskie wyroby, rękodzielnicze wyroby, japońskie i chińskie przedmioty. Kamee, gemmy, melchior, kubki, puhary, półmiski, kielichy, kokoszniki, biblie, eau fort'y, dywany perskie, albumy, nesesery, meble w stylu marqueteri bull, jacob, empire, Ludwik XIV, XV, XVI, directoire, barocco, rococo, gdańskim, z drzewa różanego, palisandrowego orzechowego, palmowego, czarnego, cytrynowego oraz z wszelkiego innego drzewa i innego stylu. Naszyjniki pancerze, hełmy. Cimoge, emalie, zbroje rycerskie i t. d., i t. d., i t. d. **Kijów**, ul. **Luterańska** d. Sztylma na № 12 m. **2** wprost ulicy Meryngowskiej. 3290

Simentbalasy i Sawyne ...



Tow. Akc. Wł. A. Boliński

KRESZCZATYK 29.

FILIE: Kozłatyn, Aleksandrówka Kijowsk. g b., Neżyn Czernih. gub.

WYŁĄCZNI REPREZENTANCI PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK.

Ruston, Proctor & C-o: Lokomobile, lokomotywy drożne i do orki, młocarnie parowe zbożowe i koniczynowe.

Rud. Sack: Pługi, siewniki rzędowe i wielorzędowe pielniki i przerywacze do buraków i zboża.

Perkun: Motory naftowe stałe i lokomobile no wo ulepszone, ekonomiczne i ... bez dymu.

R. A. Lister & C-o: Wirówki angielskie do mleka, łatwe do użycia, lekkie w ruchu wyborne w działaniu, pięknej formy.

M. Wolski i Sp. Młocarnie konne, kieraty, sieczkarnie bębnowe.

Champion maszyny żniwne.

Samuelson & C-o walce młyńskie.

Sieczkarnie i siekacze **Benthalla,** wialnie **Claytona i Röbera.**

Cieszące się uznaniem: Ekstyrpatory, kultywatory „Ataman", zrzynacze do paru, pielniki, brony stalowe etc. **WŁASNEJ FABRYKI.**

Skład maszyn, narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych STANISŁAWA TARGONSKIEGO

w Buszynce posiada: pługi, brony, siewniki, wialnie młynki, tryjery, maszyny żniwne, konne młocarnie i inne narzędzia rolnicze. **Przedstawicielstwo:** na gub. podolską fabryk „Kompanii Młocarń" **J. I. Case** w Ameryce, (lokomobile, młocarnie z automatycznymi samopodawaczami powietrznymi elewatorami do słomy, maszyny do budowy dróg bitych i gruntowych, samochody parowe i traktory benzynowe, pługi parowe z lemieszami i z dyskami oraz automobile). **Towarzystwa Akcyjnego Tadeusz Kowalski i A. Trylski** w Warszawie, (sieczkarnie, śrótowniki, siekacze do okopowych Bamforda, najnowszej konstrukcyi kultywatory sprężynowe „Ślązak", udoskonalone wały ugniatacze Campbella i wały-ryngle z pierścieniami z 2-ch wałów złożonemi). **Cenniki** na żądanie. **Ceny** wskazane w katalogach z wyjątkiem wyrobów **J. I. Case**, są ... franco stacya ... kolei ... nabierającego. Adres: poczt. i telegr. R ch v Fergadchi. 7032

Przedstawicielski skład Tow. Ruberoid. Inż. M. KLIGMAN Kijów, Aleksandr. 45 (vpr. Château) tel. 13—24 Fabr. ... 21



Piegi, pryszcze, wągry mokre i suche liszaje, swędzenie, krosty i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry leczy i usuwa ... przez powagi lekarskie

MYDŁO ks. KNEIPPA

WSZYSTKIM GOSPODYNIOM POLECAMY

MYDŁO w PROSZKU A. ZEJDLA

Żądać wszędzie. 7708

Fortepiany i pianina

fabryki „A. STROBL" w Kijowie

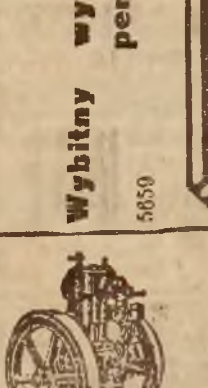
Sprzedaż po cenach 375 do 500 rubli i drożej, wynajem od 8 rubli. Reperacya i strojenie. Żyłańska № 27. Telefon 185. 4098



Wybitny wytwór wykwintnej perfumeryi.

Dostać można we wszystkich aptekach, perfumeryach i tym podobnych magazynach.

5659



Bruksela 1910 Nagrody Pierwsze i Medale Złote Verviers 1912

„COMPACT"

Silniki i lokomobile spalinowe zakładów MOES'A w Waremme w Belgii.

... Przeszło 2000 w użyciu.

... Koneczny i Podgórski Inżynierowie Warszawa, Żurawia 24. tel. 115-73. ... Warszawa. Na żądanie cenniki i kosztorysy bezpłatnie. 3447



L. Zdrojewski i K. Grabowski

PROREZNA 9.

Polecają wyroby powszechnie znanych fabryk:

Mack-Cormick. Maszyny żniwne. Szpagat wiązałkowy. Części zapasowe.

Akc. Tow. Ventzki. Kultywatory. Pługi. Siewniki. Parowniki do paszy.

Hofhenri & Schrantz. Lokomobile. Młocarnie parowe. Młocarnie koniczynowe. Prasy do słomy. Wialnie.

Clayton & Shuttleworth, Lokomobile i młocarnie parowe. Młocarnie konne. **Siewniki kombinowane.**

Międzynarod we T-wo Amerykańskie

Traktory ... naftowe do orki. ... Brony talerzowe. Brony sprężynowe. Motory naftowe i benzynowe.

T-wo Rumely w Ameryce. Traktory naftowe „Oil Pull" 60°

Gaar-Scott. Pługi parowe - samochody 135 siłne. Lokomobile i młocarnie parowe. Młocarnie koniczynowe.

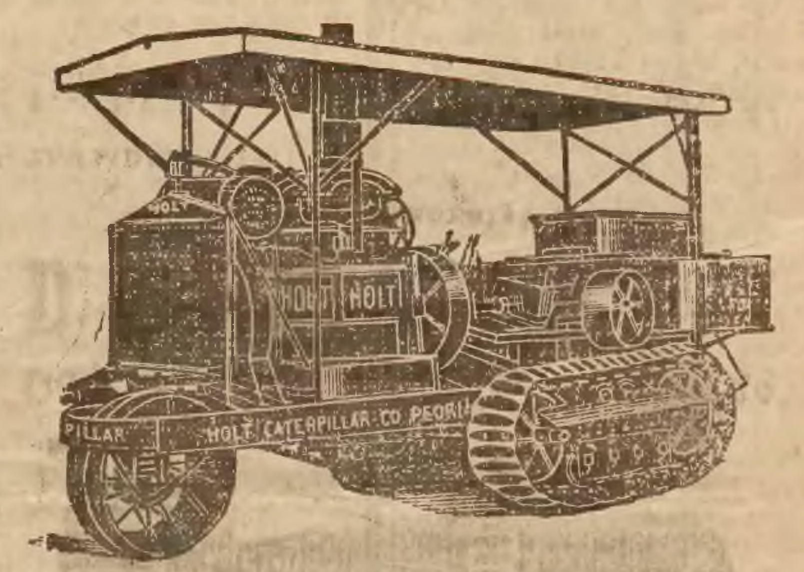
Drescher. Pulweryzatory konne. Opryskiwacze „Apollo" do bielenia i dezynfekcyi.

Melotte. Wirówki do mleka. **Naczynia do mleczarni.** 5657

Br. Röber i Claytona, Wialnie i młynki.

Pasy. Worki. Brezenty.

Farby w wysokim gatunku fabr. Hoizapfel i Zandr.



Oddział Rolniczy Domu Bankowego

D. Mierzwiński i S-ka

Kijów, Kreszczatyk 27,

ZAWIADAMIA ŻE

Komplet Najnowszych Maszyn i Narzędzi do

Motorowej Uprawy Roli

... Traktorem Gąsienicowego Holt ... Wiosennej i Jesiennej Uprawy Roli ... przystosowanych do potrzeb naszych gospodarstw ... Skła... przy ul. Zyl... № 97 (róg Bibikowskiej, II Artel. Giełdowa).

POLECA

NAWOZY SZTUCZNE wszelkiego rodzaju, między in. **SALETRĘ NORWESKĄ,** znacznie tańszą, a równie skuteczną, jak saletra chilijska.

Wszelkie Maszyny i Narzędzia Rolnicze dla drobnych, średnich i wielkich gospodarstw.

PŁUGI i WYPIELACZE J. Zawadzkiego.

Katalogi i Cenniki na żądanie. 7485

Fabryka Maszyn, Narzędzi Rolniczych i odlewnia żelaza p. f.

„WŁ. MENCEL" w Białej Cerkwi

Poleca:

SIEWNIKI uniwersalne, kombinowane **BURAKOWE** kombinowane i zwyczaj.

OPIELACZE-PRZERYWACZE syst. F. Hrynakowskiego

Walce, młocarnie konne, kieraty, młyny etc.

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA

TRANSMISYE, WAGONETKI i wszelkie roboty mechanicz.

Cenniki na żądanie bezpłatnie.

Zarząd fabryczny od 15 Lut. do 1 Marca mieści się w Kijowie, w hot. „Français" ul. Fundukl ejewska 1. 7198